Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

A B C

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 425 P

Poznań, sobota dnia 16 września 1933

Rok XXVIII

Poznań, 15 września.

Nasze stanowisko

II.

Stwierdziliśmy wczoraj:

1) że w dziedzinie polityki zagranicznej różnice między nami a obozem „sanacyjnym" zmalały wskutek dokonującej się przemiany wschodniej orjentacji tego obozu na zachodnią, że jednak czujność z naszej strony jest w dalszym ciągu konieczna, ponieważ obecny antyniemiecki front „sanacyjny" zwraca się nie przeciwko narodowi niemieckiemu jako takiemu, który cały ożywiony jest pożądaniami zaborczemi, lecz tylko specjalnie przeciwko hitleryzmowi, i ponieważ ponadto wciąż jeszcze w „sanacji", mimo wszystko, zaznaczają się tendencje ugodowe względem Niemiec, jak tego dowodem m. in. świeże wynurzenia b. ministra spraw zagranicznych Eustachego Sapiehy;

2) że w dziedzinie zagadnienia ustroju wewnętrznego tylko negatywna strona kwestji, t. zw. stosunek do wypaczonej „demokracji" i do przerostu wpływów parlamentu, zbliża obóz „sanacyjny" do narodowego, że natomiast strona pozytywna głęboko dwa te kierunki różni, bo obozowi narodowemu chodzi rzeczowo o dobro narodu i państwa, a obóz „sanacyjny" robi z zagadnienia konstytucyjnego jeden ze sztucznych środków utrzymania partji przy wpływach;

3) że w dziedzinie zagadnienia moralnego w naszem życiu publicznem istnieje głęboki przedział między obozem narodowym a „sanacyjnym", który metodą jednania sobie zwolenników korzyściami materjalnemi a zarazem wywieraniem nacisku, szerzącego lęk o utratę chleba, łamie charaktery i tem samem podkopuje zwartość i siłę moralną narodu oraz odporność jego wobec niebezpieczeństw zewnętrznych.

Pozostaje nam dzisiaj zajęcie stanowiska w sprawie żydowskiej.

Podzielamy w tej kwestji pogląd sen. Kozickiego, że przed Polską staje pytanie, czy prowadzić politykę, kierującą się wyłącznie interesem narodu polskiego, czy też stać się siłą posiłkową w polityce narodu żydowskiego, i że z tych dwóch alternatyw musimy bezwzględnie wybrać pierwszą. Słusznie też sen. Kozicki podkreśla, że sprawa stosunku polityki polskiej do Żydów i do polityki żydowskiej jest na obecnym przełomie między dwoma okresami cywilizacyjnemi zasadniczą i decydującą i że będzie się ona coraz bardziej stawała tem kryterjum, według którego następować będzie w Polsce podział na obozy i stronnictwa.

Nie jest bez szczególnej wagi fakt, że pogląd ten odpowiada sposobowi myślenia szerokich rzesz narodowych, a właściwie prawie całego społeczeństwa polskiego ziem zachodnich, a więc właśnie tej dzielnicy, w której — poza Śląskiem — wpływy żydowskie są jeszcze niewielkie. Oczywiście, że gra u nas poważną rolę obawa, by rozwój Poznańskiego i Pomorza nie potoczył się torem, na którym znajduje się już Śląsk, a który wiedzie do stosunków, panujących w reszcie kraju, a czyniących z Polski Judeo - Polskę.

Nawiasowo zaznaczamy, że już teraz zagranicą — także poza Rzeszą Niemiecką — zaczynają się pojawiać prace, przedstawiające Polskę, w przeciwstawieniu do innych państw, jako kraj o ludności narodowo zupełnie mieszanej: polsko - niemiecko - żydowskiej. W tych dniach opublikujemy fotografję takiej mapy.

Jest rzeczą więcej, niż zrozumiałą, że społeczeństwo ziem zachodnich broni się przed zalewem żydowskim, ale społeczeństwo patrzy na sprawę szerzej, patrzy na całe państwo polskie, i jest przytem pomne tego, co było w przeszłości.

Pamiętamy, że dawne państwo polskie upadło przedewszystkiem wskutek słabości i braku zwartości wewnętrznej, a tego przyczyną główną był brak silnego, dającego równowagę, rdzennie polskiego stanu średniego, zamiast którego rozpanoszone było żydostwo, toczące jak pasorzyt organizm narodu. A co się dzieje dzisiaj w Polsce poza naszą dzielnicą? Jesteśmy świadkami coraz większego wzmagania się potęgi żydowskiej, której fala przelewa się na nasze ziemie, a zarazem świadkami kurczenia się jeszcze bardziej polskiego stanu posiadania i proletaryzowania się żywiołu polskiego zarówno sfer wykształceńszych, jak szerokich warstw społecznych.

Dokąd to wiedzie? Na jakich torach znajduje się Polska? Skąd weźmie siłę do przeciwstawienia się Niemcom, gdy tam z dnia na dzień potęguje się energja narodowa, usuwając rozkładowy element żydowski, a u nas osłabia i rozsadza się siłę narodową, nie przeciwstawiając się skutecznie systematycznej na całej linji ofensywie żydowskiej? I pytanie dalsze: kto i jak rozwiąże zagadnienie bezrobocia w Polsce, bezrobocia pracowników zarówno umysłowych jak fizycznych, jeżeli nie wyprze się Żydów z dzisiejszej czołowej, wszechmożnej ich pozycji w naszem życiu gospodarczem?

Prosimy zapomnieć na chwilę o walkach partyjno - politycznych, przyjrzeć się tym zagadnieniom w objektywnej perspektywie przeszłości historycznej i z przewidującem spojrzeniem w przyszłość naszą państwową! Prosimy odpowiedzieć rzeczowo na nasze pytania!

Dla nas jest kwestja żydowska — obok zagadnienia moralnego — najważniejszym problemem naszej polityki wewnętrznej. Od woli i umiejętności narodu polskiego właściwego ustosunkowania się do kwestji żydowskiej przyszłość nasza zależy. Podkreślamy, obok woli — umiejętność, bo w Polsce jest sprawa żydowska stokroć bardziej skomplikowana, niż w Niemczech, i łudziłby się ten, ktoby mniemał, że mechanicznem przeniesieniem metod hitlerowskich na teren polski zlikwiduje się w dwa miesiące niebezpieczeństwo żydowskie. To praca na lata, jeżeli nie na dziesiątki lat; tylko trzeba się do niej zabrać z racjonalną w kwestji żydowskiej orjentacją, z postanowieniem spychania żywiołu żydowskiego z jednej pozycji gospodarczej po drugiej i właściwego zredukowania wpływu Żydów na nasze sprawy narodowe i państwowe, skoro są oni obcem ciałem w naszym ustroju moralnym, społecznym i państwowym.

Tragedja w przestworzach nad obcą ziemią

Płk. Filipowicz o katastrofie PZL 19 pod Kazaniem — Aparat wśród gęstej mgły wpadł w korkociąg — Kpt. Lewoniewski wyrównał go, lecz płatowiec zawadził skrzydłem o ziemię i rozbił się

Warszawa. (Tel. wł.) Nadeszły autentyczne szczegóły o okolicznościach katastrofy lotników polskich w Rosji. Szczegóły te pochodzą od płk. Filipowicza, któremu minął już wstrząs nerwowy i jest zupełnie przytomny. Ma on wywichniętą nogę i rany na rękach oraz twarzy.

Płk. Filipowicz opowiada, że 11 b. m. około godz. 23 samolot krążył wśród gęstej mgły i wpadł w korkociąg. Pilot kpt. Lewoniewski zdołał jeszcze wyprostować maszynę. Stało się to jednak tuż nad ziemią o którą aparat zawadził skrzydłem.

Jak wskazuje ocalały licznik, aparat leciał wtedy z szybkością ponad 250 klm. na godzinę. Ponadto był silnie przeładowany wielkiemi zapasami paliwa, obliczonego na rekordowy lot. Wobec tego uderzenie było bardzo silne. Żaden z lotników nie zdążył wyskoczyć, tem bardziej, że gęsta mgła, sięgająca do samej ziemi, uniemożliwiła orjentację.

Płk. Filipowicz po upadku stracił na pewien czas przytomność, niedługo jednak został odnaleziony przez miejscowego kowala, który sprowadził wóz i felczera. Rannego przewieziono do lokalu rady gminnej, gdzie spędził noc.

Nad ranem, gdy się rozwidniło, zorganizowano poszukiwania kpt. Lewoniewskiego. W poszukiwaniach tych wzięło udział 100 włościan z prezesem rady gminnej na czele.

Zwłoki kpt. Lewoniewskiego znaleziono w krzakach w pobliskim jarze w odległości kilkudziesięciu metrów od miejsca, gdzie spadł samolot. Kpt. Lewoniewski ma zdruzgotaną klatkę piersiową, poranioną czaszkę oraz połamane nogi. Zwłoki jego przewieziono również do lokalu rady gminnej, gdzie wartę honorową pełnili członkowie miejscowej organizacji bolszewickiej. (w)

Moskwa. (PAT.) Zwłoki kap. Lewoniewskiego przewieziono wczoraj przed południem samolotem do Kazania.

O godz. 1,30 wagon ruszył przy dźwiękach marsza żałobnego w drogę do Moskwy. Z Kazania do Moskwy towarzyszy trumnie prezes centralnej komisji badania katastrof przy głównym urzędzie sowieckiego lotnictwa cywilnego Jefremow. Delegat tego urzędu Kapłan pozostał przy podpułk. Filipowiczu w Jagrynie i będzie mu towarzyszył w drodze powrotnej do Moskwy.

Podpułk. Filipowicz czuje się dość dobrze i zamierza opuścić szpital 20 b. m. Zwłoki kap. Lewoniewskiego odjadą z Moskwy do Warszawy dziś o godz. 23.

Sensacyjny proces w Warszawie

Co łączyło senatora z B. B., Sobolewskiego z ks. Pszczyńskim

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś rozpoczął się w warszawskim sądzie okręgowym sensacyjny proces, wytoczony przez senatora B. B. p. Sobolewskiego redaktorowi odpowiedzialnemu katowickiej „Polonji" o zniesławienie w związku ze słynną sprawą podatkową ks. Pszczyńskiego.

Pierwszy zeznawał sen. Sobolewski. Opowiadał o swojej znajomości z pełnomocnikiem ks. Pszczyńskiego, Leszczyńskim, który zwrócił się do sen. Sobolewskiego, ażeby ułatwił ks. Pszczyńskiemu porozumienie z rządem polskim w sprawie zaległości podatkowych.

Odbyła się konferencja u ks. Janusza Radziwiłła, na której postawił sen. Sobolewski ks. Pszczyńskiemu kilka warunków, m. i. wycofanie skargi z Ligi Narodów, przeprowadzenia zmian personalnych w swoich przedsiębiorstwach. Chodziło tu o zastąpienie pracowników niemieckich polskimi.

Odczytano następnie zeznania sen. Korfantego, oraz ks. Pszczyńskiego, złożone w Katowicach, poczem przystąpiono do badania świadków, powołanych przez sen. Sobolewskiego, wśród których jest p. Targowski, sen. Dopiewski i inni. Rozprawa przeciągnie się prawdopodobnie do jutra. (w)

Niezwykły wypadek przy nakręcaniu filmu

Rewolwer z pustemi nabojami wypalił w kieszeni, parząc poważnie jednego z aktorów

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj w atelier przy ul. Wolskej podczas nakręcania filmu zdarzył się niezwykły wypadek.

Mianowicie jeden z aktorów, artysta Teatru Polskiego Pawłowski, miał strzelać z rewolweru do drugiego aktora. Rewolwer był oczywiście nabity ślepemi nabojami. Pawłowski wystrzelił, poczem schował rewolwer do kieszeni.

Kiedy jednak nachylił się, rewolwer wypalił powtórnie w kieszeni. Wśród artystów i artystek powstała panika. Okazało się, że Pawłowski uległ poważnemu poparzeniu uda i brzucha. (w)

Przewrót świata i ewolucja polityczna Polski

VI. Poszukiwanie oligarchji

Burząc ustrój, który źródłem prawa i władzy uczynił w zasadzie całą ludność państwa, rewolucja narodowa tem źródłem czyni naród.

Naród nie jest bezkształtną, mechaniczną mieszaniną równych sobie jednostek: jest on samorzutną organizacją psychiczną i, jak wszelka organizacja, jak wszelki organizm składa się z rozmaitej wartości części składowych, na rozmaity sposób od siebie uzależnionych — posiada swoją wenętrzną hierarchję.

Faktyczne kierownictwo spraw narodu nie spoczywa w całej jego masie, ale w tej jego części, która posiada głębszą świadomość narodową, mocniejsze poczucie narodowych obowiązków i odpowiedzialności za losy narodu, wreszcie szersze rozumienie położenia narodu i jego zadań. Polityką narodową jest ta, która dąży do zapewnienia tej właśnie części narodu decydującego wpływu na państwo, do ześrodkowania władzy w jej rękach. To właśnie dążenie zrodziło rewolucję narodową XX wieku.

Jak już powiedziano rewolucja narodowa nie zdobyła się dotychczas na program nowego ustroju politycznego, któryby zapewnił rządy w państwie żywiołom kierowniczym narodu, narodowej oligarchji. To ją zmusza do szukania oparcią w dyktaturach. Poczucie wszakże, iż dyktatury mają wartość tylko przejściową, sprawia, że rewolucja narodowa wysuwa coraz wyraźniej ideę rządzącej elity, ma się rozumieć, celem wzięcia jej za podstawę politycznego ustroju.

W gruncie rzeczy wszystkie systemy rządzenia, jakie istniały kiedykolwiek, sprowadzają się do rządów oligarchji. W despotjach rządziła oligarchja doradców despoty, w demokracjach — doradców ludu. Upadający dziś system rządów parlamentarnych, demokratycznych — to także rządy oligarchji, w części jawnej, reprezentowanej przez sfery finansowe i związane z niemi zawodowe polityczne, przeważnie zaś tajnej, zorganizowanej w lożach.

Rewolucja narodowa nie obala rządów ludowych, bo lud nie rządzi i nie ma nawet istotnego wpływu na rządy. Obala ona przedewszystkiem rządy aferzystów, którzy kierują sprawami państwowemi w interesie swoich przedsięwzięć, Żydów i tych, którzy im służą z tych, czy innych względów. Dążąc do rządów, sprawowanych przez kierownicze żywioły narodu, rozumie ona przez nie rządy dla dobra narodu, jako całości, a więc zapewniające masom ludowym o wiele większe zrozumienie ich potrzeb i o wiele silniejsze pragnienie ich zaspokojenia, niż jakiekolwiek inne rządy.

Wywieszenie wszakże hasła elity rządzącej świadczy tylko o tem, że rewolucja narodowa poszukuje sposobu oddania rządów w ręce narodowej oligarchji, nie zaś o tem, żeby ten sposób znalazła. Znalezienie go to największe i najtrudniejsze z zadań politycznych jutrzejszej doby.

Wszystkie elity, wszystkie oligarchje, które kiedykolwiek rządziły, prędzej czy później wyrodniały. Zaczynało się zwykle od tego, że brały one na siebie wielkie obowiązki, do których spełnienia potrzebne były wielkie zalety, istotna wyższość nad resztą ludności. Przywilej rządzenia okupywały one wysiłkami, do których inne żywioły nie były zdolne. Zczasem wszakże ich własna zdolność do wysiłków malała, ich obowiązki się zmniejszały, a natomiast rosły ich przywileje i rosły ich apetyty na niezasłużone korzyści. By nie szukać przykładów w odleglejszej przeszłości, można wskazać na oligarchję upadającego dziś ustroju.

Rewolucja XVIII i XIX wieku doprowadziła do władzy bogate mieszczaństwo i związaną z niem warstwę oświeconą. Ta nowa elita rządząca wydała mnóstwo ludzi wybitnych umysłem i energją — była ona naprawdę mózgiem Europy.

Jakże się ta sprawa dziś przedstawia? Brak wybitnych ludzi na wszystkich prawie polach, brak zarówno wielkich energij jak wielkich umysłów, niezdolność do większego czynu i do wzięcia zań odpowiedzialności, niezdolność nawet do zrozumienia doby obecnej, a przy tem wszystkiem — chciwość, ślepa żądza zysków, ogólny pociąg do grabieży, byle tak czy inaczej zamaskowanej i nie narażającej na niebezpieczeństwa. Egzaminem, który ta elita świeżo zdała ze swych kwalifikacyj, jest światowa konferencja gospodarcza w Londynie.

Myśląc dziś o rządzącej elicie, trzeba myśleć o czterech naraz rzeczach:

popierwsze, o tem, kto ma tę elitę tworzyć, — powiedzenie, że mają ją tworzyć kierownicze żywioły narodu jest zbyt nieokreślone;

powtóre, jak zabezpieczyć prawnie rolę tej elity;

potrzecie, w jaki zakres praw ją uposażyć, wreszcie

poczwarte, jakiem zakresem obowiązków ją obarczyć.

Bo elitą naprawdę może być tylko sfera posiadająca o wiele większe obowiązki od reszty ludności, zmuszona do większych od niej wysiłków, a tem samem do posiadania wyższych zdolności i większej energji politycznej, obowiązana do postępowania nietylko w życiu publicznem, ale i prywatnem, wymagającego o wiele większego, niż przeciętne, panowania nad słabościami i niższemi instynktami natury ludzkiej. Jeżeli rządząca elita nie będzie obarczona obowiązkami, okupującemi jej prawa, będzie ona środowiskiem przyciągającem i skupiającem wszelką sprytną lichotę. W krótkim czasie stanie się ona nieznośnym ciężarem dla narodu i najniebezpieczniejszym punktem organizacji państwa. Niewiele czasu upłynie od jej uznania i powierzenia jej władzy do przewrotu, który ją od tej władzy odpędzi.

Przyszłość polityczna narodów europejskich zależy nietylko od tego, czy będą one zdolne wytworzyć silną oligarchję, ale także, i to przedewszystkiem od tego, czy będą umiały zabezpieczyć ją od rychłego zwyrodnienia. Na to zaś trzeba, żeby prawa tej oligarchji były zrównoważone dużemi obowiązkami i żeby te obowiązki nie mogły szybko stopnieć, a na ich miejsce żeby nie pozostały tylko niezasłużone przywileje i płynące z nich z krzywdą dla całego narodu korzyści.

Jeżeli narody Europy nie będą umiały tego zagadnienia pomyślnie rozwiązać, to może się okazać, że słuszność mają ci pisarze, którzy przepowiadają rychły koniec cywilizacji europejskiej.

ROMAN DMOWSKI.

Siódmy artykuł Romana Dmowskiego będzie zatytułowany:

„Rewolucja Narodowa w Europie a Polska".

XIII bieg

Kurjera Poznańskiego

o cenny puhar przechodni,

nagrody przechodnie „S. M. P", „WARTY", i „SOKOŁA"

oraz nagrodę firmy ST. FRANKOWSKI

Startuje przeszło 100 zawodników między innemi mistrz Polski **Hartlik**

na Stadjonie Miejskim w niedzielę, godz. 11-ta

Bunt przeciw prawu rzymskiemu

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Berlin, 14 września.

Objawem, świadczącym o głębi przewrotu nietylko politycznego, ale obejmującego całokształt życia umysłowego, kulturalnego i wogóle światopoglądowego w Niemczech, jest stosunek nowych Niemiec do prawa. Normy prawne i budowa systemu prawa była naogół dotychczas na zachodzie bezsporna, pomimo rozmaitych teoryj filozofji prawa, które się pojawiały w ubiegłych wiekach. Podstawą prawa było na całym zachodzie prawo rzymskie. Ono stanowi — jak każdemu studentowi prawa wiadomo — wstęp zasadniczy do studjów prawnych, z niego wywodził się system prawny w krajach europejskich. Europa przechodziła rozmaite wstrząsy, jednak prawo rzymskie trwało niewzruszone i nikt nie próbował nawet atakować tej granitowej podstawy życia narodów europejskich.

Rewolucja hitlerowska uderzyła w tę podstawę z całą siłą. Znajdujemy się w przededniu usuwania wogóle prawa rzymskiego jako podstawy życia Niemiec współczesnych. Kto rozumie, czem jest podstawa prawna w życiu narodów, ten zdoła niewątpliwie ocenić wagę nadchodzącej zmiany. Zmusi ona bowiem narody ościenne do odnoszenia się z zupełnie innego punktu widzenia do przejawów życia niemieckiego. Zmianę tę trzeba będzie uwzględniać przy ocenie zawieranych z Niemcami umów, a także wogóle w odniesieniu do prowadzonej przez Niemcy polityki. Trzeba będzie bardzo uważać, ażeby nie przykładać do posunięć niemieckich miary, obowiązującej i ugruntowanej w państwach, w których prawo rzymskie stanowić będzie nadal podstawę pojęć prawnych, bo z tego wyniknąć mogą fatalne błędy i pomyłki.

Sprawa ta staje się tembardziej aktualna, im dalej przygotowuje się przejście z teorji do praktyki. Dzisiaj już uważamy sobie za obowiązek zwrócić uwagę na mający się odbyć w dniach 30 września do 3 października w Lipsku „Niemiecki Dzień Prawniczy" (Deutscher Juristentag 1933), który, jak tutaj słychać z miarodajnych obecnie kół prawniczych, ma się stać przełomowym w kierunku torowania drogi nowym, niemieckim pojęciom prawnym w przeciwstawieniu do panującego dotychczas prawa rzymskiego.

Jak wiadomo, z polecenia Hitlera utworzono specjalny urząd „komisarza Rzeszy dla ujednolicenia (Gleichschaltung) sprawiedliwości w krajach i dla odnowienia porządku prawnego". Komisarzem został bawarski minister sprawiedliwości dr. Hans Frank, założyciel i przewodniczący Związku Narodowo - Socjalistycznych Niemieckich Prawników", który to związek odegra decydującą rolę podczas zjazdu w Lipsku. Poza tem dr. Frank założył specjalną „Akademję dla Niemieckiego Prawa", która — podobnie jak komisarjat — pracuje nad „odnowieniem porządku prawnego".

Jakież są główne zarzuty przeciwko prawu rzymskiemu i jakie zasady „prawa niemieckiego"? Wynikają one podobnie, jak dzisiaj prawie wszystko w Niemczech, z teorji i ideologji rasy. Prawo rzymskie jest zdaniem dzisiejszych Niemców „prawem obcem rasowo" („artfremdes Recht"). Kodyfikacja prawa rzymskiego za Justynjana nastąpiła w czasie, gdy Rzym już zupełnie zatracił pierwotne źródła nordyckie (streszczamy tu teorje hitlerowskie) i stanowił poprostu wschodni „chaos rasowy".

W rzymskiem prawie jest prawem to, co rozkaże działająca dowolnie władza państwowa, w niemieckiem — prawo jest wiecznym etycznym pierwiastkiem, stojącym ponad władzą państwową, którego ona nie może dowolnie — np. za pomocą ustaw — zmienić. Poczucie prawa — według teorji hitlerowskiej — jest wrodzone, a każda rasa ma odrębne poczucie prawa. Wynika stąd, że tylko człowiek tej samej rasy odczuwa prawo swojego narodu i wogóle może być np. sędzią (źródło paragrafów aryjskich w sądownictwie). Nie chodzi o formalne ustawy, ale głównie o zgodność wewnętrzną wyrokowania z głęboko wrodzonem poczuciem prawnem. Rasa nordycko-germańska ma przytem wysoko wykształcone poczucie wspólnoty narodowej i jej poczucie prawa nie jest indywidualistyczne, ale kieruje się głównie względem na dobro całości i na utrzymanie szczepu. Tu istnieje silna różnica z prawem rzymskiem, które jest indywidualistyczne i wogóle robi z litery i ustawy coś absolutnego. W prawie rzymskiem prawem jest to, co jest złożone w ustawach i nic nie może być bezprawne, co jest zgodne z literą prawa, podczas gdy prawo niemieckie uznaje tylko to jako prawo, co zgodne jest z wieczną ideą prawną, wrodzoną rasie. W prawie rzymskiem ideą przewodnią jest wypełnienie słowa, w niemieckiem sumienie. Stąd w prawie rzymskiem nie może być bezprawia, o ile istnieje zgodność z jego literą, prawo niemieckie zaś uznaje „nieprawne wykonywanie władzy państwowej", o ile odbiega ona od rasy i narodu.

Nie możemy oczywiście szerzej streszczać tych zapatrywań, aczkolwiek dużo jeszcze należałoby tu przytoczyć. Ciekawych odsyłamy do odnośnej literatury. Rzucimy jeszcze tylko okiem na wynikające z tego wnioski w stosunku do innych narodów. Poseł na sejm pruski Gerd Rühle — jak się zdaje bliski współpracownik dr. Franka — napisał przed dwoma tygodniami w „Völkischer Beobachter" dosłownie: „Podczas gdy nad narodem niemieckim — narodem panów — ciążyło przez wieki prawo niewolników (czytaj prawo rzymskie — przyp. koresp.), narodowo-socjalistyczna rewolucja zamierza dać naszemu narodowi niemieckie prawo, polegające na zasadzie: prawem jest, co służy narodowi, — bezprawiem, co mu szkodzi. Idea rasowa będzie podstawą tego prawa i jego najwyższem zadaniem: zapewnienie ziemi i przestrzeni do życia niemieckiego narodu."

Kierownik wewnętrzno-politycznego oddziału w kierownictwie partji hitlerowskiej na Rzeszę dr. Helmut Nicolai pisze w książce swojej „Die rassengesetzliche Rechtslehre" (którą w obszernem streszczeniu głównie uwzględniliśmy) o dawnem prawie niemieckiem:

„Z tej wspólnoty krwi wywodziło się prawo, jej służyło ostatecznie. Wskutek tego prawo znaczyło tylko na wewnątrz wspólnoty narodowej. A ponieważ wspólnota narodowa była wspólnotą krwi, przeto była ona też wspólnotą prawną. Równa krew dawała równe prawa, ponieważ prawo uwarunkowane było pochodzeniem. Kto znajdował się poza wspólnotą narodową, był poza pokojem (Frieden), poza porządkiem prawnym, nie był równouprawniony, nie był równy (ebenbürtig)."

Dalej zaś czytamy: „Świat, wolność, prawo nie jest dla tchórzów, tylko dla odważnych, śmiałych. Kto z siebie robi robaka, ten nie powinien się dziwić, że go się kopie. Prawo wymaga dla swojego działania ciągłej gotowości utrzymania go. I tak według pojęć prawa niemieckiego wojna nie jest złamaniem prawa, ale czynnością prawną... Wobec słabego silny ma prawo żądać, żeby mu się usunął z miejsca, oddał mu ziemię, którą silny mógłby kolonizować i zyskać dla potomków miejsce do życia."

Przytaczamy tylko najbardziej charakterystyczne ustępy, z których czytelnik może się zorjentować co do istoty nowych prądów prawnych w Niemczech. Tłumaczą one dużo, na wewnątrz i na zewnątrz. Oczywiście na możliwość ustalenia jakichś norm prawa międzynarodowego hitlerowcy patrzą zupełnie sceptycznie, powiadając, że odrębne poczucie prawne poszczególnych ras uniemożliwia w praktyce takie próby. Jest też rzeczą jasną, że w tem świetle wszystkie traktaty, dla Niemiec niewygodne i sprzeciwiające się ich zdaniem „koniecznościom życiowym" narodu niemieckiego zupełnie ich nie obowiązują, jak wogóle wszystkie normy prawne, które napotkają jako przeszkodę. Wogóle teorja „niemieckiego" prawa jest dla nich w stosunkach międzynarodowych niesłychanie wygodna. Jednak Niemcy nie powinny się dziwić, że narody ościenne muszą ją ze swej strony brać pod uwagę w stosunkach politycznych z niemi.

JERZY DROBNIK.

Mydło Regera

Pg 4372-R 1467

Niemcy zaniepokojone procesem londyńskim

Prasa nadrabia miną, nieumiejętnie maskując zakłopotanie

Berlin. (Tel. wł.) Londyński proces przeciw podpalaczom Reichstagu wywołał w Berlinie duże zaniepokojenie, nieumiejętnie maskowane przez dzisiejszą prasę.

W czwartek poleciał do Londynu obrońca komunisty Torglera w procesie lipskim dr. Sack, który wieczorem wylądował na lotnisku w Croydon Jego dokumenty badano na lotnisku przeszło godzinę, zanim pozwolono na dalszą podróż do Londynu.

Przypuszczają, że dr. Sack będzie się przysłuchiwał rozprawie londyńskiej

Berlin. (PAT.) Prasa niemiecka w związku z doniesieniami z Londynu stara się ironizować obrady międzynarodowej komisji śledczej. W komunikatach wyrazy: sąd i świadkowie. brane są w cudzysłowiach. Dzienniki ogłaszają również wiadomość o demarche niemieckiem w angielskiem min. spraw zagr. i podkreślają prywatny charakter posiedzeń komisji.

„Boersen Ztg." oświadcza, że niemieckie demarche przyczyniło się do wyjaśnienia sytuacji przez ujawnienie oficjalnego stanowiska Anglji. Dziennik kończy, że Niemcy uznałyby całe postępowanie za przyzwoite, gdyby angielski związek prawników nie udzielił swego gmachu na tę imprezę, której anty-niemieckie nastawienie jest zupełnie widoczne.

Berlin. (PAT.) Nawiązując do prac międzynarodowej komisji śledczej w sprawie podpalenia Reichstagu komisarz Rzeszy dla spraw prawnych. Franck, oświadczył, że zaprosił wszystkich wybitnych przedstawicieli obcych państw, które mogą wchodzić tu w grę, na proces w sprawie podpalenia Reichstagu. aby sami przekonali się o stosunkach prawnych w Niemczech i odpowiednio wpłynęli na prasę swoich krajów.

Ghandi rezygnuje z dotychczasowej walki

Solenne przyrzeczenie na uroczystem zgromadzeniu w Puna

Londyn. (Tel. wł.) Z Bombaju donosi Reuter:

W Puna odbyło się uroczyste zgromadzenie, w którem wziął również udział wypuszczony onegdaj z więzienia przewodn. wszechindyjskiego kongresu Pandit Jawarhall Neru.

Ghandi po dłuższem skupieniu i modlitwie przyrzekł, przysięgając uroczyście, że do sierpnia 1934 nie przedsięweźmie żadnego czynnego oporu przeciw wszelkim zarządzeniom władz i będzie się starał unikać możliwości ponownego aresztowania. Tłumacząc zebranym powody tego, Ghandi oświadczył, że przyszło mu bardzo ciężko powziąć takie postanowienie i dał dowód wielkiego zaparcia się.

Stan zdrowa Ghandiego w dalszym ciągu jest niezbyt pomyślny. Lekarze oświadczają, że upłynie jeszcze wiele tygodni, nim powróci on do normalnego zdrowia.

Przysięga Ghandiego jest wyłącznie jego osobistem poczynaniem, nie wyklucza możliwości powstania nowej, indywidualnej akcji biernego oporu.

Roosevelt natrafia na duże trudności

Strajki górników i poważne zaburzenia w Pensylwanji — Nowa inflacja dolarowa?

Londyn. (PAT.) Ostatnie wiadomości z Ameryki zdają się wskazywać na poważne trudności, na jakie natrafia prez. Roosevelt.

Z jednej strony trudności zastosowania się przemysłowców do nowego kodeksu pracy wywołują strajki robotników, żądających natychmiastowego wprowadzenia w życie tego kodeksu. Strajk górników w Pensylwanji, w którym bierze udział około 40 tys. ludzi, doprowadził nawet wczoraj do poważnych zaburzeń, w czasie których 15 osób zostało poranionych.

Z drugiej strony przemysł amerykański zaczyna odczuwać dotkliwie brak kapitałów obrotowych, których banki nie chcą im przyznawać, obawiając się ryzyka.

Prez. Roosevelt rozważa obecnie nową formę pomocy przemysłowi przez udzielenie mu pożyczek i kredytów ze strony rządu St. Zjednoczonych.

W Londynie oceniają podobne rozszerzenie polityki kredytowej jako inflację dolarową. W związku z tem dolar obniżył się wczoraj bardzo znacznie na giełdzie londyńskiej w zamknięciu giełdy (za 1 ft. szterl. 4,62 dol.).

Powtórne poświęcenie portu gdyńskiego?

Gdynia (Tel. wł.) Minister przemysłu i handlu p. Zarzycki zamierza urządzić w dniu 8 grudnia b. r., nadzwyczaj uroczyste poświęcenie portu gdyńskiego. W ściany dworca morskiego na molo pasażerskim mają być wmurowane pamiątkowe tablice, wysoki dostojnik kościelny dokona aktu poświęcenia, a wśród licznych zaproszonych gości znaleźć się mają dyrektorzy wielkich portów zagranicznych.

Planowana uroczystość ma być niejako ukoronowaniem dzieła budowy portu w Gdyni i zadokumentowaniem działalności panującego obozu na wybrzeżu polskiem. Podkreślić to mają stosowne przemówienia i udział wysokiego duchowieństwa wraz z dygnitarzami.

Należy tu przypomnieć, iż budowy wielkich portów nigdy się nie kończy, czego przykładem może być Hamburg lub Rotterdam. Ustawicznie buduje się coś nowego i wciąż modernizuje się stare urządzenia.

Port w Gdyni ponadto był już święcony 29 kwietnia 1923 przez ś. p. Jego Eminencję ks. Kardynała Dalbora w obecności prezydenta Wojciechowskiego.

S. B.

Próby ratowania konferencji rozbrojeniowej

Akcja Normana Davisa — Rozmowy przedstawicieli Anglji, Ameryki, Francji i Włoch

Londyn (PAT). Według wiadomości, pochodzących z najbliższego otoczenia delegata amerykańskiego na konferencję rozbrojeniową, Normana Davisa, który powrócił do Londynu, odbędą się dłuższe rozmowy Davisa z Hendersonem i MacDonaldem, poczem w poniedziałek Davis odleci do Paryżu.

Co się tyczy rokowań paryskich, które rozpoczną się 18 września, to mają się one odbywać w dwóch odrębnych etapach. Najpierw przewidziane są rozmowy angielsko-francuskie, które dotyczyć mają wyjaśnienia stanowiska obu państw w sprawie tajnych akt sztabu francuskiego. co do zbrojeń niemieckich oraz ustalenia, w jaki sposób to naruszenie przez Niemcy traktatu wersalskiego tworzyć może podstawy do zainicjowania kontroli zbrojeń.

Następnie odbyć się mają rozmowy angielsko - francusko - amerykańskie z udziałem Normana Davisa, a nawet, jak tego pragną W. Brytanja i Francja z udziałem przedstawicieli Włoch. Rozmowy te mają wyjaśnić wspólną linję postępowania tych państw wobec Niemiec w sprawie ustanowienia i działania stałej komisji kontroli zbrojeń.

Paryż (PAT). Koła polityczne zajęte są przygotowaniami do konferencji francusko-angielskiej, zapowiedzianej na 18 bm.

Na piątek, 15 bm. zwołano do pałacu Elizejskiego posiedzenie rady min. Przedmiotem obrad, jak twierdzą dobrze poinformowani, mają być sprawy rozbrojeniowe. Rada min. ustalić ma szczegółowy program rozmów francusko-angielskich oraz opracować instrukcje dla delegacji francuskiej.

Angielski podsekretarz stanu, Eden przybędzie do Paryża rano. 18 września w towarzystwie szefa sekcji spraw Ligi Narodów w Foreign Office, Cadogana. Pobyt obu polityków angielskich w Paryżu nie potrwa dłużej niż 48 godzin, poczem udadzą się oni do Rzymu celem odbycia konferencji z miarodajnymi czynnikami włoskiemi. Wymiana zdań w Rzymie nastąpi prawdopodobnie w dn. 20 oraz 21 września i delegacja angielska wyruszy do Genewy na rozpoczynającą się tam w dniu 22 bm. sesję Ligi Narodów.

Sprawa traktatów o mniejszościach

„Temps" donosi z Genewy, że w wyniku obrad światowej konferencji żydowskiej, która omawiała głównie położenie Żydów w Niemczech, pewne państwo neutralne i niezaangażowane wystąpi na najbliższem Zgromadzeniu Ligi Narodów z wnioskiem o upowszechnienie traktatów o mniejszościach na wszystkie państwa. Projekt ten uzyska poparcie wszystkich państw jednostronnie obciążonych traktatami o mniejszościach.

Tyle „Temps". Naszem zdaniem, postulat upowszechnienia traktatów o mniejszościach jest nierealny. Wielkie mocarstwa nigdy nie zgodzą się na przyjęcie konkretnych zobowiązań mniejszościowych.

Proces marsz. Trąmpczyńskiego przeciw red. Szczepkowskiemu

Na wokandzie sądu okręgowego w Poznaniu znalazła się sprawa prywatnokarna z oskarżenia marsz. Trąmpczyńskiego przeciwko red. Bolesławowi Szczepkowskiemu.

W grudniu 1932 r., przemawiając w komisji budżetowej Sejmu. marsz. Trąmpczyński wystąpił z zarzutem, że zdarzają się wypadki pobierania przez urzędników pieniędzy od interesentów. Marsz. Trąmpczyński wymienił przykładowo, że pewien obywatel z Poznańskiego (p. Draheim) posiadał majątek na kresach wschodnich. a nie mogąc uzyskać w ministerstwie zezwolenia na wycięcie 1000 ha lasu, zwrócił się do red. Szczepkowskiego o pośrednictwo, wręczając mu 60.000 zł. z czego część miała posłużyć na uzyskanie zezwolenia. i że zezwolenie to po pewnym czasie zostało udzielone.

W odpowiedzi na przemówienie marsz. Trąmpczyńskiego red. Szczepkowski ogłosił oświadczenie w „Dzienniku Poznańskim". w którym zarzucił marsz. Trąmpczyńskiemu nieprawdę w słowach, wysoce ubliżających jego czci. Marsz. Trąmpczyński, zmierzając przedewszystkiem do wyjaśnienia rzeczywistego przebiegu sprawy, t. zn. uzyskania przez ziemianina koncesji na wyrąb lasu, wytoczył red. Szczepkowskiemu skargę prywatno-karną o zniewagę.

W terminie dzisiejszym zjawił się w sądzie okręgowym marsz. Trąmpczyński osobiście w asystencji adwokatów dr. Hejmowskiego i Galińskiego.

Na wstępie rozprawy wezwał sąd red. Szczepkowskiego do złożenia wyjaśnień. Red. Szczepkowski odmówił ujawnienia rzeczywistego przebiegu rokowań w związku z uzyskaniem przez p. Draheima koncesji, oświadczając, że wyjawienie prawdy mogłoby wyrządzić krzywdę zarówno osobom w sali sądowej obecnym, jak również „pewnemu szlachetnemu człowiekowi nieobecnemu".

Obrońca red. Szczepkowskiego, adw. dr. Gidyński. stawił wniosek, ażeby sprawę zawiesić aż do rozstrzygnięcia sprawy, wytoczonej przez red. Szczepkowskiego marsz. Trąmpczyńskiemu o treść jego przemówienia w Sejmie. W tej wzajemnej sprawie red. Szczepkowski zwrócił się nawet do prokuratora sądu okręgowego w Poznaniu z wnioskiem o objęcie publicznego ścigania marsz. Trąmpczyńskiego z uwagi na „wmieszaną do sprawy osobę ministra".

W replice adwokat Galiński zaznaczył, że jedynym celem wzajemnej skargi red. Szczepkowskiego jest chęć odwleczenia i uniknięcia wymiaru sprawiedliwości w sprawie obecnej z oskarżenia marsz. Trąmpczyńskiego, w myśl bowiem art. 21 konstytucji posłowie odpowiadają za swoje przemówienia tylko przed Sejmem. dlaczego też prokuratura odmówiła wnioskowi oskarżonego red. Szczepkowskiego o przyłączenie się do jego skargi.

Po krótkiej naradzie sąd odmówił wnioskowi obrońcy red Szczepkowskiego o zawieszenie postępowania i dopuścił zaofiarowane przez adwokata dr. Hejmowskiego dowody na okoliczność prawdziwości twierdzenia marsz. Trąmpczyńskiego w Sejmie, iż koncesję na wyrąb lasu uzyskał p. Draheim w ten sposób. że dał za pośrednictwem red. Szczepkowskiego na rzecz pewnego wysokiego urzędnika większą sumę pieniędzy. Jako świadkowie będą w następnym terminie przesłuchani: pp. Draheim. adw. Szczepkowski z Warszawy (nie krewny red. Szczepkowskiego) i adw. Borszewski; ponadto sąd uchwalił zarekwirowanie aktów sądowych z Warszawy w sprawie przeciwko „wysokiemu urzędnikowi", która tam została umorzona.

Przepowiednia pogody na sobotę: Pogodnie, lub dość pogodnie. W godzinach południowych ciepło, w nocy spadek temperatury, miejscami do zera.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 6.18 zł. w Gdańsku na Warszawę 6.20 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski. oddział w Poznaniu. płacił dziś za 100 mk niem. w dewizach 212.50 zł. gotówką 207.00 zł. za 100 guld. gd. w dewizach 173.14 do 173.40 zł. gotówką 172.80 zł.

POZNANSKA GIEŁDA PIENIĘZNA

Poznań, 15. 9. 1933 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była wyczekująca.

Z pożyczek państwowych obniżyła się ponownie 5% poż. konwers., notując 50% w zaofiarowaniu, natomiast płacono za 4% premj. dol. 48.— oraz poszukiwano — bez oddawców — 3% poż. bud. po 38.— jak również 4% poż inwest. po 104.—

Z papierów lokacyjnych P. Z. K ofiarowano — bez obrotu — 4½% listy dol. stare po 46½%, zaś 4½% listy dol. amort. poszukiwano — bez oddawców — po 42.—%; pozatem obracano 4% listy zast. konwert. po 37½—38—% i w końcu płacono za 4½% listy żytnie 5.50 przy braku materjału.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 82.— bez oddawców.

Ceduła Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% pożyczka konwersyjna 50% O.
4% listy zastawne w złocie amort. P. Z. K. 37½—38% +

(Kurs w złotych)

4% poż. premj dol., serja III 48.— P.
4½% listy żytnie konwert. P. Z. K. 5.50 P.

Tendencja wyczekująca.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 15. 9. 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo. dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1. żyto 727 g/l. 2. pszenica 756 g/l. 3. owies 500 g/l.

Ceny transakcyjne

Żyto 1920 tonn par. Poznań	14,75
Żyto 75 tonn par. Poznań	14,70
Żyto 30 tonn par Poznań	14,65
Żyto 285 tonn par Poznań	14,60
Jęczmień przem. 15 t par. Poznań	15,00
Owies 15 tonn par. Poznań	13,25

Ceny orjentacyjne

Żyto 2390 tonn na odmiennych warunkach	14,50— 14,75
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	19,50— 20,00
Usposobienie słabe.	
Jęczmień browarowy	16,00— 17,00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 695—705 g/l.	14,00— 14,50
Jęczmień 675—685 g/l.	13,00— 14,00
Usposobienie spokojne.	
Owies	13,00— 13,25
Usposobienie spokojne	
Mąka żytnia 65% wł. work.	22,25— 22,50
Usposobienie spokojne	
Mąka pszenna 65% wł work	33,00— 35,00
Usposobienie słabe.	
Otręby żytnie	8,50— 9,00
Otręby pszenne	8,50— 9,00
Otręby pszenne (grube)	9,50— 10,00
Rzepak zimowy	35,00— 36,00
Rzepik zimowy	39,00— 40,00
Gorczyca	40,00— 42,00
Groch Viktoria	18,00— 21,00
Groch Folgera	21,00— 23,00
Ziemniaki fabr. za kilo %	11
Mak niebieski	55,00— 60,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: pszenicy 75 tonn, jęczmienia 15 tonn, otrąb żytnich 45 tonn, grochu 15 tonn, ziemniaków fabrycznych 550 tonn.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 15. 9 1933 r.

Spędzono: wołów 2, buhajów 5, krów 21, świń 389, prosiąt 208, cieląt 138, owiec 23, razem 786 zwierząt.

Żądajmy wyłącznie li tylko oryginalnego preparatu

Nie dajmy się nakłonić na naśladownictwa lub preparaty, które zachwala i podsuwa się niewiadomo z jakich powodów jako rzekomo „tak samo dobre".

Kremu i Olejku Nivea nie zastąpią nawet najwięcej zachwalane naśladownictwa, gdyż na całym świecie żadne inne kremy i olejki kosmetyczne nie zawierają Eucerytu, środka w właściwościach swych najwięcej zbliżonego do naturalnego tłuszczu skóry ludzkiej.

Na Eucerycie bowiem polega to nadzwyczajne działanie Kremu i Olejku Nivea. Kto raz używał Kremu lub Olejku Nivea — nigdy już nie weźmie żadnego naśladownictwa.

KREM: zł. o.40 do 2.60 / OLEJEK: zł. 1.-,2.- i 3.50

Polski produkt fabryki: PEBECO, Spółka Akcyjna w Poznaniu

Pg 4370-N 1150

Czwarty dzień Zjazdu Lekarzy i Przyrodników

ZAMKNIĘCIE ZJAZDU LEKARZY SŁOWIAŃSKICH

Dzisiaj o godz. 10 odbyło się w Auli Uniwersytetu ostatnie posiedzenie plenarne IV Zjazdu Wszechsłowiańskiego Związku Lekarzy. Obrady zagaił prof. dr. Jonscher, udzielając głosu prezesowi Wszechsłowiańskiego Związku Lekarzy, prof. dr. Jakimiakowi.

Prof. Jakimiak zawiadomił, że następny zjazd lekarzy słowiańskich odbędzie się w Bułgarji, na zaproszenie Związku Lekarzy Bułgarskich. Zjazd ten odbędzie się w r. 1935, a miejscem jego będzie Zofja lub Warna. Następnie podziękował zebranym za liczne przybycie na zjazd i takiż udział w obradach, czego jest dowodem, że słowiańscy uczestnicy zjazdu wygłosili 145 referatów naukowych.

Imieniem Związku Lekarzy bułgarskich przemówił następnie docent dr. Moskow, dziękując organizatorom zjazdu i zapraszając na przyszły zjazd do Bułgarji.

Dalej zabrał głos imieniem Związku czechosłowackiego dr. Malik, zaś imieniem Związku jugosłowiańskiego dr. Rus, wreszcie imieniem lekarzy sowieckich dr. Abrikosow.

Po tych przemówieniach prof. dr. Jonscher ogłosił IV Zjazd Wszechsłowiańskiego Związku Lekarzy za zamknięty.

ZAMKNIĘCIE CZTERNASTEGO ZJAZDU LEKARZY I PRZYRODNIKÓW POLSKICH

Gdy w ten sposób Zjazd lekarzy słowiańskich obrady swoje zakończył, odbyło się ostatnie plenarne posiedzenie XIV Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich. Na trybunie prezydjalnej zasiadł przewodniczący Zjazdu, prof. dr. Marchlewski.

Imieniem Stałej Delegacji Zjazdów przedstawił prof. dr. Władysław Szafer Zjazdowi szereg wniosków do uchwalenia. Brzmią one jak następuje:

1. XIV Zjazd ponawia postulat wykładów higjeny społecznej i higjeny tropikalnej oraz wykładów o chorobach podzwrotnikowych dla emigrantów.

2. XIV Zjazd wskazuje na konieczność jak najrychlejszego opracowania i wydania farmakopei polskiej.

3. XIV Zjazd, stwierdzając z uznaniem wielkie postępy, jakie zrobiła akcja ochrony przyrody, uważa za konieczne przyspieszenie ustawy o ochronie przyrody.

4. XIV Zjazd wyraża opinję, że jest ze wszechmiar pożądanem, aby właśnie w czasie panującego kryzysu lekarze i przyrodnicy polscy nie opuszczali szeregów fachowych towarzystw naukowych, gdyż od ich pomyślnego rozwoju zależy w dużej mierze postęp nauki polskiej.

5. Zjazd zwraca się do społeczeństwa i do władz państwowych, aby popierały polskie lotnictwo sanitarne, które już w obecnej fazie zdobywa sobie uznanie międzynarodowe.

6. Zjazd apeluje do władz państwowych, aby mimo kryzysu zasilały odpowiedniemi funduszami naukę polską, jej pracownie i zakłady.

Wnioski powyższe zostały jednomyślnie uchwalone.

Wreszcie Zjazd wybrał komisję, która porozumie się z pokrewnemi organizacjami naukowemi, aby utworzyć komitet mający się zająć uczczeniem setnej rocznicy zgonu Jędrzeja Śniadeckiego.

Zjazd przystąpił następnie do obioru nowej Stałej Delegacji Zjazdów. Wybrani zostali prof. prof. dr. dr.: Czekanowski, Nowicki, Szymkiewicz (wszyscy ze Lwowa), Jonscher, Jakubski (obaj z Poznania), Godlewski, Maziarski, Szafer (wszycy z Krakowa), Michejda, Pruffer (obaj z Wilna), Loth, Roszkowski (obaj z Warszawy).

Zjazd zajął się następnie wnioskami, uchwalonemi w czasie obecnego Zjazdu przez poszczególne sekcje. Na wniosek prof. Jonschera postanowiono przekazać wnioski te do załatwienia Stałej Delegacji Zjazdów, która orzeknie o ich przedstawieniu przyszłemu Zjazdowi.

Następnie prof. dr. Gröer ze Lwowa wygłosił wykład na temat „Psychologja wychowania".

Po wykładzie prof. Gröbera zabrał głos prof. dr. Marchlewski, aby zreasumować prace Zjazdu. Prof. Marchlewski zaznaczył, że sekcje pracowały gruntownie, pilnie i sumiennie, plenarne zaś posiedzenia stały na wysokości obecnych, bardzo poważnych, wymagań nauki. Scharakteryzował następnie wykłady, wygłoszone na posiedzeniach plenarnych, podnosząc, że obejmowały one różne dziedziny wiedzy przyrodniczej. Co do ogólnego nastroju Zjazdu, przejawiającego się we wszystkich przemówieniach i referatach, to — mówił prof. Marchlewski — dałoby się go mniejwięcej naszkicować w taki sposób: Świat jest piękny, niechaj człowiek się na nim wzoruje, niech pamięta, że najistotniejszym życia przejawem jest myśl, która to piękno ogarnia, rozumie i ocenić jest w stanie.

Podziękowawszy organizatorom i uczestnikom Zjazdu za pracę i udział — ogłosił prof. Marchlewski XIV Zjazd Lekarzy i Przyrodników Polskich za zamknięty.

POSIEDZENIE ŻAŁOBNE KU CZCI ŚP. PROF. ADAMA KARWOWSKIEGO

Po przerwie, zainaugurowano uroczyste posiedzenie żałobne. Zebrani uczeni uczcili na niem pamięć tak tragicznie zmarłego w czasie Zjazdu prof. dr. Adama Karwowskiego, który był prezesem Komitetu Organizacyjnego i niestrudzoną pracę Zjazd ten był przygotował.

Na wstępie chór „Hasło" pod batutą p. Kwaśnika odśpiewał „Salve Regina" i psalm Walewskiego, poczem nastąpiły przemówienia, w których mówcy kolejno kreślili obraz życia i zasług przedwcześnie zgasłego uczonego i lekarza. Pierwszy przemawiał prezes Zjazdu prof. dr. Marchlewski, dalej prezes Wszechsłowiańskiego Związku Lekarzy dr. Jakimiak, przedstawiciel lekarzy czeskich dr. Malik, jugosłowiańskich prof. dr. Dżordżewicz i pułk. dr. Osmólski imieniem korpusu oficerskiego lekarzy wojskowych.

We wszystkich przemówieniach brzmiał głęboki żal za pełnym zasług pracownikiem naukowym, który obok zajęć zawodowych lekarza i profesora Uniwersytetu znajdował zawsze czas na szeroko zakreśloną pracę kulturalno-społeczną, zaskarbiając sobie uznanie i wdzięczność wszystkich, którzy z nim współpracowali, osobliwie zaś zasługując się organizacji lekarzy wielkopolskich, oraz idei zjednoczenia lekarzy słowiańskich.

O ZBIORACH ENTOMOLOGICZNYCH

W sprawie zbiorów entomologicznych na Wystawie Przyrodniczo-Lekarskiej — o których wspominaliśmy parokrotnie — należy zaznaczyć, że zbiory dyr. Karola Plucińskiego i prof. Zimnego z Poznania liczą razem jedenaście tysięcy okazów, naukowo zestawionych i opracowanych. Wskutek omyłki technicznej była podana cyfra niższa, podczas gdy każdy z tych dwóch zbiorów z osobna jest w swoim zakresie największym na wystawie, jeden bowiem liczy 5.000, drugi 6.000 okazów.

Podziękowanie lekarzy jugosłowiańskich

Redakcję naszą odwiedził dziś dr. Miljutin Želić, sekretarz generalny Sekcji Jugosłowiańskiej Związku Lekarzy Słowiańskich, wybitny ginekolog beogradzki, by za pośrednictwem naszego pisma podziękować całemu obywatelstwu miasta za serdeczne przyjęcie, jakiego lekarze jugosłowiańscy doznawali na każdym kroku. Gość nasz zapewniał, że Jugosłowianie odczuli w Poznaniu żywe tętno myśli polskiej i słowiańskiej i dla tego czuli się wśród nas, jak w domu. Do tego ich nastroju przyczyniła się w wysokiej mierze także osoba p. prezydenta Ratajskiego.

Wogóle wrażenia, jakie lekarze jugosłowiańscy wyniosą z Poznania, są jak najmilsze. Szczególną radość wyraził nasz gość, że w mieście naszem dane im było nawiązać bliższe, serdeczne stosunki z kolegami bułgarskimi, a także rosyjskimi. Serdecznym, szczerym żalem napełnia ich jedynie bolesny fakt nagłego zgonu prof. dr. Adama Karwowskiego, organizatora Zjazdu i jednego z największych przyjaciół Jugosławji.

Lekarze jugosłowiańscy opuszczają Poznań dziś o godz. 14, udając się do Gdyni. Większa ich delegacja z prezesem sen. dr. Ivkovićem na czele pozostaje jeszcze do wieczora, by oddać ostatnią przysługę śp. prof. dr. Karwowskiemu.

Zamknięcie zjazdu prawników słowiańskich

Bratysława, 12 września.

Dnia 10 b. m. odbyło się końcowe posiedzenie zjazdu prawników państw słowiańskich, zagajone przez wiceprzewodniczącego dr. Bobczewa z Sofji. Odczytano rezolucje przedłożone przez poszczególne komisje.

Komisja pierwsza zajmowała się sprawą ujednolicenia prawa małżeńskiego, prawa obligacyjnego i hipotecznego oraz prawem rzecznem. Referentami byli dr. Roman Longchamp de Berier i dr. Bartosz. Druga komisja zaproponowała ujednolicenie i uzgodnienie prawa wekslowego i handlowego według protokółu genewskiego, dalej zaproponowała ratyfikację konwencji i zaleciła porozumienie się państw słowiańskich co do postawienia zastrzeżeń. Trzecia komisja obradowała nad sprawą regulacji przepisów egzekucyjnych, konkursowych i upadłościowych. Komisja prawa karnego wypowiedziała się przeciwko sądom przysięgłych i za wykluczeniem z sądów laików. Rezolucja, zaproponowana przez podpułkownika Lepszika, domagała się, aby karze podlegał ten, kto popełnił zbrodnię na rozkaz, o ile ustawa nie przewiduje wyjątku ze względu na bezpieczeństwo państwa względnie porządek publiczny. Komisja piąta zajmowała się sprawą udzielania praw obywatelskich. Specjalna komisja ma opracować odpowiednie przepisy przy stosowaniu tego prawa. Komisja szósta, której referentem był dr. Stangler, zaleciła utworzenie gospodarczych kompleksów słowiańskich, które na podkładzie gospodarczej współpracy starałyby się o dobrobyt gospodarczy swych państw.

Dr. St. Kutrzeba z Krakowa imieniem komisji siódmej domagał się, aby w każdem państwie słowiańskiem utworzono przy uniwersytetach przynajmniej jedną katedrę historji prawa słowiańskich narodów obok katedry prawa krajowego. Dr. Bohaczek imieniem komisji ósmej domagał się uregulowania międzynarodowego prawa prywatnego. Specjalna komisja ma opracować odpowiednie wnioski. Komisja ta opracuje również wnioski co do regulacji międzynarodowego prawa prywatnego. Specjalna komisja ma opracować odpowiednie wnioski. Komisja ta opracuje również wnioski co do regulacji międzynarodowego prawa procesowego. Według komisji dziewiątej stosunek kościoła do państwa powinien być uregulowany na zasadzie: wolny kościół, wolne państwo. Referentem tej komisji był Cankow z Sofji. Komisja dziesiąta (prawo własności prywatnej) zajmowała się sprawą ograniczania przedsiębiorczości kapitału. W tej kwestji nie doszło do porozumienia a sprawa oddana ma być do rozpatrzenia instytutom socjologicznym, poczem rozpatrywana będzie na przyszłym zjeździe.

Dr. Richard Horna proponuje założenie Związku prawników państw słowiańskich z siedzibą w Bratysławie. Po uznaniu Rosji sowieckiej działalność tego związku rozszerzona byłaby i na to państwo. W prezydjum zasiadaliby trzej przedstawiciele z każdego państwa. Honorowym przewodniczącym następnego kongresu wybrany został m. i. dr. Kazimierz Kumaniecki z Krakowa, generalnym sekretarzem przyszłego zjazdu ponownie dr. Barzinka z Bratysławy.

Gdański obóz koncentracyjny

Gdańsk. (PAT.) Wysoki komisarz Ligi Narodów, Rosting, zwiedził dzisiaj obóz koncentracyjny dla przeciwników politycznych obecnych władz w Gdańsku.

Obóz ten urządzony jest w b. twierdzy pruskiej w Wisłoujściu i ma zastąpić kilka podobnych obozów. Przywódca socjalistów tutejszych, Brill, osadzony pierwotnie w areszcie ochronnym na kilka miesięcy, został wypuszczony po odsiedzeniu 24 dni na podstawie wydanego zarządzenia senatu, wskutek interwencji wysokiego komisarza Ligi Narodów, ograniczającego termin aresztu ochronnego z 3 miesięcy na 3 tygodnie.

Porwana przez cyganów

Lwów. (Tel. wł.) Policja odnalazła wśród bandy cyganów uczenicę gimnazjalną z Kałusza Janinę Felczyńską, która zaginęła przed dwoma laty.

Obecnie Felczyńska liczy lat 17, a zaginęła jako 15-letnia dziewczyna. Okazało się, że została uprowadzona przez cyganów i 2 lata odbywała z nimi wędrówkę. Policja aresztowała kilku członków bandy cygańskiej, którzy brali udział w uprowadzeniu dziewczyny. (w)

Budżet Łodzi

Łódź. (Tel. wł.) Zarząd miasta Łodzi przesłał do województwa budżet na rok 1933/34. Budżet jest zrównoważony i wynosi po stronie wydatków i dochodów 28 600 000 zł. (w)

„Siegreich wollen wir Polen schlagen"

Król. Huta (Górny Śląsk). Przytrzymano tutaj niejakiego Teodora Halembę i Józefa Weissa ze Świętochłowic, którzy publicznie śpiewali prowokacyjną pieśń niemiecką „Siegreich wollen wir Polen schlagen".

Przed sądem starościńskim odbyła się rozprawa, w wyniku której Halemba skazany został na 6 tygodni aresztu, zaś Weiss na 8 tygodni aresztu. Obu skazanych natychmiast odprowadzono do aresztu.

Może się tym „patrjotom" odechce śpiewać tej tak ulubionej przez nich pieśni! A może też śpiewali, będąc w stanie, jak to dziś mówią, „rasowym", czyli poprostu... urżnęli się?

Rozruchy w Pensylwanji

Union Town (Pensylwania). — (PAT.) W czasie rozruchów, jakie wybuchły w trzech kopalniach, ogarniętych strajkiem w płd.-zachodniej części Pensylwanji 6 ludzi odniosło rany od rewolwerów a około 20 zostało pobitych pałkami. Rozruchy wynikły przy zetknięciu się patrolu policyjnego ze strajkującymi (Pensylwanja jeden z początkowych 18 stanów Ameryki nad Atlantykiem w płn.-wschodniej części kraju — red.).

Program Zjazdu Śpiewaczego

w dniach 16 i 17 września 1933 r. z okazji 40-lecia Wlkp. Związku Kół Śpiewaczych

Sobota, 16 września:

1) Godz 16.30: Hołd zasłużonym działaczom: Barwickiemu, Czypickiemu, Dembińskiemu, Drwęskiemu na cmentarzach, świętomarcińskim, Farnym, Katedralnym, i św. Wojciecha. Na hołd ten złożą się przemówienia, śpiewy chór. oraz złożenie wieńców.

2) Godz. 17.30: Posiedzenie rady naczelnej Pol. Związków Śpiew. i Muz w sali obrad rady miejskiej w ratuszu. Referaty na temat nowych zadań i nowych metod pracy w śpiewactwie wygłoszą pp. dr. L. Surzyński i prof. St. Wiechowicz.

3) O godz. 19 odśpiewają chóry męskie „Arion", „Echo" i „Hasło" szereg pieśni w parku Moniuszki pod pomnikiem.

Niedziela, 17 września:

1) Godz. 9: Uroczysta msza św. z kazaniem w kościele Farnym. Mszę św. celebruje ks. E. Kasior, proboszcz z Sobiałkowa, kazanie wygłosi ks. N. Cieszyński. Śpiewy w czasie mszy wykona chór „Szarotka" z Inowrocławia pod dyr. prof. T. Sobieskiego.

2) Godz. 10.15: Pochód z kościoła do Hali Reprez. Targów Pozn.

3) Godz. 11: Próba chórów ogólnych w Hali Repr.

4) Godz. 12. Akademja w Hali Repr. Program: a) męski chór zbiorowy — Bogurodzica i „Gaude Mater", b) Przemówienia. c) Mieszany chór zbiorowy z tow. orkiestry — F. Nowowiejski, Psalm „Ojczyzna.

5) Godz. 13.30: Zawody chórów I-szej kategorji w Auli U. P.

6) Godz. 15: Popisy chórów w parku Wilsona.

7) Godz. 19.30: Ognie sztuczne w parku Wilsona.

8) Godz 20.00: Opera „Straszny dwór" St. Moniuszki w Teatrze Wielkim.

9) Godz. 20.00: Zabawa dla uczestników Zjazdu w salach Domu Rzemieślniczego.

Park Wilsona będzie w tym dniu od rana dla publiczności zamknięty. Popisy chórów odbywać się będą na tarasie kawiarni powystawowego pawilonu hut szklanych. W razie niepogody odbędą się one o godz. 15 w Hali Repr. Targów Pozn.

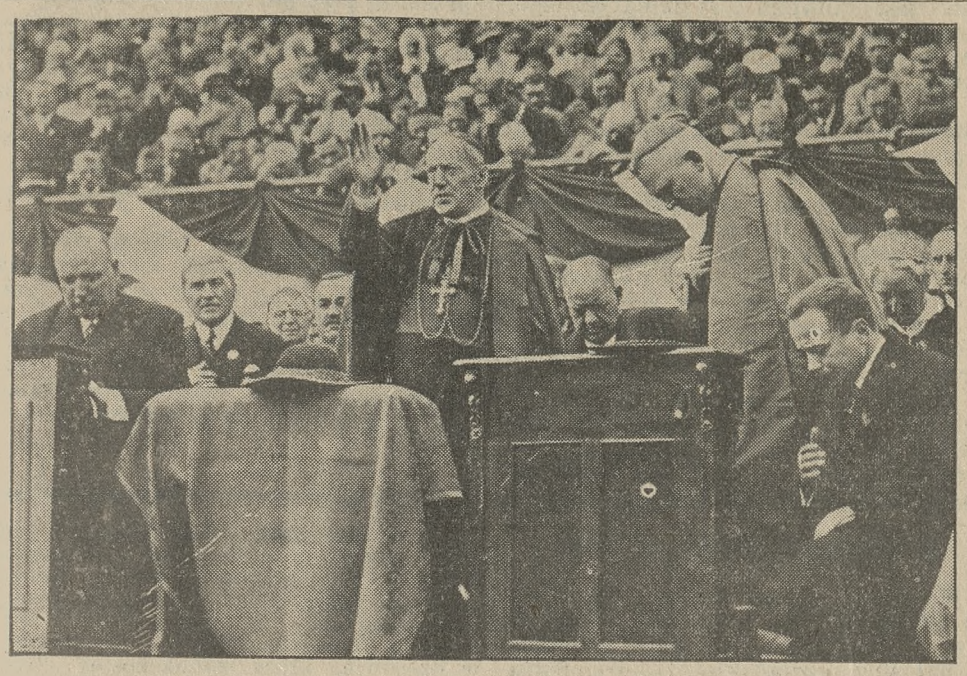

Z kongresu katolickiego w Wiedniu. Legat papieski kard. Lafontaine, udziela błogosławieństwa apostolskiego. Obok prezydent Miklas i min. Dollfuss.

Śp. Bolesław Wojkowski

Dn. 13 bm. zmarł nagle w Inowrocławiu ś. p. Bolesław Wojkowski, od lat 30 ceniony działacz społeczny i narodowy na terenie Kujaw. Śp. Bolesław Wojkowski urodził się w 1876 r. w Poznaniu. Po praktyce kupieckiej na Śląsku osiedlił się w stolicy Kujaw, gdzie rozwinął szeroko zakrojoną działalność kupiecką, prowadząc pierwszy w Inowrocławiu polski skład garderoby i konfekcji męskiej przy ul. Królowej Jadwigi 38. Od samego początku musiał staczać ciężką walkę z żydostwem, które prowadziło specjalnie nastawioną przeciwko niemu akcję konkurencyjną. Ś. p. Bolesław Wojkowski wyszedł z tej walki zwycięsko i dowiódł, że kupiec-Polak na zachodzie Polski ma wszelkie walory ku temu, aby w dziedzinie handlu zastąpić wszystkie wrogie nam elementy.

Ś. p. Bolesław Wojkowski pracował wytrwale w wielu organizacjach, a za czasów niewoli brał udział w narodowej pracy konspiracyjnej. Był wieloletnim prezesem „Sokoła", członkiem Straży Ludowej w czasie Powstania Wielkopolskiego, prezesem Tow. Śpiewu „Moniuszko", starszym Bractwa Kurkowego, prezesem Tow. Samodzielnych Polsko-Chrześcijańskich Kupców, współzałożycielem Zw. Tow. Kupieckich na okręg nadnotecki, radcą Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy i członkiem szeregu innych organizacyj. Był gorącym patrjotą, z przekonania narodowcem, z nieugiętym uporem walczącym o lepsze jutro Polski.

Niespodziewana Jego śmierć wywołała powszechny żal wśród społeczeństwa. Śp. Bolesław Wojkowski osierocił żonę, 3 córki oraz 2 synów.

Nowy premjer hiszpański Lerroux, przywódca partji radykalnej.

Walasiewiczówna i Zdenka Koubkova

rekordzistki świata w biegach na 60, 100 i 800 mtr. o nagrody

„Jlustracji Polskiej"

na Stadjonie Miejskim

w niedzielę, godzina 11-ta

Stronnictwo Narodowe

KOŁO JEŻYCE

Ponieważ zebranie zapowiedziane na wtorek nie mogło się odbyć z powodów od zarządu niezależnych, następne zebranie z referatem p. posła Kaweckiego odbędzie się w sobotę, 16 b. m. o godz. 20 w sali p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18.

O liczne i punktualne przybycie uprasza Zarząd.

POPIERAJCIE TANIE KUCHNIE BO ONE KARMIĄ WSZYSTKICH GŁODNYCH!

DZIAŁ GOSPODARCZY

Reorganizacja przemysłu bekonowego na niewłaściwej drodze

W jednym z numerów czerwcowych naszego pisma pisaliśmy o tendencjach naszej polityki bekonowej. Szczególnie wyczerpującej krytyce poddaliśmy dążność do koncentracji przemysłu bekonowego, której to tendencji niejednokrotnie wyraz dawały czynniki kierujące polityką tego działu wytwórczości.

Artykuł nasz odbił się echem w prasie nietylko poznańskiej, lecz i warszawskiej. Z odnośnych głosów prasy przekonaliśmy się, że pomysł koncentracji więcej ma przeciwników, niż zwolenników. To też nie zdziwiło nas, że po czerwcowej dyskusji prasowej krytykowana dążność ku scaleniu fabryk bekonowych przycichła.

Przycichła, lecz nie zamarła. Poprostu zwolennicy koncentracji obrali nową pomysłową metodę działania, polegającą na nieprzeciwstawianiu się samorzutnie dokonującej się koncentracji. Wytłumaczmy się jaśniej.

W tej chwili istnieją w Polsce, obok kilkudziesięciu czynnych fabryk bekonowych, dwie bekoniarnie nieczynne (Pabjanice i Czarnków). Nie znamy dokładnie historji bekoniarni pabjanickiej, jednak co do Czarnkowa wiemy, iż bekoniarnia tamtejsza została wykończona mniejwięcej równocześnie z chwilą wprowadzenia kontyngentu na wywóz bekonów do Anglji. Ponieważ uznano zasadę, że z kontyngentu korzystać mogą tylko bekoniarnie już eksportujące, Czarnków (i Pabjanice) przydziału nie dostały. Od blisko roku bekoniarnie te stoją nieczynne, a inwestowane w nie kapitały leżą odłogiem...

Otóż w ostatnich tygodniach zamknięto dwie bekoniarnie: w Kępnie i w Pucku. W Czarnkowie i Pabjanicach odżyła nadzieja. Myślano, że zwolnione (wskutek likwidacji fabryk w Kępnie i Pucku) udziały kontyngentowe przypadną dwom, od zarania swego istnienia nieczynnym bekoniarniom. Stało się inaczej: Kontyngenty przerzucono na bekoniarnie od dawna czynne, a Czarnków i Pabjanice nadal pozostawiono poza nawiasem. W ten sposób dokonała się pierwsza transakcja koncentracji w łonie przemysłu bekonowego.

Nie chcemy odgrzebywać wszystkich argumentów, dawniej przez nas zestawionych, a przemawiających przeciwko koncentracji. Przypominamy jedynie nasze stanowisko, wyrażające się w dwóch tezach: 1) koncentracja nie pomniejszy kosztów produkcji bekonowej, bo ewentualne oszczędności, wynikające z masowego uboju, zostałyby pochłonięte przez wzrost kosztów transportu oraz przez spadek dochodu ze sprzedaży produktów ubocznych; 2) koncentracja jest niebezpieczną dla rolnictwa, bo zgęszcza rejony hodowlane i ułatwia skuteczną kartelizację przemysłu. Dla tych względów jesteśmy przeciwni koncentracji przemysłu bekonowego.

Jeśli zaś chodzi o Czarnków, warto przypomnieć uchwałę ostatniego walnego zgromadzenia Wielkopolskiego T-wa Kółek Rolniczych, które zwróciło się do rządu o bezzwłoczne przyznanie tej bekoniarni odpowiedniego kontyngentu, „...z uwagi na to, że jest ona pierwszą przetwórnią spółdzielczo-rolniczą na terenie ziem zachodnich Polski".

Wielka szkoda, że pierwsza próba zaszczepienia na gruncie polskim doskonałych wzorów organizacyjnych, zaczerpniętych ze spółdzielni duńskiej, dotychczas nie została dokonana, wskutek uporczywej dążności do koncentrowania przemysłu bekonowego. Ta dążność, w innych przemysłach tak niemodna, a nawet zdyskredytowana, wciąż ożywia pewne czynniki warszawskie, obojętnie patrzące na to, jak na naszem pograniczu marnieją z trudem uruchomione kapitały, jak niszczeje zapas dobrych chęci i nakład wielkiej pracy, włożonej w dzieło czarnkowskie przez okolicznych rolników i fachowców-Polaków. Rozumiemy rozgoryczenie, jakie panuje w Czarnkowie, ale wierzymy, że choć późno, jednak ostatecznie pierwsza zachodnio-polska spółdzielnia rolniczo-przetwórcza doczeka się wreszcie uruchomienia.

Przeciwko porozumieniu z P. Z. P. Z.

Otrzymaliśmy poniższe uwagi, podpisane przez szereg miejscowych firm zbożowych, z prośbą o zamieszczenie.

W numerze 411 „Kurjera Poznańskiego" znalazła się notatka, jakoby zostały już uzgodnione warunki współpracy kupiectwa zbożowego z P. Z. P. Z. W notatce tej użyto zupełnie niewłaściwie terminu „kupiectwo zbożowe", gdyż porozumienie, o którem mowa, może dotyczyć tylko małego odłamu kupiectwa zbożowego, który uzurpuje sobie prawo do występowania w imieniu ogółu kupiectwa zbożowego. Nie wiemy, komu zależy na wprowadzaniu szerokiej opinji w błąd i dlatego stwierdzić musimy, iż ogół kupiectwa nie zgadza się i nie zgodzi się nigdy na warunki „współpracy" rzekomo już uzgodnione (choć jeszcze nieobowiązujące) i w celu zajęcia stanowiska w tej sprawie zostało przez członków Związku Polskich Kupców Zbożowych zwołane na dzień 27. bm. nadzwyczajne walne zebranie. Przy tej okazji apelujemy do Izby Przemysłowo-Handlowej o nieakceptowanie ostatnio ustalonych warunków, gdyż wprowadzenie ich w życie podkopałoby byt licznemu kupiectwu zbożowemu.

Mniejwięcej 6 tygodni temu nastąpił podział kupiectwa zbożowego przez P. Z. P. Z. (czy też inne czynniki) na dwie klasy. Krzywdzące to dla ogółu kupiectwa zbożowego zarządzenie znalazło już odgłos w prasie i dlatego nie poruszamy tutaj szczegółów, lecz musimy zrobić zarzut tym kupcom, którzy mieli szczęście być zaliczeni do uprzywilejowanej klasy, że wprowadzeniem w życie tego prowizorjum pozwolili uśpić swoją czujność i zbyt mało kładli wagi na dalsze pertraktacje pewnego odłamu kupiectwa, które w konsekwencji doprowadziły do ustalenia takich warunków, które, wprowadzone w życie, wyeliminują zupełnie kupiectwo prywatne z współpracy z P. Z. P. Z. z wyjątkiem kilku firm (narazie!), a dalszy etap tej „współpracy" to... monopol.

Grono kupców zbożowych.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z ZAGRANICY

(z) **Dalsze ograniczenie kontyngentów na import bekonów do Anglji.** Brytyjskie ministerstwo rolnictwa zawiadomiło przedstawicielstwa krajów, przywożących do Anglji bekony i szynki, że począwszy od dnia 15 września br., aż do dnia 28 lutego 1934 r., a więc na okres 24 tygodni, obowiązywać będzie nowy kontyngent na przywóz bekonów i szynek; nowowyznaczony kontyngent ogranicza import z zagranicy na ogółem 3½ miljona centnarów. Kontyngent polski wyznaczony został na ten okres czasu na 333.550 ctn., a rozłożony na okresy 4-tygodniowe wynosi po 55.590 ctn. na każdy okres. Kontyngent ten obejmuje zarówno bekony, jak i szynki w skrzyniach i puszkach. Udział Polski w ogólnym kontyngencie wynosi, jak dotychczas 9,53 proc., a wobec ograniczenia tego ogólnego kontyngentu, zmniejszenie udziału Polski w imporcie bekonów i szynek do Anglji w porównaniu do poprzedniego okresu od 23 lipca do 22 sierpnia br. wynosi przeszło 21 proc. Redukcja kontyngentu nastąpiła obecnie odrazu na cały okres aż do 28 lutego 1934 r. a nie jak przedtem w okresach miesięcznych i dlatego wydaje się być znaczniejszą. Ponadto należy wziąć pod uwagę, że w okresie zimowym produkcja bekonowa Anglji jest zwykle najintensywniejszą i dlatego brytyjskie ministerstwo rolnictwa zastosowało tym razem wobec importerów obcych redukcję bardziej drastyczną, aby poprzeć własną produkcję bekonową.

(z) **Ogromne straty owiec w Australji.** W stanie Nowo-Południowej Walji produkcja wełny została w b. r. poważnie nadwyrężona z powodu znacznych strat owiec, których liczba zmniejszyła się o 7 miljonów sztuk. Od roku 1903 w Nowo-Południowej Walji straty owiec doszły już do olbrzymiej sumy 67 miljonów sztuk. Przyczyną tego była przeważnie posucha oraz brak odpowiedniego systemu w konserwacji pokarmu.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

KALENDARZYK

Piątek, 15 września 1933.

Słońce: wschód 5,26 — zachód 18,09 — długość dnia 12 godzin 43 min.

Księżyc: wschód — zachód 16,45 — po ostatniej kwadrze.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniwers. Pozn.: Piątek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 11 st. C. Pochmurno. Wiatr połudn.-zachodni. Ciśnienie atmosferyczne niskie 750 mm. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 18 st. C., najniższa plus 12 st. C. — Ilość opadu 7 milimetrów

Poziom wody w Warcie według notowań Państwowego Zarządu Wodnego: wczoraj —0,28 m. dziś —0,27 m.

Kal. rzk.: M. B. Bolesna, Nikodem — jutro Euzebja P. M., Cyprjan.

Kal. słow.: Budzimił — jutro Sędzisław.

Z POZNANIA

— * **Zgon wybitnego mistrza piekarskiego.** W Inowrocławiu zmarł 11 bm. senjor mistrzów piekarskich stolicy Kujaw b. długoletni członek zarządu oraz członek honorowy cechu piekarskiego śp. Jan Wybrański, w 71 roku życia. — Zmarły brał żywy udział w życiu społeczno - narodowem, cieszył się też dużym mirem i szacunkiem nietylko w kołach swych kolegów, lecz również wśród obywatelstwa kujawskiego. R. i. p.

— * **Kalendarzyk łowiecki na październik.** Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego kraju, oprócz województwa śląskiego, w październiku przypada czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo: Łosiebyki, sarny-kozy, łanie jeleni i danieli, zające-szaraki (do 20 października), zające-bielaki, niedźwiedzie rysie, borsuki, wiewiórki, głuszce-koguty, cietrzewie-kury w województwach wileńskiem, białostockiem, nowogrodzkiem, poleskiem i wołyńskiem, bażanty-koguty, bażanty-kury, dropie, dropie-kamionki, dzikie indyki-samce (do 15 października), dzikie indyki-samice (do 15 października), żbiki, kuny leśne i nurki.

— * **Z targu.** Dnia 15 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,80—3,20 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 3,40—3,60 zł; 1 kg. twarogu 0,60—0,80 zł; za litr śmietany 1,20—1,60 zł; litr mleka pełnego 20—22 gr; mendel jaj 1,20—1,40 zł.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,70—1,80 zł; słoniny wędzonej 2,00—2,20 zł; wieprzowiny 1,40—1,80 zł; wołowiny 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,20—1,80 zł; skopowiny 1,30—1,60 zł; koziny 1,00—1,20 zł; smalcu 2,40—2,60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1,80 do 3 zł; kaczka 2—3,50 zł; gęś 4—6,50 zł; para gołębi 0,90—1,20 zł, indyk 6,00—9,00 zł; perlica 2,50—3,00 zł; królik 1,30—1,40 zł; para kurcząt 1,80—3,50 zł; para kuropatew 1,80—2,40 zł.

Za jarzyny płacono: 1 kg ziemniaków 6—8 gr; 1 kg szpinaku 30—40 gr; 1 pęczek pietruszki 10 groszy; 1 kg cebuli 20 gr; bobu 40—50 gr; główka zielonej sałatki 8—10 gr; 1 kilogr rabarbaru 10 do 20 groszy; 1 mdl. ogórków 0,50—1,00 zł; pęczek marchwi 8—10 gr; kalafjor 10 do 30 gr; 1 kg. pomidorów 15—40 gr; 1 kg. fasoli 50—80 gr.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,60—2,80 zł; okonia 1,40—2,00 zł; lina 2,40—2,80 zł; suma 2,60—3,00 zł; miętusa 2,40—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg biał ryb 0,60 do 1,20 zł; 1 kg sandacza 3,40—4,00 złot.; 1 kg karasia 0,80—1,60 zł; 1 kg węgorza 3,00—3,60 zł; 1 kg karpia 2,60—2,80 zł; za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej; mendel raków 0,60—3,00 zł.

Za grzyby: 1 kg grzybów suszonych 6,40—8,00 zł; borowików 1,00—2,40 zł; kurków 0,80—1,00 zł; pieczarek 1,00—1,20 zł; maślaków 60—80 gr; rydzów 1,60—2,40 zł; innych grzybów 0,40—0,80 zł.

Za owoce: 1 kg owoców suszonych 1,60—2,40 zł; 1 kg. jabłek 30—90 gr; 1 kg. borówek (brzusznic) 70—80 gr; 1 kg. gruszek 30—60 gr; 1 kg. śliwek 40—60 gr.

Targ ożywiony. Dowozy duże. Ceny naogół bez zmian. (hu)

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusa: Andrzej Wlekliński z prośbą o zdrowie 50 zł; — J. K. 5 zł; — Piotr Rybarczyk, Ostrzeszów z podziękowaniem za otrzymane łaski 1,50 zł; — Eska 10 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 366,20 zł.

Na odnowienie zamku króla Sobieskiego w Olesku: Ks. Antoni Szewczyk 5 zł.

Na Muzeum Narodowe w Krakowie: Ks. Antoni Szewczyk 5 zł.

Na Ochronkę Dzieciątka Jezus na terenie P. W. K.: Eska 10 zł; — ks. Antoni Szewczyk 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 23 zł

Na Seminarjum Zagraniczne w Potulicach: Ks. Antoni Szewczyk 5 zł.

Na odnowienie Bazyliki Wileńskiej: Ks. Antoni Szewczyk 5 zł

Na chleb św. Antoniego: J. K. 10 zł; — razem z poprzednio pokwitow. 37 zł.

Na Komitet Tanich Kuchen: J. K. 5 zł; razem z poprzednio pokwitow. 28 zł.

Na kaplicę S. S. Karmelitanek: Drowa Gryglewiczowa dla św. Tereski 5 zł; — razem z poprzednio pokwitow. 14 zł.

Przed najwspanialszą imprezą sezonu

Rekordzistki światowe w Poznaniu — Międzydzielnicowe zawody sokole

We wtorek wystąpiło na stadjonie miejskim w efektownych ćwiczeniach gimnastycznych 1.050 Sokolic, Sokołów i Sokoląt, wzbudzając powszechny entuzjazm. W niedzielę, na tym samym stadjonie w Poznaniu ujrzymy Sokołów Pomorza i Wielkopolski w innej roli, w biegach płaskich, przez płotki, w skokach o tyczce, wdal i wwyż, w rzutach kulą, dyskiem, oszczepem i młotem, w pierwszych międzydzielnicowych zawodach o cenną nagrodę redakcji „Orędownika" w wykonaniu prof. poznańskiej szkoły zdobniczej p. Wysockiego. Startują wszyscy czołowi lekkoatleci Pomorza, którzy rekrutują się z Sokoła. Również lekkoatleci Sokoła wielkopolskiego, z Poznania, Leszna, Ostrowa itd. znajdują się w bardzo dobrej formie z mistrzem Polski w dysku Tilgnerem na czele.

Udział w niedzielnych zawodach biorą również dwie Sokolice, rekordzistka świata oraz mistrzyni olimpijska Stanisława Walasiewiczówna, która w Poznaniu startowała — po raz pierwszy w Polsce — w czasie wszechsłowiańskiego zlotu sokolego w roku 1929. Od tego czasu na bieżni w Poznaniu nie występowała. Drugą sokolicą jest rekordzistka świata w rzucie dyskiem Jadwiga Wajsówna, która zapowiada pobicie rekordu światowego w dysku. Jako trzecia uczestniczyć będzie Czeszka Zdenka Koubkova rekordzistka świata na 1.000 mtr., która już raz pokonała Walasiewiczównę tego roku na igrzyskach Masarykowych w Pradze. Walasiewiczówna i Koubkova biegać będą na 60, 100 i 800 mtr., to też, wobec tylu startów, niedziela niewątpliwie wykaże, która z nich jest lepszą. Jaką wagę obie zawodniczki przykładają do niedzielnego spotkania, dowodzi najlepiej fakt, że Koubkova już bawi w Poznaniu, dokąd przybyła w piątek rano o godz. 5, aby należycie wypocząć po podróży. Walasiewiczówna zaś, przyjeżdża dziś — w piątek o godz. 23. To też walka pomiędzy niemi zapowiada się niezwykle emocjonująco. W biegach uczestniczyć będą również mistrzynie Polski, dwie doskonałe zawodniczki śląskie Sikorzanka i Orłowska, które również przyjeżdżają do Poznania już dzisiejszej nocy. W rzucie kulą startować będzie mistrzyni Polski Jasieńska z poznańskiego A. Z. S.

Poza tem odbędzie się popularny bieg „Kurjera Poznańskiego", do którego zgłosiło się około 100 zawodników. Startuje mistrz Polski w biegu naprzełaj Hartlik.

Aby uprzystępnić zawody te jak najszerszym masom publiczności, organizatorzy — zarząd P. O. Z. L. A. — wyznaczyli ceny biletów wstępu bardzo popularne. Tę niezwykle atrakcyjną imprezę można oglądać już za 50 gr, dzieci do lat 14 już od 25 gr. Bilety w przedsprzedaży nabywać można w firmach „Camera" ul. Fr. Ratajczaka i „Dom Sportowy" ul. św. Marcina. W niedzielę przy kasach już od godz. 9. Początek zawodów o godz. 11.

Cenne nagrody: „Kurjera Poznańskiego", „Orędownika", „Ilustracji Polskiej" „Wielkopolanina", Poznańskiego Zw. S. M. P., firm St. Frankowski i Bytner, oraz Sokoła, wystawione są w oknie znanej firmy jubilersko-zegarmistrzowskiej St. Frankowski ul. Fr. Ratajczaka 1.

— * **Kradzieże i włamania.** Dzisiejsza kronika policyjna donosi o 25 kradzieżach i włamaniach. M. in. dopuszczono się kradzieży z włamaniem w państw. gimnazjum im. św. Jana Kantego. — Na Rybakach 18 włamano się do mieszkania p. Jana Sawickiego. Łupem włamywaczy padł odbiornik radjowy, 2 głośniki, para słuchawek rękawiczki skórzane, koszule wierzchnie, kołnierzyki, chustki do nosa, materjał na spodnie i inne rzeczy wartości 600 zł. (kl)

— * **Aresztowania.** Celem odcierpienia 2-miesięcznej kary więzienia ujęła policja i odstawiła do więzienia karnego Zenona Ratajczaka (ul. Owocowa 1) i Marjana Mrowińskiego (ul. Warszawska 4). Ponadto ujęto za ciężki uraz cielesny robotnika Alfonsa Jaroszyka z Poznania (św. Wojciech 27). (kl)

— * **Okaleczył się podczas ataku kurczowego.** Nagłego ataku kurczowego dostał fryzjer p. Franciszek Magnuszewski (ul. Marsz. Focha 43). Podczas ataku trzymanym w ręku nożem okaleczył sobie dłoń tak niebezpiecznie, że opatrzeć go musiało pogotowie ratunkowe. (kl)

— * **Cyklista zderzył się z samochodem.** Na ul. Marsz. Focha w pobliżu Dworca Zachodniego zderzył się cyklista Leon Stefaniak (Tama Garbarska 1) z samochodem P Z 44 816, kierowanym przez szofera Wawrzyna Burowczaka (ul. Małeckiego 3). Przy zderzeniu uszkodzony został rower. (kl)

Stan posiadania Niemców w grodzie Lecha powiększa się!

Bilans z jednego roku

Z Gniezna donosi (br.): Społeczeństwo polskie grodu Lecha zaniepokojone jest faktem systematycznego wzrastania stanu posiadłości niemieckiej w tem mieście. Sporządzone ostatnio dane statystyczne wykazują, że w ciągu ostatniego roku Niemcy, zamieszkali w Gnieźnie, nabyli drogą kupna od Polaków następujące nieruchomości:

1) p. Pawłowski, zamieszkały dawniej przy ulicy Warszawskiej 40 a, obecnie przy ulicy 3 Maja, sprzedał swą nieruchomość przy ulicy Warszawskiej Niemcowi Kroppowi z Pyszczynka pod Gnieznem; 2) p. Ostrowska z ulicy Koszarowej (obecnie w Gdyni) sprzedała swą nieruchomość przy ulicy Koszarowej Niemcowi Wolfowi z Gniezna; 3) p. Gutto sprzedał swą nieruchomość przy ulicy Chrobrego niemieckiej „Spar- u. Dahrlehnsbank w Gnieźnie; 4) p. Zofja Kozłowska z Gniezna, ulica Trzemeszeńska 16, sprzedała swą parcelę przy ulicy Trzemeszeńskiej 16 Niemcowi-weterynarzowi Haenischowi z Gniezna; 5) p. Wolff z ulicy Chrobrego 19 w ostatnich tygodniach postawił przy ulicy Króla Jana Sobieskiego (Koszarowa) większy dom czynszowny; 6) p. Wiedemayer przy ulicy Chrobrego 11 wystawił okazałą kamienicę, którą sam tylko zajmuje.

Z naprowadzonych faktów wynika, że tutejszym Niemcom wcale nieźle się powodzi, jeżeli mogli sobie w tych ciężkich czasach pozwolić na kupna względnie budowę nowych kamienic. Tych, którzy przyczynili się do powiększenia stanu posiadania Niemców, należy zanotować dobrze w pamięci.

O obrazę prokuratora

Przed tut. sądem okręgowym miała się odbyć dzisiaj rozprawa przeciw adw. dr. Feliksowi Afendzie, członkowi palestry poznańskiej, oskarżonemu o zniewagę prokuratora.

Oskarżony, którego bronili adw. Hejmowski i Gidyński, na rozprawie się nie zjawił. Sąd, nie otwierając postępowania dowodowego, uchwalił przekazanie sprawy do rozpoznania sądu kolegjalnego.

Z POZNANSKIEGO

— * **CHODZIEŻ.** (Obchód rocznicy Wyprawy Wiedeńskiej.) Dnia 12 bm. obchodziło społeczeństwo miasta Chodzieży 250 rocznicę zwycięstwa króla Jana III Sobieskiego pod Wiedniem. Komitet obchodu zorganizował w tym dniu wieczornicę, która zgromadziła w sali „Strzelnicy" około 1000 osób. Program był bardzo urozmaicony, a wykonanie części artystycznej stało na b. wysokim poziomie. Usłyszeliśmy występ chóru „Halka", deklamację oraz orkiestrę gimnazjalną. — Okolicznościowy wykład wygłosił p. Mikulski.

— * **GRODZISK.** (Znalazła męża.) W poniedziałek po południu powstało przy placu św. Anny większe zbiegowisko, które wymagało interwencji policji. Tło zajścia było następujące: Do mieszkania Piotra Przybylskiego, który obecnie czeka na wyrok w tut. więzieniu sądu grodzkiego za manipulacje oszukańcze z dolarówkami i pożyczkami konwersyjnemi, przybyła po rozłączeniu 9-letniem żona jego Marjanna, którą Przybylski swego czasu opuścił, utrzymując natomiast u siebie niejaką Musiał Franciszkę ze Śremu. Przybylska zażądała opuszczenia przez Musiałową mieszkania, chcąc wrócić w posiadanie znajdujących się tam mebli. Musiałowa jednakże żądaniu temu zadość uczynić nie chciała. Doszło do awantury, którą zlikwidowała policja. Sprawa znajdzie swój epilog w sądzie.

— * **GNIEZNO.** (Niefortunny rowerzysta.) Nieznany rowerzysta najechał na drodze z Szczepanowa do Wójcina na p. Kryslopakównę która doznała licznych obrażeń cielesnych. Nie zwracając uwagi na swą ofiarę, szybko ulotnił się. Dopiero ludzie, przechodzący drogą, zauważyli nieszczęśliwą i zanieśli ją do domu rodzicielskiego.

— * **KOSTRZYN.** (Pielgrzymka..) W ub. sobotę rano po mszy św. wyruszyła liczna pielgrzymka na doroczny odpust do Dąbrówki Kościelnej, zkąd wróciła w niedzielę wieczorem. Powracających oczekiwało duchowieństwo i liczni parafjanie.

— (Tydzień strażacki.) W niedzielę wieczór dobiegł końca tydzień strażacki, wykazując sprawność straży pożarnych, należących do powiatu średzkiego. Zabawa na sokolni i zbiórka na cele pożarnicze uzupełniły urozmaicony program tygodnia.

— * **MOGILNO.** (Rehabilitacja.) W końcu roku 1929 głośną była w Rzepowie, powiatu mogileńskiego, sprawa szofera autobusu Czosnowskiego, na którego planowano zamach. W sprawę tę był wmieszany p. Sylwester Gotówka, drogerzysta w Rzepowie, który jednak został wyrokiem I instancji uniewinniony. W styczniu rb. p. Gotówka skazany został przez sąd okręgowy w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu na 1 rok więzienia za rzekome namawianie do krzywoprzysięstwa świadków, którzy zeznawali w procesie o zamach na Czosnowskiego. 13 bm. na skutek odwołania p. Gotówki, odbyła się w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu rozprawa przed sędzią S. A. p. Cyprjanem, który na podstawie zeznań świadków odwodowych, przesłuchanych w drodze rekwizycji, wydał wyrok, uwalniający p. Gotówkę od winy i kary, rehabilitując go w ten sposób w opinji obywatelstwa Rzepowa i okolicy. P. Gotówka stawał na rozprawie apelacyjnej bez obrońcy.

— * **OPALENICA.** (Z rady miejskiej.) Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej pod przewodnictwem II. zast. burmistrza przyjęto do wiadomości zatwierdzenie przez urząd wojewódzki budżetu na rok 1933-34. Poza tem zatwierdziła rada miejska bilans oraz rachunek zysków i strat elektrowni miejskiej, z których wynika, że niedobór za rok obrachunkowy wynosił 5 797,49 zł.

— (Obchód 250-lecia Odsieczy Wiednia.) Uroczystość 250-lecia odsieczy Wiednia rozpoczęto uroczystem nabożeństwem, które odprawił ks. Bober, wygłaszając zarazem podniosłe okolicznościowe kazanie. Po nabożeństwie udał się pochód do sali p. Boni na uroczystą akademję, którą w zastępstwie ks. dziekana zagaił pięknem przemówieniem ks. Bober. Dalszy program wypełniły śpiewy Koła Śpiewu im. St. Moniuszko deklamacje, odczyt o zwycięstwie pod Wiedniem króla Jana Sobieskiego, oraz występy dętej orkiestry Tow. Gimn. „Sokół" i poraz pierwszy występ orkiestry smyczkowej pod dyr. p. Tadeusza Deleszyńskiego.

— (Ku czci bohaterów przestworzy.) Staraniem miejscowego Koła L. O. P. P. im. Żwirki i Wigury urządzono w pierwszą rocznicę tragicznej śmierci dwóch bohaterskich lotników polskich śp. kap. Żwirki i inż. Wigury uroczysty obchód. — Rano o godz. 7 odprawił ks. dziekan Chudziński żałobną mszę św. za dusze tragicznie zmarłych lotników, poczem wygłosił okolicznościowe kazanie w obecności licznych delegacyj, które stawiły się z poczetami sztandarowemi. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja, którą otworzył krótkiem przemówieniem wiceprezes L. O. P. P. p. Kazim Bniński. Orkiestra „Sokoła" odegrała marsz żałobny Szopena. Referat o bohaterskich lotnikach, zwycięzcach rajdu europejskiego i występ orkiestry smyczkowej.

— * **OSTRÓW.** (Z rady miejskiej.) Dn. 14 bm. odbyło się posiedzenie rady miejskiej pod przewodnictwem p. burmistrza Cegielki. Uchwalono zaciągnąć z Funduszu Pracy pożyczkę w kwocie 5000 zł na zatrudnienie bezrobotnych. Zgodzono się

Zatrzymaliśmy się odrazu, poczem nasi jeńcy pierwsi wyszli na brzeg. Pracowali ochoczo, chociaż bardzo ciężko, wyręczając tych, którym należał się odpoczynek w barce. Gdybyśmy mieli lekkie czółna przenośne, bylibyśmy mogli upłynąć jeszcze ze 200 mil, ale naszym dużym statkiem niepodobna już było podróżować dalej.

Przez cały ten czas roztaczał się dokoła nas kraj piękny i zielony. Bydła widywaliśmy mnóstwo, zato ludzi niewiele. Zauważyliśmy odrazu, że niewiele więcej rozumieli oni mowę naszych jeńców od nas samych. Widocznie byli odmiennego pochodzenia i odmiennego języka. Pierwsze zwierzęta drapieżne dostrzegliśmy dopiero na dwa dni drogi przed wodospadem. Były to trzy przewspaniałe lamparty, stojące na ławicy od strony północnej, podczas gdy nasi jeńcy znajdowali się wszyscy na brzegu po stronie przeciwnej. Wypatrzył je pierwszy nasz puszkarz i ująwszy swą rusznicę, nabił ją ze szczególniejszą starannością. Następnie zwrócił się do mnie: — Hej, Bob, nasz kapitanie — rzekł — gdzie jest książę? — Przywołałem go natychmiast. — Powiedz swym ludziom — przemówił do niego puszkarz — aby się nie zlękli, gdy z mojej ręki tryśnie ogień, i zabije jedno z tych zwierząt.

Słowa księcia nie uspokoiły biednych murzynów, którzy stali w osłupieniu, jakgdyby sami mieli zginąć. Puszkarz zmierzył i wypa-

lił, a ponieważ był dobrym strzelcem, aż dwiema kulami ugodził w sam łeb drapieżne zwierzę. Lampart poderwał się dziko na tylnych łapach, poczem bijąc przedniemi powietrze, przewalił się wstecz i skonał z przeraźliwym rykiem. Dwa inne, przestraszone ogniem i hukiem, pierzchnęły, niknąc nam w gąszczach z oczu.

Atoli nawet w połowie nie strwożyły się te lamparty do tego stopnia, co nasi jeńcy. Pięciu czy sześciu z nich upadło, jakgdyby ich samych dosięgły kule. Kilka innych rzuciło się na kolana, wyciągając do nas ręce, niejako z błaganiem, abyśmy ich nie zabijali. Daliśmy do zrozumienia księciu, aby ich pocieszył, wszelako dopiero z niemałym trudem przywiódł on ich do opamiętania. On sam, chociaż wiedział, co nastąpi, drgnął na strzał tak mocno, jakgdyby był gotów rzucić się do rzeki.

Koniecznie chciałem mieć skórę zabitego zwierzęcia, dałem przeto znak księciu, aby posłał po nią kilku ze swych ludzi. Na pierwsze jego zawołanie zgłosiło się aż czterech ochotników. Gdy im rozwiązano ręce, wskoczyli do rzeki, przepłynęli ją wokamgnieniu i natychmiast przystąpili do pracy. Książę przy pomocy noża, który miał od nas, sporządził dla nich cztery drewniane noże ze zręcznością, jakiej nigdy nie zdarzało się mi widzieć. W niecałą godzinę przynieśli mi jeńcy skórę lamparta, który był niezwykle duży i przedziwnie

lali im na migi wytłumaczyć, że nie mają broni, że są powiązani dwójkami i że za nimi idą ludzie, synowie słońca, którzy mogą zabić ich wszystkich i znowu wskrzesić, gdy im się tak podoba, wszakże nie chcą ich krzywdzić i zamącać ich spokoju. Dowiedziawszy się o tem, krajowcy natychmiast odłożyli swe włócznie, łuki i strzały, poczem zbliżyli się, wbili w ziemię dwanaście dużych drągów na znak pokoju i pokłonili się przed nami z pokorą. Jednakże ujrzawszy białe, wąskie twarze, pierzchnęli z krzykiem przestraszeni.

Trzymaliśmy się zdaleka od nich, aby się zbytnio nie spoufalili. Ukazywaliśmy się im tylko dwójkami lub trójkami. Wszelako jeńcy nasi dali im do zrozumienia, że potrzebujemy od nich żywności. Przyprowadzili nam tedy kilka sztuk czarnego bydła, ponieważ mieli mnóstwo krów i bawołów, a ponadto wiele jeleni. Nasz nożownik, który już miał przygotowany spory zapas swych wyrobów, rozdał między nich trochę blaszek srebrnych i żelaznych kształtu prostokąta, trochę serc, wykrojonych z metalu i trochę pierścionków. Byli niemi zachwyceni, jakoż przynieśli także korzonków i owoców, których zrazu nie braliśmy do ust. Jednakże poczęliśmy je jadać, gdyśmy zobaczyli, że murzyni nasi raczą się niemi smakowicie.

Zaopatrzywszy się pod dostatkiem w korzenie i mięsiwo, rozdzieliliśmy ciężary między naszych murzynów w ten sposób, że na jednego

wypadało od trzydziestu do czterdziestu funtów, co było dostatecznem obciążeniem w tym skwarnym kraju. Nie uskarżali się nasi jeńcy, chociaż zdarzało się, że jedni musieli niekiedy wyręczać drugich. Zresztą ich brzemię składało się przeważnie z żywności i umniejszało się z każdym dniem jak kosz Ezopa, pełen chleba, i dopiero z nowemi zapasami przybierało znowu na wadze. Obładowawszy ich, rozwiązaliśmy im ręce i powiązaliśmy ich dwójkami za nogi.

Trzeciego dnia pochodu naczelny nasz cieśla zażądał, abyśmy się zatrzymali, ponieważ znalazł drzewa, z których postanowił wyciosać dla nas czółna. Nie chciało się mu wędrować pieszo bez koniecznej potrzeby, co nieodzownie musiało nastąpić, gdy już nie będzie można dłużej korzystać z rzeki.

Natychmiast przystąpiliśmy do założenia koczowiska i rozkazaliśmy naszym murzynom zdjąć z pleców ciężary, aby mogli pobudować dla nas chaty. Byli powiązani, a jednak dokonali tego nader szybko ku naszemu podziwowi. Niektórych jeńców oswobodziliśmy zupełnie z więzów na słowo księcia, który poręczył za ich wierność. Jednym z nich poleciliśmy pomagać cieślom, co czynili nader sprawnie, zaś innych wysłaliśmy, aby postarali się o żywność. Wszelako zamiast żywności trzech z nich przyniosło dwa łuki ze strzałami i pięć włóczni. Niełatwo zdołali nam dać do zrozumienia, w jaki sposób

część jeńców. Uznaliśmy za potrzebne, aby niektórzy z naszych byli stale na brzegu nietylko dla rządzenia murzynami, ale także dla ich obrony przed nieprzyjaciółmi i dzikiemi zwierzętami. Po drodze spotykało nas mnóstwo drobnych przygód, których poprostu wyliczyć niepodobna. Coraz częściej widywaliśmy dzikie zwierzęta, niekiedy słonie oraz dwa czy trzy lwy z jakiegoś nieznanego gatunku. Nasi murzyni bali się ich nierównie więcej od nas, zapewne dlatego, że nie mieli włóczni, łuków i strzał, słowem, swej broni, z którą przywykli się obchodzić.

Uśmierzyliśmy jednakowoż ich trwogi, gdyż mieliśmy zawsze w pogotowiu naszą broń palną. Coprawda, oszczędzaliśmy prochu, zwłaszcza że nie było warto zabijać zwierząt, których skóry były za ciężkie do przewozu, a mięso niedobre do jedzenia. Mieliśmy tedy kilka rusznic nienabitych, lecz tylko podsypanych prochem. Jego słaby błysk wystarczał, aby nawet lwy zmusić do ucieczki.

W górnym biegu rzeki mijaliśmy mnóstwo ludności, przyczem zauważyliśmy, że mniejwięcej co dziesięć mil spotykaliśmy inne plemię, które mówiło odmiennym językiem czy gwarą i nie mogło się porozumieć ze swoimi sąsiadami. Ludy te posiadały mnóstwo bydła. Ósmego dnia naszej ponownej żeglugi zawinęliśmy do niedużej, murzyńskiej osady, gdzie rosło zboże, podobne do ryżu i bardzo przyjemne w smaku.

Kupiliśmy go trochę od miejscowej ludności i sporządziliśmy z niego placki, co upieczone na wolnym ogniu, zastępowały nam chleb i były bardzo dobre. Odtąd przestaliśmy troskać się o żywność, gdyż mieliśmy ją w dużym doborze i obfitości.

Dzięki murzynom, którzy ciągnęli nasze łodzie, podróżowaliśmy dość śpiesznie, gdyż robiliśmy codziennie od dwudziestu do dwudziestu pięciu mil angielskich. Rzeka nie zwężała się i nie przestawała być głęboką. Dziesiątego dnia dotarliśmy do drugiego wodospadu. Z wysokiego grzebienia górskiego, co przecinał w poprzek łożysko rzeki, staczały się osobliwie wody skalnemi piętrami, tworząc nieprzerwany korowód katarakt, oddalonych od siebie o jakie ćwierć mili. Dolatywał od nich rozhuk potężny i straszliwy.

Zrazu wydało się nam, że nasza żegluga już dobiegła do końca. Wszelako trzech z nas oraz kilku murzynów wspięło się na wysokość wzgórz i zobaczyło, że powyżej wodospadów rzeka się toczy wygodnem łożyskiem i że może nas ponieść jeszcze znacznie dalej. Tedy jęliśmy się wszyscy pracy, opróżniliśmy czółna z ich ładunku, wyciągnęliśmy je na brzeg i poczęliśmy oglądać, czy nie udałoby się ich przenieść na plecach.

Okazało się, że były bardzo ciężkie. Wtedy nasi cieśle jęli je obciosywać od zewnątrz i po dniu pracy uczynili je dużo lżejszemi, chociaż

wiedz zatem swoim, aby nie lękali się tej zgrai, gdyż wnet damy im uczuć, co możemy, jeżeli zechcą szukać z nami zaczepki. — Wszelako mając na uwadze, że znajdujemy się w dalekich stronach, zamieszkałych przez ludy, których mnogości nie znaliśmy, oraz, co najważniejsze, nie wiedząc, czy z czasem nie będzie nam potrzebna ich życzliwość, rozkazaliśmy naszym murzynom, aby na wszelkie sposoby starali się nawiązać z niemi stosunki przyjazne.

Zaraz dwu z nich wzięło łuki i strzały, zaś dwu drugich piękne włócznie swego księcia. Przyłączyło się do nich jeszcze pięciu innych, którzy nieśli długie tyki. Wszyscy jęli iść razem ku najbliższej murzyńskiej osadzie, mając za sobą dziesięciu naszych ludzi. My pozostaliśmy w tyle, gotowi każdej chwili przyjść im z pomocą.

Murzyni nasi, podszedłszy całkiem blisko do chaty, wydali swym zwyczajem skrzekliwy okrzyk, poczem jęli wołać głośno mieszkańców. Na to wołanie ukazało się kilku mężczyzn, którzy również odpowiedzieli okrzykiem, co w okamgnieniu skupił dokoła nich mężczyzn, kobiety i dzieci całej osady. Jeńcy, którzy nieśli długie tyki, postąpili nieco naprzód i wbili je w ziemię, na znak pokoju, wszelako nie spotkali się ze zrozumieniem. Wówczas ci, co nieśli łuki, położyli je na ziemi razem ze strzałami i jęli stąpać dalej bezbronni, wciąż siląc się na oznaki przyjaźni, co krajowcy wreszcie poczęli rozu-

mieć, gdyż dwu z pomiędzy nich również odłożyło swe łuki i również uczyniło kilka kroków naprzód. No to nasi ludzie, nie przestając okazywać swej dobrej woli, jęli podnosić swe dłonie do ust na znak, że chcieliby dostać czegoś do jedzenia. Przyjęli to obcy napozór przychylnie i przyjaźnie. Cofnęli się ku swoim, pomówili z nimi, poczem znowu wysunęli się naprzód, dając na migi do poznania, że przed zachodem słońca dostarczą nam żywności. Tedy wrócili nasi, bardzo narazie zadowoleni.

Wszelako na godzinę przed zachodem słońca znowu udali się w poselstwie, nie szczędząc oznak przychylności, podobnie jak przedtem. Dotrzymali swego słowa krajowcy, gdyż przynieśli im mięsa jeleniego, korzonków oraz owego zboża, podobnego do ryżu, o którem wspomniałem już poprzednio. Nasi murzyni obdarzyli ich wzamian drobiazgami wyrobu naszego nożownika, które tamci przyjęli napozór z niezmierną radością, obiecując przynieść nazajutrz jeszcze więcej żywności.

Jakoż stawili się następnego ranka, wszelako w nierównie większej liczbie, niż byli oczekiwani. Atoli nas to nie zaniepokoiło, bowiem nasza straż przednia, złożona z dziesięciu ludzi, stała już z bronią palną w pogotowiu, całą naszą armję mając za sobą w odwodzie. Przytem zasadzka nie była tak chytrze obmyślona, jak zdarza się w podobnych wypadkach, ponieważ nieprzyjaciel przecież już miał sposobność osa-

lako nieco dalej widniały sosny, dęby i cedry, niektóre bardzo wielkie.

Rzeka przedstawiała się jako piękny strumień szerokości Tamizy. Była głęboka na znacznej przestrzeni i płynęła z chyżością szesnastu mil na godzinę. Pożaglowaliśmy tedy wgłąb lądu, niesieni mocnym wiatrem i przypływem morza. Zrazu wszystko było dobrze, zwłaszcza, że rzeka nie przestawała być dość szeroką i głęboką dla naszej fregaty. Jednakże zmieniło się na gorsze, gdy przypływ ustał i naturalny prąd rzeki wziął górę. Okazał się on tak silnym, że już chcieliśmy porzucić nasz statek. Atoli książę na to nie pozwolił jeńcom, którzy szli brzegiem, kazał jąć się lin z łyka, których spory zapas mieliśmy na pokładzie, i ciągnąć nas wzdłuż brzegu. Gdyśmy ponadto rozwinęli żagle, podróż nasza poczęła się odbywać dość szybko.

Upłynęliśmy w górę rzeki z jakichś 200 mil, poczem jej łożysko zwęziło się znacznie. W dzień później ku niemałemu swemu przerażeniu znaleźliśmy się w pobliżu wielkiego wodospadu. Niemal prostopadle rzucały się wody rzeki w głębię około sześćdziesięciu stóp, zaś rozhuk ich był tak potężny, że ogłuszał nas już z odległości dziesięciu mil.

centkowany. Po wielu, bardzo wielu latach przywiozłem tę skórę do Londynu.

Znaleźliśmy się w niemałym kłopocie, ponieważ nasza barka nie mogła płynąć dalej, a była za ciężka, aby ją przenieść na grzbietach. Sprawdziwszy, że spławny bieg rzeki sięga jeszcze dużo dalej, jęliśmy wypytywać naszych cieśli, czy nie mogliby rozebrać barki i zbudować z niej trzech lub czterech mniejszych łodzi. Odpowiedzieli, że mogliby, lecz że trwałoby to bardzo długo, oraz, co najważniejsze, że nie byłoby ani gwoździ do zbijania desek ani smoły do zabezpieczenia łodzi przed wodą. Wszelako jeden z nich poradził, abyśmy poczekali, aż znajdą się tuż nad rzeką grube drzewa, z których oni w dużo krótszym czasie będą mogli zrobić ze dwa czółna; nadawałyby się one na każde zawołanie do użytku, a przytem nietrudno byłoby je przenieść lądem na ramionach, gdyby znowu zdarzyło się nam spotkać wodospad.

Nie pozostało nam nic innego, jak wyrzec się naszej fregaty. Zaholowaliśmy ją tedy do ujścia małej rzeczki, co wpadała do rzeki głównej, i pozostawiliśmy ją do użytku tych, którzy mogli przyjść po nas. Następnie już lądem ruszyliśmy dalej. Potrzebowaliśmy aż dwu dni, aby porozdzielać odpowiednio bagaże i obarczyć niemi nasze hawoły oraz naszych murzynów. Z prochem i kulami, co były dla nas najważniejsze, urządziliśmy się w następujący sposób:

Przedewszystkiem pozsypywaliśmy proch do mniejszych worków ze suszonych skór, co miały włosie od wewnątrz i dzięki temu zapobiegały zawilgoceniu. Następnie te mniejsze worki włożyliśmy do większych z grubej i trwałej skóry wołowej, obróciwszy włosiem na zewnątrz i również zabezpieczającej przed wilgocią. Zrobiliśmy to doskonale, ponieważ nawet podczas największych i najprzewleklejszych deszczów, co potem nastąpiły, proch nasz nie zamakał. Ponadto każdy z nas zatrzymał przy sobie ćwierć funta prochu i pół funta ołowiu. Wystarczyło to nam do podręcznego użytku, a nie chciało się nikomu nieść więcej, niż wymagała konieczna potrzeba, bo skwary były przeraźliwe.

Trzymaliśmy się wciąż brzegu rzeki i dlatego niewiele mieliśmy do czynienia z ludnością miejscową. Dotychczas posiadaliśmy żywności pod dostatkiem na naszej barce, więc nie potrzebowaliśmy jej znikąd. Dopiero potem, gdy ruszyliśmy pieszo dalej, byliśmy nieraz zmuszeni szukać pożywienia. Pierwszą miejscowością, gdzie zatrzymaliśmy się dla wytchnienia, była mała, murzyńska osada, co składała się z około pięćdziesięciu chat i liczyła z jakichś czterystu mieszkańców. Wybiegli oni gromadnie i poczęli na nas się gapić. Ujrzawszy najpierw naszych murzynów, rzucili się do broni, sądząc, że nadciąga nieprzyjaciel. Wszelako nasi jeńcy, chociaż nie znali ich języka, zdo-

przyszli do ich posiadania. Jak się zdaje, zaskoczyli znienacka kilka kobiet murzyńskich w ich chatach podczas nieobecności mężów i zabrali tę broń, spłoszywszy baby i dzieci, co umknęły przed nimi, jak przed rozbójnikami. Okazaliśmy im swe niezadowolenie i za pośrednictwem księcia jęliśmy ich wypytywać, czy nie zabili jakiej kobiety lub dziecka, grożąc im za podobne zabójstwo śmiercią. Przebaczyliśmy im jednak, gdy zapewnili nas o swej niewinności. Następnie wręczyli nam włócznie, łuki i strzały. Oddaliśmy im je za poradą księcia i wysłaliśmy ich, aby upolowali trochę zwierzyny. Pozwoliliśmy im używać broni przeciwko wszystkim, którzy czyniliby zamachy na ich swobodę lub na ich życie, ale zabroniliśmy im zabijać lub krzywdzić tych, co pozostawiali ich w spokoju, zaś przedewszystkiem kobiety i dzieci. Były to nasze prawidła wojenne.

Odeszli ci dwaj murzyni, lecz w jakieś trzy czy cztery godziny później nadbiegł jeden z nich bez łuku i strzał, wykrzykując już zdaleka:

— O k o a m o, o k o a m o! — co, jak się zdaje miało oznaczać: — Na pomoc, na pomoc! — Inni murzyni zerwali się natychmiast śpiesznie i rzucili się dwójkami ku niemu, aby się dowiedzieć, o co chodzi. Ani ja, ani żaden z naszych nie mógł się połapać w tem zamieszaniu. Książę wyglądał, jak gdyby stało się jakieś nieszczęście, zaś któryś z nas ujął za broń, aby być w pogotowiu. Wszelako wnet pomiarkowali się mu-

rzyni, gdyż niebawem ujrzeliśmy ich z powrotem, dźwigających zwierzynę. Okazało się, że ci, których wysłaliśmy na polowanie, spotkali w stepie wielkie stado jeleni i zdołali ustrzelić aż trzy, poczem jeden z myśliwych nadbiegł, abyśmy im pomogli zabrać zdobycz. Była to pierwsza dziczyzna, którą spotkaliśmy w swym pochodzie, jakoż uraczyliśmy się nią wyśmienicie. Wtedy po raz pierwszy skłoniliśmy księcia, że jadł mięsiwo, przyrządzone po naszemu. Za jego przykładem poszli z czasem jego podwładni, którzy przedtem jadali mięso na surowo.

Zaczęliśmy podówczas żałować, że nie zabraliśmy w podróż trochę łuków i strzał, gdyż byłyby bardzo przydały się dla nich. Nabraliśmy tyle zaufania do naszych murzynów i zaprzyjaźniliśmy się z nimi tak bardzo, że niekiedy pozwalaliśmy im chodzić bez więzów, mając pewność, że nam nie uciekną, chociażby dlatego, że nie wiedzieliby, kędy się obrócić. Tylko jednej czynności postanowiliśmy im nie powierzać, mianowicie nabijania naszych rusznic. Bowiem wciąż jeszcze wierzyli oni, że w naszej broni kryje się jakaś niebiańska siła, co może miotać dymem i ogniem, odzywać się ze straszliwym hukiem i zabijać niechybnie na odległość.

W niespełna osiem dni mieliśmy wykończone trzy czółna, w których pomieściliśmy wszystkich białych, nasz bagaż, księcia oraz

nie przestały one trzymać się w mierze na wodzie. Zaczem dziesięciu ludzi już mogło wziąć jedno czółno na drągi. Przydzieliliśmy tedy do każdego czółna po dwudziestu ludzi, aby dźwigali je na zmianę. W ten sposób przenieśliśmy wszystkie nasze czółna, spuściliśmy je znowu na wodę i umieściliśmy w nich ponownie nasze bagaże. Zdążyliśmy załatwić się z tem wszystkiem w przeciągu jednego popołudnia, zaś następnego ranka popłynęliśmy dalej. Czwartego dnia podróży puszkarz, który był naszym pilotem, zmiarkował, że nie płyniemy dokładnie w wytkniętym kierunku, gdyż rzeka jęła skręcać nieco na północ, i dał nam o tem znać. Mimo to, nie chcąc tracić korzyści z przejazdu wodą, nie przestawaliśmy płynąć dalej i ujechaliśmy jeszcze ze sześćdziesiąt mil. Jednakże potem rzeka jęła się stawać coraz węższą i płytszą, aż wkońcu, chociaż jeszcze zasilana dopływami kilku małych strumyków, sama stała się niewiększą od strumyka.

Płynęliśmy jeszcze tak długo, jak długo nasze czółna miały wodę pod sobą, nawet ujmując im ciężaru, który oddawaliśmy do niesienia naszym murzynom. Atoli w końcu, po dwu dniach żmudnego holowania, nie było w rzece nawet tyle wody, ile potrzeba dla najlżejszego czółenka.

Ruszyliśmy tedy dalej już tylko suchym lądem, nie spodziewając się, aby udało się nam znowu znaleźć drogę wodną. Odtąd jedynem

naszem staraniem było, aby mieć stale świeżą wodę do picia. Dlatego rozglądaliśmy się pilnie z każdej napotkanej wyżyny, wybierając zawsze drogę przez okolice, położone jak najniżej i o ile możności, jak najbliżej strumieni.

Ze czterdzieści dni wędrowaliśmy dość pomyślnie krajem, przyodzianym bujną zielenią, porośniętym drzewami, zroszonym rzeczułkami i strumieniami, przytem dość gęsto zaludnionym. Nie krępowaliśmy się oznaczonemi zgóry postojami, lecz zatrzymywaliśmy się po drodze stosownie do zdrowia i wygody nas samych oraz naszej służby.

Mniejwięcej w połowie tej podróży znaleźliśmy się w okolicy równinnej i nawet nizinnej, znacznie gęściej zaludnionej, niż zdarzało się dotychczas. Wszelako na nasze nieszczęście ludność ta okazała się nieprzychylną, barbarzyńską i zdradliwą. Odrazu jęła nas uważać za rozbójników i poczęła licznie się gromadzić, aby uderzyć na nas.

W pierwszej chwili ludzie nasi struchleli, opanowani niezwykłą trwogą. Nawet czarny książę zdawał się tracić głowę. Atoli uśmiechnąłem się do niego i wskazawszy na nasze rusznice, zapytałem go, czy mu się zdaje, że to, co zabiło centkowanego kota (tak oni nazywają lamparta w swym języku), nie zdoła również zgładzić tysiące tych nagich istot od jednego razu? Zaśmiał się na te moje słowa i odrzekł, że o tem nie wątpi. — No — odparłem — po-

czyć pod pozorem przyjaźni naszych murzynów, których było zaledwie dziesięciu. Jednak gdy naszych dziesięciu było już blisko stanowiska, które zajmowali dnia poprzedniego, te łotry porwały śpiesznie swe łuki i strzały i rzuciły się pędem przeciwko naszym, którzy natychmiast kazali naszym jeńcom schronić się za swojemi plecami. Uczynili to oni dość śpiesznie, wszelako już ścigani setkami strzał, od których dwu naszych murzynów odniosło rany, zaś jeden przewrócił się, jak zabity. Napastnicy dobiegłszy do pięciu tyk, które nasi ludzie wbili w ziemię, zatrzymali się przy nich na chwilę, jęli je oglądać oraz ich dotykać, jakgdyby im się dziwili. Wówczas my, cośmy pozostali w tyle, posłaliśmy do naszej przedniej straży, aby skorzystała z zagęszczenia, które powstało śród nieprzyjaciela, i dała do niego ognia z rusznic, nabitych prócz kul także drobnym śrutem. Ponadto kazaliśmy powiedzieć, że już pośpieszamy z pomocą.

Usłuchali nasi i złożyli się do strzału. Kiedy jednak już mieli dać ognia, czarna tłuszcza zaprzestała kręcić się dokoła tyk i jęła iść dalej naprzód, chociaż ujrzawszy jeszcze więcej przybyszów za naszymi murzynami, zapewne nie zdawała sobie sprawy, co to miało oznaczać. Wszekże jeżeli nie rozumiała nas poprzednio, to zrozumiała wnet potem, bowiem nasi, widząc nawałność tłuszczy, gruchnęli ze swych

Kto będzie wiceprezydentem Bydgoszczy?

Z Bydgoszczy donosi (F.): Od pewnego czasu po mieście kursują pogłoski o rzekomo mającym wkrótce nastąpić wyborze wiceprezydenta miasta w miejsce dr. Chmielarskiego, który w czerwcu r. b. przeszedł na emeryturę. Wymieniane były nawet kandydatury na to stanowisko. Pogłoski te nie mają żadnych istotnych podstaw.

W radzie miejskiej, po objęciu stanowiska prezydenta przez p. Barciszewskiego, ustalono, że do czasu wejścia w życie nowej ustawy samorządowej i wygaśnięcia kadencji dotychczasowych płatnych radców nie należy dokonywać wyboru wiceprezydenta. Zasada ta dotychczas nie uległa zmianie. Wobec tego nie należy spodziewać się wyboru nowego wiceprezydenta do chwili całkowitego wejścia w życie nowej ustawy samorządowej, a więc do czasu objęcia urzędowania przez nowowybraną radę miejską.

Sto lat życia

Z Grudziądza donosi (z): 100 lat życia zakończył jeden z obywateli naszego miasta, p. Mateusz Kańkowski, urodzony 13. IX. 1833 r. w Grucie pod Grudziądzem. Staruszek, który cieszy się stosunkowo dobrem zdrowiem, zamieszkuje u swej zamężnej córki w Grudziądzu.

Pan K., mając kilka synów i córek, wykazać się może bardzo licznem dalszem potomstwem. Ma on 43 wnuków w wieku od 12 do 48 lat, 32 prawnuków i 4 praprawnuków, z których najstarszy liczy 7 lat.

Na intencję sędziwego jubilata odbyła się w kościele farnym uroczysta msza św. Po nabożeństwie ks. prał. Partyka udzielił staruszkowi błogosławieństwa papieskiego.

Ukarana bezczelność niemiecka

Właściciel maj. Rojączyn, Sorgt oraz jego małżonka skazani na 3 lata więzienia

Z Rawicza donosi (ms): Sąd okręgowy w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Rawiczu rozpatrywał sprawę przeciwko właścicielowi majątku Rojączyn w pow. leszczyńskim, Niemcowi Ryszardowi Sorgtowi, oraz żonie jego, Annie, oskarżonym o zakazywanie swej służbie mówienia w języku polskim oraz o to, że obrażali uczucia narodowe służby polskiej. Ponadto akt oskarżenia zarzucał Sorgtowi wyszydzanie uroczystości święta narodowego 3 maja. Rozprawa wykazała całkowitą winę zasiadających na ławie oskarżonych Niemców i obfitowała w szczegóły, które naprawdę budzą zdumienie i wykazują, do jakiego stopnia posuwa się bezczelność niemiecka w Polsce. Oskarżony Sorgt nietylko, że obrażał uczucia narodowe swej służby, złożonej z Polaków, ale zakazywał jej także brania udziału w ćwiczeniach P. W. Sąd, po rozpatrzeniu sprawy, skazał małżonków Sorgtów na karę więzienia po 3 lata oraz na ponoszenie kosztów sądowych w wysokości 100 zł.

Epilog głośnych zajść eksmisyjnych pod Rawiczem

Sześciu oskarżonych sąd zasądził, trzech uwolnił od winy i kary

Z Rawicza donosi (ms): Dnia 12 bm. toczył się w Rawiczu przed sądem okręgowym z Ostrowa proces przeciwko 10 gospodarzom, oskarżonym o zbiegowisko w dniu 24 czerwca rb., w czasie eksmisji p. Skrzypczaka z mieszkania w Sobiałkowie Dwór i o wprowadzenie siłą eksmitowanego do mieszkania p. Sobierajówny w Sobiałkowie, o czem szeroko w swoim czasie informowaliśmy. Na rozprawę powołano 15 świadków m. in. wójta obwodu Miejska Górka p. Mieczysława Przyborskiego, sekretarza wójtostwa Ręgosiewicza Feliksa i 5 funkcjonarjuszów P. P. Większość świadków obciążyła oskarżonych.

Charakterystyczny incydent zdarzył się w czasie przesłuchiwania świadka Böhma, który przed sądem niczego sobie nie przypomina, a zapytany przez przewodniczącego, dlaczego pewne konkretne fakty, obciążające podał do protokółu, odpowiedział, że p. komendant pisał, a dyktował mu ktoś inny, nieznany osobnik. Głównie obciążył oskarżonych wójt Miejskiej Górki, p. Przyborski, który opisał tło zajść, związanych z eksmisją. Obrona wniosła o przesłuchanie dalszych świadków odwodowych, sąd jednak je odrzucił.

W wyniku rozprawy oskarżony Jakubowski Franciszek skazany został na 8 miesięcy więzienia. Tak samo skazany został Matuszczak Jan. Czterech innych oskarżonych sąd zasądził na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 5 lat, Wawrzyniaka Marcina, sołtysa Lorenca Józefa, Staśkiewicza Walentego i Murawę Stanisława sąd uniewinnił.

Przewodniczył rozprawie sędzia s. o. p. Wojtynowski z Ostrowa, oskarżał prok. Trembałowicz. Bronili oskarżonych adw. Faralisz Franciszek, Pollak Zygmunt i Kuryłło, wszyscy z Rawicza.

Apel powstańczy okręgu wrzesińskiego

Raport — Ćwiczenia i manewry — Nagrody

Z Wrześni donoszą: Okręg XVII (wrzesiński) Powstańców i Wojaków urządził swój doroczny apel w Nekli. Po przeglądzie i zdaniu raportu, udała się nader liczna brać powstańcza z miejscowemi organizacjami w pochodzie na nabożeństwo. Po mszy św. oddano na cmentarzu hołd prochom śp. ks. prob. dr. Śmiśniewicza, poczem odbyła się defilada przed władzami z pułk. rez. Thielem na czele.

Uroczyste zebranie, poświęcone 10-letniej działalności miejscowego Tow. Powst. i Wojaków, wykazało bardzo żywą działalność pod względem organizacyjnym, a szczególnie w dziedzinie p. w. i w. f. Dowodem tego było m. in. zdobycie i wręczenie 19 zawodnikom P. O. S. Nawiązując do walk powstańczych ubiegłych pokoleń, przybrało sobie Tow. nazwę im. Mierosławskiego, wodza powstania. Za wybitną działalność nagrodzonych zostało kilku członków pięknemi dyplomami. Nadmienić tu wypada, że duszą organizacji jest kilkoletni jej prezes p. por. rez. J. Barczak.

Po zebraniu nastąpił alarm i manewry powstańców pod kierownictwem komendanta okręgowego p. J. Skoniecznego. Ćwiczenia te jeszcze raz wykazały karność i tężyznę naszej braci powstańczej i dowiodły, że w razie potrzeby ludzie ci staną każdej chwili w obronie ojczyzny. Po obiedzie żołnierskim odbyły się dalsze zawody sprawności fizycznej i strzelanie z broni małokalibrowej o tytuł mistrza okręgu. Mistrzem został p. Deska z tow. Gułtowy, podmistrzami pp. Edm. Kulczak i Oblamski z tow. Września. W międzyczasie koncertowała dla licznie zebranej publiczności orkiestra 15 p. ułanów w ogrodzie.

Po ogłoszeniu zwycięzców i wręczeniu nagród, modlitwą „Wszystkie nasze dzienne sprawy" zakończono tę piękną uroczystość.

Zaznaczyć należy, że dzięki ofiarnej pracy poszczególnych członków okręgu z prezesem por. rez. J. Trawińskim na czele, okręg wrzesiński zaliczyć można do jednego z najżywotniejszych okręgów Związku.

KRONIKA TOWARZYSKA

Zarząd Związku Polaków Kresów Wschodnich urządza 16 września Wieczór Taneczny, pod protektoratem Księżny Czartoryskiej, w kawiarni Dobskiego z bridżem, o godzinie 21.30. Bilety w cenie 1 zł 49 gr., akademickie 99 gr. O łaskawe liczne przybycie Zarząd najuprzejmiej prosi. zg 19 872

na sprzedaż 130 kw. m. gruntu miejskiego, położonego przy drodze Wysockiej, za 450 zł p. Piotrowi Mertce. Poza tem uchwalono cały szereg podatków komunalnych na rok 1934, a mianowicie 100-proc. dodatek komunalny od patentowych opłat, dodatek do państwowego podatku dochodowego przy dochodzie od 1500—2000 zł wynosi 3 proc., od 2000—3000 zł 3 i pół proc., od 3000—24 000 zł 4 proc., od 24 000 do 88 000 zł 4 i pół proc. i ponad 88 000 zł 5 proc.; dodatek do państwowego podatku przemysłowego ustalono na 25 proc., zaś dodatek do państwowego podatku od placów budowlanych na 100 proc., od nieruchomości na 25 proc. i wreszcie dodatek komunalny do państwowego dodatku do podatku gruntowego na 80 proc. (n)

— * **SWARZĘDZ.** (Plaga myszy polnych.) W związku z wielkiemi suszami pojawiły się na polach ogromne ilości myszy, które niszczą w wielkiej mierze niewybrane dotychczas kartofle. W okolicy wsi Kruszewnia i Gowarzewa gryzonie wyrządziły wielkie szkody.

— (Nowy kierownik szkoły.) Dotychczasowe kierownictwo szkoły powszechnej powierzono p. Koniecznemu, nauczycielowi w tejże szkole w Swarzędzu.

— (Zawody lekkoatletyczne S. M. P.) Na zakończenie sezonu sportowego Stow. Młodzieży Polskiej w Swarzędzu zorganizowało zawody lekkoatletyczne z S. M. P. parafji św. Marcina w dniu 17 bm.

— * **STRZAŁKOWO.** (250-lecie Odsieczy Wiednia.) W niedzielę 10 bm. odbył się tu obchód wiekopomnej rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej. Po nabożeństwie w kościele parafjalnym, które odprawił ks prob. Marusarz, na sali p. Barralla odbyła się uroczysta akademja o bardzo urozmaiconym programie. Interesujące przemówienie okolicznościowe wygłosił nauczyciel p. Piekarski. W obchodzie brały udział wszystkie miejscowe organizacje z wyjątkiem „Strzelca", który za wszelką cenę uparł się iść na czele pochodu i gdy mu na to nie pozwolono, wycofał się wogóle z szeregów.

— (Pożar stodoły.) W nocy na 13 bm wybuchł pożar w stodole, należącej do probostwa w Stawie. Stodoła, zapełniona żytem z tegorocznych zbiorów, spłonęła doszczętnie. Spłonęły także maszyny rolnicze, należące do p. mjr. Lutomskiego. Straty są wielkie.

— * **SZAMOTUŁY.** (Nieszczęśliwy wypadek.) W czasie zapuszczania koła zapędowego przy lokomobili od pługów parowych uległ nieszczęśliwemu wypadkowi robotnik Franciszek Twardowski z Dusznik. Z poważnemi obrażeniami weskiego wygłosił p. Wysocki. Dalszą część programu wypełniły śpiewy chóru świecwnętrznemi odwieziono nieszczęśliwego do domu.

— (Pod kołami autobusu.) Wracający z jarmarku w stanie nietrzeźwym gospodarz Andrzej Korpik z Nowejwsi podjechał rewerem pod autobus, kursujący z Szamotuł do Otorowa. Dzięki przytomności szofera Korpik został jedynie odrzucony przez błotnik, rower zaś uległ zniszczeniu

— * **TRZEMESZNO.** (W rocznicę śmierci bohaterskich lotników.) W poniedziałek 11 bm zarząd L. O. P. P. w Trzemesznie zorganizował uroczysty obchód rocznicy śmierci bohaterskiej lotników śp. Żwirki i Wigury, poprzedzony żałobnem nabożeństwem w katedrze. Uroczysta akademja odbyła się w auli gimnazjalnej przy licznym udziale społeczeństwa. Okolicznościowe przemówienie wygłosił p. prof. Baran. Ponadto popisywali się uczniowie zakładu. Następnego dnia dyrekcja gimnazjum zorganizowała uroczysty poranek ku czci Odsieczy Wiednia. Główna uroczystość odbędzie się w następną niedzielę 17 bm.

— (Zwycięzcy strzelania żniwnego) W niedzielę 10 bm. tutejsze Bractwo Kurkowe urządziło doroczne strzelanie żniwne. Zwycięzcą został mistrz kowalski p. Wincenty Konieczka z Trzemeszna. Drugie miejsce zdobył p. Władysław Janik z Duszna.

— (Pożar.) W poniedziałek 11 bm. wybuchł pożar w posiadłości p. Błaszaka, gdzie zapaliły się węgle. Wskutek natychmiastowej akcji ratunkowej pożar stłumiono w zarodku.

Z POMORZA

— * **CHOJNICE.** (Tragiczna śmierć harcerza.) W jeziorze „Przyżarcz" w pobliżu Rytla utonął w czasie kąpieli 17-letni Józef Błażyński, uczeń szkoły handlowej w Chojnicach, pochodzący z Tucholi. Zwłok dotąd nie wydobyto mimo usilnych poszukiwań rybaków. Błażyński znajdował się w obozie harcerskim.

— (Z życia studentów.) Na ostatnio odbytem walnem zebraniu zrzeszenia studentów chojniczan wybrany został prezesem stud. Antoni Kunowski, sekretarzem stud. Mazurkiewiczówna, skarbnikiem stud. Ostrowski.

— * **GDYNIA.** (Horaczek stanie przed sądem.) Oszust Horaczek, obywatel czechosłowacki, który w maju rb. urządzał tutaj wystawę, która kosztowała różne osoby kilkanaście tysięcy złotych, stanie przed wydziałem karnym sądu okręgowego w Gdyni w dniu 7 października. — Oskarżony jest z artykułu 264 k. k. grożącego więzieniem do pięciu lat.

— (Pogrzeb śp. porucznika Porębskiego.) W dniu 14 bm. odbył się tutaj pogrzeb śp. porucznika marynarki handlowej Mieczysława Porębskiego, który poniósł śmierć, spadając z pokładu statku „Kościuszko". Zmarłego pochowano na cmentarzu witomińskim. W kondukcie żałobnym szli liczni oficerowie marynarki handlowej i marynarze. Przed trumną niesiono piękne wieńce w kształcie kotwicy i innych morskich symboli. (S. B.)

— * **PELPLIN.** (Straszny wypadek.) Robotnik Leon Gronke, zatrudniony w tut. cukrowni przy wiertaczce elektrycznej, rażony został wskutek nieuwagi prądem o 220 wolt, ponosząc śmierć na miejscu. Śp. G. liczył lat 31, osierocił żonę i dwoje dzieci. (x)

Z BYDGOSZCZY

— **Termin wyborów do rady miejskiej.** Po uchwaleniu nowej ustawy samorządowej przypuszczano, że wybory do rad miejskich odbywać się będą na jesieni rb., ew. że podzielone będą na 3 okresy: do rad miejskich w małych miastach, w większych, niewydzielonych z powiatu i wreszcie w trzecim okresie, już na wiosnę, do rad w miastach wielkich. Obecnie zdaje się ustalać przekonanie, iż wybory do rad miejskich odbywać się będą na wiosnę r. p. ew. dopiero wczesnem latem.

Bydgoszcz wobec przekroczenia 120 tys. ludności, będzie miała prawo do wybierania 54 radnych (dotychczas było 60). Miasto rozbite będzie na okręgi wyborcze i w każdym okręgu wybierani mają być odrębni kandydaci. Ile będzie tych okręgów, ile list i nazwisk kandydackich, dzisiaj jeszcze nie wiadomo. Nowa ustawa samorządowa daje tylko ogólny zarys ordynacji wyborczej, a jej szczegóły ma określić dopiero rozporządzenie wykonawcze min. spraw wewnętrznych.

— **Dancing na „Biały Krzyż"** odbędzie się w sali hotelu „Pod Orłem" dnia 20 września rb. Zaznaczyć należy, że dancingi na rzecz tej pożytecznej instytucji od szeregu lat cieszą się wielkiem powodzeniem.

— **Samobójstwo kaprala żandarmerji.** W czwartek rano o godz. 6 we własnem mieszkaniu, 30-letni Stanisław Frąckiewicz, kapral plutonu żandarmerji wojskowej w Bydgoszczy, dokonał zamachu samobójczego, strzelając sobie w usta. Wojskowa karetka sanitarna odwiozła go nieprzytomnego do Szpitala Miejskiego, gdzie zmarł około południa. Przyczyny samobójstwa nie ustalono.

— **Z wycieńczenia** zasłabł w ubiegłą środę około godz. 6 wiecz. na ulicy Gdańskiej, 30-letni bezrobotny książkowy Alwin Szymański, zam. przy ul. Chrobrego 26. Zawezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło go do Szpitala Miejskiego, gdzie dopiero po półgodzinnem cuceniu odzyskał przytomność, poczem odwieziono go do domu.

— **Uroczystości niedzielne.** W niedzielę nadchodzącą, jak wiadomo, odbyć się ma uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej Batorego i Sobieskiego na kościele Klarysek. Poprzedzi tę uroczystość w sobotę wieczorem (godz. 19) capstrzyk orkiestr różnych towarzystw, a w niedzielę o godzinie 10 rano uroczyste nabożeństwo w kościele farnym, celebrowane przez proboszcza Fary ks. kanonika Schulza. O godz. 11 prezes komitetu obchodowego, prez. Barciszewski, dokona odsłonięcia tablicy, umieszczonej na lewej ścianie frontowej pięknej świątyni Klarysek. Tablica będzie z krajowego marmuru barwnego (t. zw. Zygmuntówka).

— **Ze Stowarzyszenia Techników.** Na piątkowem zebraniu w Stow. Techników dnia 15 bm. zamiast zapowiedzianego referatu inż. Orlicza, wygłosi inż. Krzyżanowski referat pt. „500 lat przemysłu w Bydgoszczy".

— **Uruchomiono** po krótkiej przerwie fabrykę obuwia „Minerwa". Warsztaty zatrudniają obecnie 34 robotników.

— **Dyżury aptek:** Od 11 do 17 września apteka Pod Niedźwiedziem (ul. Niedźwiedzia) i apteka Pod Koroną (ul. Dworcowa).

— **Prezes Izby Skarbowej w Bydgoszczy.** Dowiadujemy się, że p. Świtalski, prezes Izby Skarbowej w Poznaniu, przybyć ma w nadchodzącą sobotę do Bydgoszczy dla omówienia z miejscowemi czynnikami gospodarczemi i przedstawicielami władz szczegółów subskrybcji pożyczki.

Z ŁODZI

— **Jeden z wielu.** Starosta powiatowy w Turku, po zapoznaniu się z protokółem lustracji, przeprowadzonej przez inspektora samorządowego w zarządzie m. Uniejowa, wydał zarządzenie, na mocy którego burmistrz Uniejowa, Adam Wojciechowski, został zawieszony w czynnościach. Sprawę skierowano do władz prokuratorskich. Stwierdzono brak w kasie miejskiej około 2000 zł.

— **Zmodyfikowany budżet zarządu m. Łodzi** przesłany został do zatwierdzenia urzędowi wojewódzkiemu w Łodzi. Budżet przewiduje w wydatkach zwyczajnych 20 416 214 zł, w wydatkach nadzwyczajnych 8 182 693 zł, razem 28 598 853 zł. W dochodach zwyczajnych przewidziano 22 518 508 zł, w nadzwyczajnych 6 080 345 zł, łącznie 28 598 853 zł. Budżet w wydatkach i dochodach został zrównoważony.

— **Izba Rzemieślnicza w Łodzi** nawiązała kontakt z Anglją, skąd nadeszło zapotrzebowanie na wyroby stolarskie kuchenne oraz wyroby bednarskie. W sprawie tej Izba Rzemieślnicza porozumiewać się ma z innemi izbami rzemieślniczemi celem zorganizowania wspólnego eksportu wspomnianych wyrobów rzemieślniczych.

— **Rozszerzenie strajku w przemyśle metalowym.** Strajk w przemyśle metalowym na terenie Łodzi rozszerzył się, albowiem prócz robotników firmy „Ferrum", pracę porzucili robotnicy firmy J. John, St. Weigt, oraz 4 innych. Łącznie wraz z pomocą strajkuje około 1000 ludzi. Strajkujący postawili żądania: wprowadzenia stawek płac na zasadzie norm z roku 1930, uznania instytucyj delegatów fabrycznych, zagwarantowania im nieusuwalności z racji pełnienia obowiązków delegata i dopuszczenia przedstawicieli związków zawodowych do pertraktacyj.

Nasze sławne rekordzistki światowe: Walasiewiczówna i Wajsówna, które startują w niedzielę na stadjonie miejskim w Poznaniu.

Podział terytorjów podbiegunowych

W ostatnich latach dokonał się podział bezpańskich obszarów, położonych dokoła bieguna północnego i południowego. Poza Grenlandją, która zawsze uchodziła za własność duńską i jako taka utrwalona została przeciw pretensjom norweskim dnia 5 kwietnia 1933 r. przez Haski Trybunał rozjemczy, nie istniały przed wojną w Arktydzie niczyje prawa własnościowe. Krajem takim była nawet grupa wysp Szpicbergi, gdzie znajdują się bogate pokłady węgla.

Natychmiast po ukończeniu wojny rozpoczął się jednakże wyścig narodów w kierunku zajęcia terytorjów podbiegunowych, które według wszelkiego prawdopodobieństwa obfitują w wielkie bogactwa przyrodzone. Najpierw Norwegja wbrew roszczeniom angielskim zajęła Szpicbergi i położoną na południe wyspę Niedźwiedzią, a następnie w roku 1929 wyspę Jan Mayen. Rosja w roku 1926 oświadczyła, że wszystkie wyspy położone na północ od rosyjskiego wybrzeża Morza Lodowatego aż do bieguna, nawet jeszcze nie odkryte, są własnością rosyjską. Za przykładem Rosji poszła Kanada, anektując wszystkie kraje, między kanadyjskiem wybrzeżem morza Lodowatego a biegunem. Tak samo zgłosiły swoje pretensje Ameryka, Danja i Norwegja do wszystkich obszarów, któreby się znalazły na północ od ich terytorjum aż do bieguna.

W ten sposób dokonał się podział wszystkich obszarów naokoło bieguna.

Podobny podział odbył się w Antarktydzie, czyli na terytorjach bieguna południowego, gdzie był cały wielki kontynent do oddania. Anglja w myśl uchwały konferencji wszechbrytyjskiej w roku 1926 zaanektowała mniej więcej trzy piąte całego tego obszaru, w tem także wbrew roszczeniom Argentyny wyspy Orkney. Argentyna od dawien dawna nie może zapomnieć Anglji zajęcia wysp Falklandzkich, a kiedy Anglja ku upamiętnieniu setnej rocznicy zajęcia tych wysp wydała znaczki jubileuszowe, Argentyna nie uznała ich, tak iż opłacone niemi przesyłki pocztowe traktowano w Argentynie jako niefrankowane.

W dalszym ciągu zajęła Norwegja w roku 1927 w interesie połowu wielorybów wbrew silnej opozycji Anglji, wyspę Bouvet, a dnia 2 lutego 1929 wyspę Piotra I. Później zatknęła Norwegja flagę swą także na kontynencie samym, tak przylądku Ann jak też na odkrytym przez siebie kraju Ragnhild. Francja zadeklarowała jako terytorjum francuskie, należący do Wilkes-Land kraj Adèlie. Z okazji lotu swego do bieguna południowego lotnik amerykański Byrd, zaanektował dnia 28 listopada 1929 odkryty przez siebie kraj podbiegunowy obszaru 20 000 klm kw jako terytorjum amerykańskie. Wreszcie dnia 7 lutego 1933 oświadczyła Anglja, że niezajęte jeszcze obszary są własnością brytyjską.

WIP.

17 najbogatszych ludzi na świecie

Według statystyk amerykańskich liczba miljonerów w Stanach Zjednoczonych spadła w ostatnich trzech latach do 19 000 z poprzedniej liczby 43 000. We wszystkich krajach europejskich z wyjątkiem Francji zauważyć się dało to samo zjawisko — liczba miljonerów zmniejszyła się wydatnie.

Aczkolwiek kryzys przerzedził szeregi bogaczy, błędem byłoby mniemać, iż mała jest liczba tych, majątki których nie ucierpiały zupełnie od kryzysu.

W pierwszym rzędzie nababów światowych znajdują się maharadżowie hinduscy, najbogatsi ludzie na świecie. Za najbogatszego z nich uchodzi bawiący stale w Londynie Aga-Khan. Majątek jego składa się przeważnie ze złota w sztabach i drogich kamieni, t. j. z waluty która ulega najmniejszym wahaniom Prawie równie bogatym jak on jest Nizam Hajderabad, którego majątek w złocie i drogich kamieniach oceniają na 500 milj dolarów W czasie wojny pożyczył on Anglji w gotówce 50 milj dolarów.

Wśród miljonerów amerykańskich zajmują pierwsze miejsce Mellon, Ford i Rockefeller. Rockefeller podarował w ciągu swego życia 575 miljonów dolarów na cele filantropijne i społeczno-naukowe Były minister skarbu Mellon i jego brat posiadali przed wybuchem kryzysu około 200 miljonów dolarów. Ford uchodził w Ameryce za najbogatszego człowieka, ale podczas kryzysu poniósł większe straty, niż Rockefeller i Mellon Majątek bankiera J. Pirponta Morgana oceniany jest na przeszło 200 miljonów dolarów.

W Anglji największe fortuny znajdują się w rękach arystokracji rodowej. Książę Westminster, do którego należy większa część City londyńskiej, zaliczany jest do najbogatszych w Anglji, a majątek jego wynosi do 40 miljonów funtów szterlingów, t. j. zgórą 1 miljard 200 milj złotych.

We Francji do najbogatszych ludzi zalicza się teraz Edward Rotszyld, Louis Dreyfuss, senor Patimo, mieszkający stale w Paryżu, właściciel kopalni cyny w Boliwji, oraz Ormianin Saris Gulbenkian, król naftowy.

W Niemczech do najbogatszych zalicza się przemysłowiec Flick i Thyssen.

Najbogatsi ludzie na świecie tworzą razem grupę, liczącą siedmnaście osób Należą do niej: Edsel Ford Henry Ford Edward Rotszyld, książę Westminster, Wilhelm II maharadża Baroda, Nizam Hajdebaradu Bazyli Zacharow, Simon Patimo, J de Wendel (Creusot), Rockefeller starszy i młodszy, Louis Dreyfuss, Mellon i Thyssen. Ludzie ci mają taki majątek, że gdyby fortuny ich połączyć, to za tę sumę możnaby spłacić długi całego świata. M. K

Katastrofa na Saturnie

Planetę Saturn dzieli od naszej ziemi dystans mierzący conajmniej półtora miljarda kilometrów. Kto ogląda Saturna przez teleskop, ten widzi kulę otoczoną trzema pierścieniami świetlistemi. Pierścienie te, jak twierdzą astronomowie, nie są pierścieniami właściwemi, lecz raczej rodzajem obręczy złożonych z małych, najmniejszych księżyców i pyłu kosmicznego W rzestrzeni kosmicznej przedstawiają się one w postaci pierścieni, w rzeczywistości zaś jest to nagromadzenie pyłu kosmicznego.

Powierzchni samego Saturna nie można dojrzeć przez najlepszy nawet teleskop, skrywa ją zawsze przed okiem ludzkiem nieprzebita zasłona chmur i mgieł. Widzi się coprawda szereg ciemniejszych i jaśniejszych smug, ale nie są one odbiciem powierzchni planety, lecz należą do chmurnego otoku planety. Za tą zasłoną znajduje się zapewne wrzący i buchający ogniem ocean rozpalonych gazów i mas lawy, gdyż według danych współczesnej fizyki Saturn i Jowisz znajdują się jeszcze w stadjum wrzenia, powierzchnia ich nie jest jeszcze wystudzona i kora zwierzchnia musi się znajdować w stanie nawpół płynnym.

Otóż na tej to powierzchni Saturna wykrył przez teleskop dr Weber białą plamę Średnica tej plamy mogła wynosić na miarę ziemską około 40 000 kilometrów t. zn. długość naszego równika. Plama na Saturnie jest niewątpliwie, jak twierdzą astronomowie, odbiciem świetlnem gigantycznego wybuchu gazów i rozpalonej lawy Taką samą plamę tylko barwy czerwonej, zauważono przed dwudziestu paru laty na Jowiszu. Był to gigantyczny wybuch, katastrofa o wymiarach kosmicznych. Plama ta jaśniała na powierzchni Jowisza przez szereg lat i dzisiaj jeszcze można zaobserwować jej kontury, choć bardzo już słabe i blade.

Katastrofa na Saturnie ze względu na swe rozmiary mogłaby być przyrównana do wybuchu wulkanu Krakatau na morzu między Jawą a Sumatrą Wybuch ten pochłonął wówczas całą wyspę, dziesiątki miast i wsi a morze zalało w ciągu kilku sekund całe wybrzeże Sumatry na kilometry wgłąb Gdyby wybuch Krakatau zwielokrotnić i powiększyć kilka tysięcy razy, otrzymalibyśmy wówczas słabą kopję tego, co się stało i staje się jeszcze na powierzchni Saturna. Dystans, który przedziela nasz glob od Saturna, nie pozwala nam, na szczęście, ani odczuć, ani obserwować katastrofy. Or.

300 lat lekarstwa

Przed 300 laty przywieziono do Europy chininę, jedno z najważniejszych lekarstw, znanych medycynie. Znano je wówczas pod nazwą proszek jezuicki, ponieważ cudowny ten środek do zwalczania febry zawdzięczano Jezuicie Barnabe del Cobo. Dopiero w ciągu wieków rozpowszechniła się nazwa chinina, od drzewa China od którego pochodził Jezuita ten przez długie lata bawił w Peru, owem środowisku kultury Inków, której potęgę dzisiaj jeszcze podziwiamy. Wówczas już nie rządzili Inkowie, lecz panem kraju był wicekról hiszpański, którego rezydencją była Lima.

Nienawiść dawniejszych władców do najeźdźców była wielka Pokazało się to szczególnie kiedy w Limie wybuchła febra, i Hiszpanie masowo ginęli na tę epidemję. Zachorowała również żona wicekróla, i to tak gwałtownie, że po dwóch dniach lekarze hiszpańscy uważali ją za straconą. Jeden jedyny człowiek mógł przynieść tutaj ocalenie. Mówiono, że książę Garcilasso, potomek dawniejszego rodu królewskiego, posiada niechybny środek na tę chorobę, lecz zazdrośnie strzeże go przed Hiszpanami Wicekról osobiście udał się do księcia i na klęczkach prosił go o lekarstwo, lecz ten odmówił, tłumacząc się, że takiego lekarstwa nie zna Rozmowę podsłuchała córka księcia Zuma, która zdjęta litością w nocnej porze przybyła do pałacu wicekróla i przyniosła dla jego żony życiodajny środek. Zuma przypłaciła krok ten życiem, gdyż wychodzącą z pałacu zamordowali nasłani przez jej ojca skrytobójcy Żona wicekróla wyzdrowiała po dwóch dniach.

Jezuita Barnabe del Cobo, należący do otoczenia wicekróla i zajmujący się pracami naukowemi, zainteresował się proszkiem i odkrył że pochodzi on z kory drzewa China Spreparował on więcej tego proszku i wypróbował jego skuteczność na licznych chorych. W roku 1633 Jezuita przywiózł proszek do Europy, który niebawem stał się największem dobrodziejstwem ludzkości. W i P

Z „Różowej Kukułki"

Wczoraj odbyło się pierwsze w tym sezonie publiczne przedstawienie w „Różowej Kukułce". Tytuł programu brzmiał: „Przyjechali do Poznania lekarze". Są to pierwsze słowa piosenki L. Pugéta, w której sławny psychoanalityk dr. Freud opowiada rzekomo na zjeździe poznańskim o drastycznym kompleksie, któremu uległ w Warszawie. H. Grossówna wystąpiła z nową piosenką: „Pojedynek". Do słów A. M. Świnarskiego ułożył tu muzykę F. Kowalik. Pierwszorzędne były nowe wiersze A Horwatha i „Zjazd Eskulapów" J. Gerżabka, odśpiewany przez autora. Alan zaśpiewał nową piosenkę, ułożoną przez J. Gerżabka. Po programie, złożonym z nowalij, powtarzano dla licznych przybyszów zjazdowych dawniejsze numery tak, że bez dancingu zebranie przeciągnęło się do 2-giej w nocy.

Program powtórzony będzie jeszcze dziś w piątek i jutro w sobotę, w „Cukierni Jóźwiaka" (pl. Wolności 8) po jej zamknięciu, t. j. o godz. 10. Jak zwykle na publicznych przedstawieniach „Różowej Kukułki", zaproszenia nie są potrzebne.

TEATRY

Teatr Wielki

Ostatnie przedstawienie przedsezonowe

Z okazji zjazdu Wielkopolskiego Związku Kół Śpiewaczych odegraną zostanie w niedzielę, dnia 17 b. m opera St. Moniuszki „Straszny dwór" w pierwszorzędnej obsadzie, nowych wspaniałych dekoracjach oraz nowej inscenizacji. Przy pulpicie kapelmistrzowskim dyrektor Zygmunt Latoszewski.

Przyjezdnych z prowincji zawiadamia się, że przedstawienie kończy się o godz. 10,40.

Dzisiaj Premjera „Kobiety i interesy" w Teatrze Nowym

Dzisiejsza premjera w Teatrze Nowym stanowi podwójną atrakcję tak ze względu na samą sztukę stanowiącą ostatnią nowość polskiego repertuaru, jak i ze względu na występ gościnny znakomitej artystki scen stołecznych M a r j i G e l l a, kreującej główną rolę. „Kobiety i interesy" komedja Wroczyńskiego, którą dzisiaj ujrzy publiczność poznańska, skrzy się humorem i dowcipem, naświetlając jaskrawo przezabawne środowisko dzisiejszej „Warszawki".

Praktyczna wskazówka

— Mamo, potrzeba mi trochę pieniędzy, może pomówisz z ojcem?

— Nie, moje dziecko, spróbuj sama. Wyjdziesz wkrótce zamąż, przyda ci się wprawa. (New Yorker)

W Jugosławji obchodzono uroczyście 10 rocznicę urodzin arcyksięcia Piotra. W Białogrodzie odbyła się wielka parada, którą odwiedził młodzieńczy następca tronu w towarzystwie królowej Marji.

RADJO

Sobota, dnia 16 września 1933 r.

Poznań (335 m) godz. **12.25** codzienny przegląd prasy polskiej; godz. **13.03** płyty gramof.; godz. **14.00** giełda; godz. **18.00** kom. Zw. Obr. Przemysłu Polskiego w Poznaniu; godz. **18.15** odczyt ze Lwowa; godzina **18.35** (W); godz. **19.35** program teatrów pozn. i Radjostacji; godz. **19.40** (W); godz **19.58** sygnał czasu; godz. **20.00** (W); godz. **22.00** sygnał czasu — kom.; godz. **22.15** muzyka tan. z „Esplanady".

Warszawa (1412 m) godz. **7.00** audycja poranna; godz. **12.05** muzyka z płyt; godz. **14.55** muzyka z płyt; godz. **15.15** muzyka z płyt; godz. **15.35** muzyka z płyt; godz. **16.00** audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rękasa — tr. ze Lwowa; godz. **16.30** muzyka kameralna z płyt; godz . **17.00** odczyt aktualny; godz. **17.15** muzyka lekka z „Gastronomji"; godz. **18.15** odczyt pt. „Jan Kasprowicz a Taras Szewczenko" — wygł. dr. Walerjan Kwiatkowski (tr. ze Lwowa); godzina **18.35** recital skrzypcowy Zdzisława Roesnera; godz. **19.10** płyty; godz. **19.40** kwadrans literacki; godz. **20.00** muzyka lekka, orkiestra pod dyr. Stanisława Nawrota i Mira Sobolewska (śpiew); godzina **21.05** dziennik wieczorny; godz. **21.15** „Wiadomości ogrodnicze"; godz. **21.30** koncert chopinowski w wyk. Z. Rabcewiczowej; godz. **22.00** muzyka taneczna z „Gastronomji"; godz. **22.25** wiadomości sportowe; godzina **22.40** muzyka taneczna d. c.

Programy zagraniczne: Budapeszt (550 m) 19.00 gramofon. 20.00 operetka; **Praga** (489 m) 19.30 operetka, 22.15 koncert ork. dętej: **Sztokholm** (435 m) 20.30 muzyka lekka; **Beograd** (430 m) 21.00 „Pajace" op. Leoncavallo; **Rzym** (441 m) 20 45 „Pirat" op. Belliniego; **Wiedeń** (517 m) 20.45 tr. z Rzymu; **Koenigswusterhausen** (1635 m) 19.00 muzyka tan., 20.20 włoska noc — muzyka tan.

Niedziela, dnia 17 września 1933 r.

Poznań (335 m) godz. **9.30** tr. nabożeństwa z Krakowa i płyty z Warszawy; godzina **11.59** sygnał czasu; godz. **12.03** uroczysta akademja z okazji 40-lecia Wlkp. Związku Kół śpiewaczych (tr. z hali reprez. Targów pozn.); godz. **13.00** popisy chórów I-szej kategorji 21 okręgów, (tr. z Auli); godzina **16.00** (W); godz. **18.35** program teatrów pozn. i Radjostacji; godz. **19.00** tr. ze Lwowa i z Warszawy; godz. **19.58** sygnał czasu; godz. **20.00** tr. z Warszawy, Lwowa i Ciechocinka; godz. **22.25** wiadomości sportowe; godz. **22.40** sygnał czasu — kom.

Warszawa (1412 m) godz. **10.00** tr. nabożeństwa z Krakowa; po nabożeństwie muz. relig. z płyt; godz. **12.15** koncert ork. pod dyr. J. Ozimińskiego; godz. **14.00** „Pasieka przed zimą" — wygł. prof. Lucjan Dobrzyński; godz. **15.05** muzyka z płyt; godz. **16.00** radjotygodnik dla młodzieży; godzina **16.15** tr. ze Lwowa opowiadania dla dzieci pt. „Nurek" K. Giżyckiego; godz. **16.30** muzyka lekka z płyt; godz. **17.00** odczyt pt. „Od czego zależy zdrowie naszych najmłodszych dzieci" — wygł. dr. Józef Lubczyński; godz. **18.00** muzyka instrumentalna (płyty) aud. podhalańska; godz. **19.00** tr. ze Lwowa słuchowiska pt. „Wesele w Jaworowie" pióra Julji Duszyńskiej; g. **19.40** „Skrzynka pocztowa techniczna"; godz. **20.00** koncert muzyki lekkiej z udz. Janiny Kulczyńskiej; g. **21.00** „Na wesołej lwowskie fali"; g. **22.00** muzyka taneczna; g. **22.25** wiadomości sportowe; godz. **22.45** muzyka taneczna (d. c.).

Programy zagraniczne: Budapeszt (550 m) 19.30 koncert ork. wojskowej, 20.40 odczyt, 21.10 koncert solistów; **Praga** (489 m) 16.00 koncert ork. wojskowej, 20.00 operetka; **Rzym** (441 m) 20.45 „Pirat" op. Bellini'ego; **Wiedeń** (517 m) 12.00 koncert symf., 17.20 koncert ork. symf., 20.20 „W locie dookoła świata" operetka Hruby'ego, 22.15 muzyka lekka; **Koenigswusterhausen** (1635 m) 20.30 „Porwanie Sabinek" wesołe słuchowisko Schoenthana, 23.00 muzyka lekka.

JEDYNE LAMPY RADJOWE WYRABIANE W KRAJU TO PHILIPS „MINIWATT"
ng 5434

SPORT

Automobilizm

„Nocną jazdę patrolową" organizuje Automobilklub Wlkp. w dniach 16 i 17 bm. Impreza ta jest dostępna dla członków klubów afiljowanych, oraz dla członków Polskiego Touring Klubu i składać się będzie z kilku etapów, wyznaczonych przez kierownictwo. Ogólna długość trasy nie przekroczy 160 km. Start o godz. 21 w sobotę 16 bm. z przed lokalu klubu przy Pl. Wolności 11.

Lekka atletyka

Pięciobój junjorów (800 m, skok w dal, w wyż, kula, dysk) o mistrzostwo K. S. „Warta" odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 16 na boisku przy ul. Rolnej. Zgłoszenia na miejscu.

Pięściarstwo

Mecz Polska i Szwecja ma się odbyć 3 grudnia w Sztokholmie, według informacji „Sveńska Dagladet".

W zawodach o drużynowe mistrzostwo klasy B. pomiędzy rezerwami „Warty" a „Polonją" Leszno, w sobotę o godz. 20 na sali ośrodka przy ul. Marcelińskiej, zobaczymy następujące pary (od wagi muszej do ciężkiej) na pierwszem miejscu goście: Piotrowski i Dutkiewicz, Szymankiewicz i Sipiński II, Borowiak i Jarecki, Olmarski i Wolniakowski, Szułczyński i Forlański II, Pawlak i Karpiński, Zimon i Nowicki, Nawrocki i Mrówka.

Piłka nożna

Drużyna „Czarnych" ze Lwowa przyjeżdża w najsilniejszym zespole. „Warta" przeciwstawi również swój najsilniejszy skład. Przypominamy, że mecz odbędzie się na boisku „Warty" o godz. 15.30

„Sparta" i „Posnania", zawody o wejście do klasy A odbędą się w dniu 17 bm. o godz. 11 na boisku Sparty.

na Stadjonie Miejskim
w niedzielę, godz. 11-ta
I międzydzielnicowe zawody
lekkoatletyczne SOKOLE Pomorze-Wielkopolska
o nagrodę „Orędownika"

Gry sportowe

Turniej siatkówki panów odbędzie się w niedzielę o puhar przechodni firmy „Start" w Poznaniu. Udział w turnieju biorą czołowe drużyny okręgu poznańskiego, oraz „Gryf" Toruński i gimn. z Rydzyny. Początek turnieju o godz. 14.30 w ośrodku w. f. przy ul. Marcelińskiej.

z Czytelnikami naszymi Korespondencja

— **G. G., Mogilno.** Mimo niewystawiania kwitów składka na Fundusz Bezrobocia powinna być uiszczona. Przeciwko niesłusznemu wymiarowi podatku należy wnieść sprzeciw. (aK)

— **Poszkodowana.** Jeżeli chodzi o 1.200 zł, to nakazu zapłaty wysyłać nie można, gdyż sprawa należy do sądu okręgowego. W takim wypadku powództwo musi wnieść adwokat. W danym razie niech Pani postara się o atest ubóstwa w gminie i złoży wniosek o udzielenie Pani prawa ubogich. Wówczas sąd przydzieli Pani adwokata bezpłatnie. (aK)

27 Loterja Państwowa

(Nieurzędowa).

W siódmym dniu ciągnienia 5 klasy wygrane padły na numery następujące:

Po **15.000 zł** na nr. nr.: 58627 105417.

Po **5.000 zł** na nr. nr.: 10502 23226 72677 73357.

Po **2.000 zł** na nr. nr.: 7746 11607 13438 21851 30246 30582 34071 47530 50061 55869 68156 74378 99967 126418 127096 140950 145689.

Po **1.000 zł** na nr. nr.: 5527 11845 11878 17477 23005 39555 40586 41699 42018 57108 60519 62623 70932 71525 71888 73993 75798 76599 78666 87864 100960 102750 107953 107999 110290 121231 126355 129303 131381 132352 137514 138978 142853.

Po **250 zł na nr. nr.**: 88 106 94 202 303 414 92 782 821 931 64 **1**076 101 497 740 881 980 92 **2**021 69 110 38 351 54 455 678 708 815 993 **3**187 88 215 320 39 89 705 922 55 **4**019 69 87 276 541 752 897 **5**042 162 492 550 861 **6**012 124 298 302 476 519 606 60 818 971 85 **7**057 87 111 15 85 258 345 463 632 873 928 **8**054 174 82 253 336 406 15 529 41 66 624 82 723 58 949 **9**147 282 338 86 467 705 23 74 850 **10**044 89 315 85 400 600 9 785 807 15 22 964 91 **11**029 152 201 383 402 15 69 98 559 645 741 919 22 **12**109 56 269 539 629 67 **13**144 303 450 642 65 **14**020 227 72 303 417 94 520 44 46 643 893 902 **15**125 258 339 689 723 66 90 819 **16**009 101 86 300 411 90 97 573 92 612 791 807 904 **17**014 107 32 34 440 616 68 71 930 **18**104 294 624 914 73 **19**307 30 65 493 641 66 67 762 867 **20**054 195 274 479 91 571 625 77 745 50 886 989 **21**054 283 487 533 52 607 711 30 46 800 915 **22**029 41 60 78 91 95 229 33 68 384 464 575 745 92 822 26 91 95 **23**015 52 85 114 437 48 98 581 686 821 913 **24**005 59 145 76 92 307 406 9 67 582 671 755 807 93 **25**019 53 69 118 232 90 320 83 406 525 670 717 909 68 **26**011 142 231 328 35 425 55 658 823 950 **27**051 111 209 97 406 80 96 604 765 916 45 62 **28**181 261 314 79 640 770 806 29 941 80 **29**027 68 201 460 88 635 96 **30**504 612 31 81 945 48 53 **31**015 16 40 159 210 320 434 736 59 959 73 **32**164 214 469 577 92 737 51 892 **33**009 62 283 356 495 780 **34**001 86 124 26 53 92 245 46 302 548 725 48 67 824 **912** **35**012 64 70 224 28 316 94 599 632 41 55 912 **36**048 164 240 97 433 509 49 92 631 839 76 **972** **93** **37009** **33** **113** **362** **85** **644** **83** **762** 802 991,

38015 255 314 685 790 890 **39**138 225 80 301 58 418 42 66 75 88 506 728 54 91 **40**044 91 271 365 454 657 86 834 45 **41**043 66 216 458 653 895 904 **42**108 15 20 69 74 207 416 511 84 677 713 15 59 998 **43**281 735 944 **44**105 55 285 303 57 67 424 43 563 965 **45**073 205 511 629 60 777 839 71 901 9 **46**071 81 160 242 83 87 376 515 742 77 814 77 936 58 62 **47**025 44 117 203 14 58 360 449 531 33 64 855 66 80 937 54 **48**329 446 584 613 755 58 822 912 **49**269 350 472 505 48 633 722 97 843 64 953 **50**102 244 354 76 415 542 822 **51**140 93 204 39 52 306 59 80 405 544 70 620 72 709 804 **52**074 278 333 406 53 96 506 61 92 690 99 757 819 **53**089 108 477 532 68 716 816 907 **54**018 26 99 130 44 88 218 62 67 93 307 533 662 731 68 849 64 69 **55**028 126 381 45 638 75 700 45 868 932 35 **56**005 142 305 17 32 445 55 69 596 808 71 911 23 **57**065 181 306 10 36 91 452 74 581 783 **58**034 69 135 58 200 313 61 560 89 94 97 701 828 934 77 **59**029 280 82 413 64 629 39 51 908 88 **60**045 172 435 677 796 948 91 **61**093 420 38 597 609 89 726 34 943 **62**033 64 176 370 419 732 808 86 **63**017 89 149 97 520 73 85 745 61 814 76 98 903 62 **64**285 91 698 715 43 818 46 48 **65**151 258 365 509 605 18 724 48 91 817 63 89 999 **66**058 400 589 786 958 **67**169 213 63 386 427 36 528 816 **68**041 172 248 418 77 675 806 995 **69**023 159 472 502 16 19 29 31 46 84 616 20 85 951 **70**026 34 105 44 268 98 337 726 34 56 83 875 **71**054 155 95 334 43 604 24 29 41 887 **72**019 71 130 31 51 383 555 945 **73**034 131 231 355 503 99 657 722 82 890 965 **74**034 374 405 502 7 637 42 59 786 859 944 **75**210 416 602 88 869 72 964.

76091 109 51 258 318 44 74 528 679 826 27 **77**055 241 328 413 15 27 44 571 611 68 859 910 **78**045 70 216 86 553 69 74 76 637 58 719 **79**013 24 141 285 328 56 421 43 52 782 864 982 **80**069 143 209 55 332 476 741 84 921 55 84 99 **81**079 112 80 249 74 356 424 46 518 78 620 723 962 **82**144 47 465 576 745 74 841 975 **83**001 149 96 318 524 30 34 49 71 77 645 48 731 52 805 40 928 **84**163 384 555 855 996 **85**276 345 413 64 576 610 842 50 **86**135 56 79 240 75 507 643 45 712 **87**067 258 302 57 459 78 541 618 40 55 846 915 **88**129 270 580 743 83 **89**053 91 114 412 553 892 909 55 58 63 **90**163 81 320 42 520 31 620 748 835 37 41 47 **91**035 96 311 419 585 607 42 701 847 76 97 **92**237 301 48 578 669 804 943 **93**173 201 28 29 361 517 18 693 95 875 900 **93**001 17 139 341 64 542 688 90 747 77 804 70 **95**040 319 466 97 533 74 697 886 **96**002 42 144 384 99 406 18 28 512 40 638 732 98 885 **97**361 95 605 727 **98**017 25 296 393 737 815 **99**083 156 427 38 523 644 59 922 69 **100**044 71 215 49 331 548 72 710 47 863 947 **101**379 666 850 989 **102**114 25 210 14 83 362 636 732 856 59 85 974 75 **103**118 52 261 300 4 418 34 521 79 889 913 **104**102 245 82 301 448 541 700 31 32 849 86 934 **105**044 179 243 394 689 745 82 850 **106**037 52 84 194 335 92 524 733 37 889 951 79 **107**051 72 254 61 343 494 524 986 **108**065 164 251 87 362 92 429 908 54 62 71 **109**023 94 246 84 312 15 24 25 76 566 604 39 839 919 71 77 97 **110**096 163 412 516 790 **111**232 51 402 91 624 921 99 **112**105 248 435 541 **113**305 79 83 637.

114128 35 80 237 304 74 424 855 59 961 76 **115**017 253 517 28 833 49 **116**300 480 593 677 718 98 999 **117**094 201 346 62 461 644 708 83 812 97 **118**034 105 21 436 44 88 92 644 87 706 73 881 **119**007 267 78 392 555 702 949 57 **120**193 260 903 403 333 501 81 663 84 780 82 960 **121**075 103 95 284 98 347 89 447 734 **122**138 217 23 404 37 915 **123**21 31 129 50 233 341 57 490 528 **124**019 81 166 204 93 421 30 583 711 55 96 812 971 **125**321 455 667 731 62 804 47 **126**034 87 148 54 74 90 448 55 69 74 969 **127**012 102 5 203 50 441 604 88 768 70 **128**147 86 473 85 627 57 789 910 32 34 **129**100 559 65 95 600 23 778 **130**090 130 67 208 58 11 85 702 10 49 68 893 942 **131**154 93 310 27 465 96 662 816 22 43 999 **132**037 115 38 210 19 309 437 60 516 65 70 657 83 739 925 33 **133**049 221 64 419 534 601 36 955 88 **134**063 163 70 534 966 **135**030 70 289 334 404 564 689 864 926 57 **136**165 75 83 278 361 487 545 59 708 15 78 842 975 **137**072 144 405 544 765 881 955 **138**011 354 756 63 69 90 912 39 **139**192 343 55 423 74 521 53 71 716 29 78 834 65 93 950 **140**006 300 45 463 685 723 27 926 **141**068 73 190 279 673 735 55 60 819 73 **142**018 70 169 257 69 310 482 587 89 609 778 813 22 907 85 **143**110 35 377 487 767 78 933 **144**024 339 509 43 619 778 83 879 **145**121 73 324 612 91 611 826 976 **146**221 79 434 878 **147**017 125 26 532 663 77 999 **148**016 33 55 59 95 373 430 573 635 739 821 901 **149**196 359 430 87 591 612 74 875 938 **150**053 131 256 359 432 607 67 917 **151**000 290 346 420 681 785 904 **152**005 637 866 949 54 **153**003 77 177 213 26 38 43 650 949 **154**370 584 629 73 759 76 893 906 50 88.

Ciągnienie popołudniowe.

Po 15,000 zł Nr. 6009 31246.

10,000 zł Nr. 21127.

Po 5,000 zł Nr. 59555 95588.

Po 2,000 zł Nr. 8828 37280 40946 80520 85363 95829 104048 105520 107154 108372 117280 135028 151806.

Po 1,000 zł Nr. 2653 5543 18494 22135 23618 24626 26579 31748 35610 37620 41085 47934 49659 50750 51086 58311 60034 63910 67347 75648 80316 81689 83516 87992 92147 97019 99415 99434 102413 104180 107627 112934 114178 116732 119029 122016 127218 136749 143417 145758 146905 150275 151852 152653.

Wygrane po 250 zł na N-ry: 5 16 159 293 309 62 470 721 49 79 865 82 967 **1**066 336 402 26 29 40 84 85 525 902 **2**058 128 234 339 418 23 73 588 683 872 915 17 69 **3**053 135 316 43 437 94 513 67 748 78 858 985 **4**005 41 49 201 16 357 94 500 72 872 983 **5**049 53 255 516 29 43 70 901 90 **6**089 339 548 617 750 **7**009 449 583 622 808 63 **8**192 312 414 610 41 996 **9**168 430 566 732 **10**025 29 138 236 489 504 674 723 31 856 988 **11**043 142 62 279 440 80 528 49 807 909 **12**061 122 388 561 **13**057 136 205 57 446 94 540 634 61 707 18 827 35 62 **14**067 136 213 59 421 33 549 600 53 745 91 827 932 64 68 **15**069 178 554 87 92 801 910 98 **16**166 224 35 456 78 654 704 836 955 **17**016 38 65 86 290 535 73 733 **18**040 141 292 335 415 59 558 **19**138 72 452 66 658 740 801 995 **20**024 331 51 73 543 669 790 **21**270 412 28 32 670 85 **22**011 68 105 214 32 491 685 708 64 840 43 **23**096 201 380 97 580 **24**035 106 454 66 794 840 **25**082 139 79 238 89 327 401 51 508 82 790 **26**414 84 515 618 84 793 98 817 900 **27**119 222 387 575 773 944 **28**177 244 316 527 683 761 94 95 96 853 997 **29**221 415 29 58 69 702 4 899 **30**020 65 237 44 478 767 919 34 98 **31**062 93 321 40 459 561 81 767 857 67 **32**040 45 202 29 350 496 556 866 919 **33**039 401 31 533 53 93 712 817 **34**022 25 30 93 109 274 387 491 500 638 868 90 **35**025 46 212 383 458 621 726 **36**312 69 71 72 78 405 78 746 877 928 **37102** 8 243 51 381 82 602 834 973 77.

38019 58 60 101 19 281 424 616 98 714 823 44 988 99 **39**229 75 554 915 51 **40**072 102 259 526 41 68 92 648 63 948 **41**036 55 240 57 451 60 615 833 92 923 **42**034 287 477 82 578 773 888 901 **43**011 124 275 365 78 506 82 646 **44**051 66 406 38 50 53 514 **45**032 120 70 262 84 328 422 588 603 803 58 **46**012 296 985 47041 282 300 11 80 82 669 707 23 837 48 57 967 **48**054 155 261 302 672 746 928 50 **49**153 404 33 60 717 892 **50**052 115 58 95 625 93 96 719 804 987 **51**206 49 561 98 612 14 55 63 747 51 897 **52**004 120 41 265 304 539 68 673 718 800 **53**026 145 261 63 428 601 93 884 938 54 **54**146 364 74 412 658 771 947 **55**036 130 209 17 30 467 626 32 926 92 **56**161 95 205 465 678 705 55 69 820 **57**017 202 454 59 667 864 90 932 77 **58**022 196 612 65 719 79 879 91 921 **59**388 416 94 748 872 76 84 942 **60**215 491 635 95 703 952 **61**086 286 390 534 62 690 714 23 854 **62**083 357 61 82 407 25 652 715 31 45 97 853 978 **63**010 61 128 202 99 466 671 80 727 59 73 922 **64**067 201 49 62 523 670 938 **65**290 393 428 35 74 529 56 634 60 740 813 38 44 71 910 **66**160 91 290 509 25 34 614 34 815 88 91 **67**506 746 **68**026 29 217 360 455 546 55 77 88 620 774 **69**167 93 219 44 54 411 845 906 40 **70**083 148 91 239 **79** 344 93 497 604 9 73 778 804 66 **71**245 354 79 587 608 25 834 75 914 **72**000 237 85 336 514 885 976 82 **73**056 81 302 442 88 541 51 65 605 56 737 822 65 911 **74**069 113 358 521 646 715 811 46 94 916 **75**064 93 122 45 90 296 357 69 489 583 619 945.

76216 43 337 49 543 851 80 **77**065 152 303 414 75 89 593 819 935 **78**035 36 68 331 43 496 5546 59 62 609 763 983 **79**210 484 567 77 93 606 17 804 19 939 **80**098 163 235 304 545 64 674 922 **81**116 67 201 542 80 800 945 **82**194 284 358 466 528 610 848 969 **83**012 176 210 96 386 425 513 98 616 42 949 **84**164 81 229 42 90 348 805 99 907 38 **85**068 102 4 248 350 407 30 659 706 24 80 **86**050 109 39 468 505 51 **87**142 63 219 377 546 82 668 953 **88**063 201 377 411 71 560 644 789 970 83 **89**068 72 255 329 91 464 73 560 79 607 20 842 52 917 38 66 84 94 **90**143 216 360 409 28 501 2 692 757 972 **91**072 349 441 569 624 738 903 35 **92**013 289 365 509 601 721 37 63 933 82 **93**088 101 238 58 72 417 83 624 723 881 918 57 91 **94**023 25 124 62 218 59 323 33 99 611 62 65 790 810 90 904 20 78 **95**050 375 682 767 81 854 910 64 **96**361 435 524 49 88 604 62 862 **97**255 310 490 568 601 754 58 870 913 77 **98**000 33 136 90 350 713 82 857 84 **99**040 73 74 184 212 57 78 335 484 706 **100**050 204 55 365 69 73 414 685 820 923 **101**187 99 341 53 514 18 26 602 860 79 981 **102**077 144 82 531 702 924 43 **103**296 302 514 942 **104**005 7 69 97 144 353 440 806 **105**115 475 538 797 895 956 82 **106**048 173 360 411 514 91 628 78 79 95 709 98 **107**029 150 291 734 **108**126 222 354 79 615 64 836 993 **109**038 104 335 48 428 49 754 57 865 962 81 **110**026 39 132 304 463 508 75 84 691 818 34 59 84 **111**059 182 399 705 35 869 71 933 81 **112**008 58 252 350 83 84 445 577 689 824 84 969 73 **113**142 443 99 559 688 758 846 63 993.

114091 111 276 425 652 958 **115**037 179 84 573 665 782 850 929 **116**079 112 75 222 358 549 51 705 839 80 929 34 43 75 **117**046 108 35 66 276 412 56 511 27 42 839 55 905 **118**047 69 217 63 351 81 481 735 806 40 979 **119**042 53 129 225 28 304 483 519 77 651 774 800 62 63 68 79 980 **120**229 49 425 36 42 61 601 39 44 823 88 937 **121**093 200 53 79 312 51 458 70 580 705 **122**039 53 344 85 469 89 90 510 605 860 912 96 **123**087 109 60 63 74 243 495 532 716 855 56 988 **124**040 160 315 477 525 785 931 40 **125**010 23 316 24 43 663 772 861 974 **126**045 67 176 94403 91 852 **127**005 100 26 219 439 598 746 976 **128**179 229 506 22 617 704 841 96 **129**081 99 160 363 577 626 91 951 **130**081 111 57 78 203 73 381 449 96 559 690 798 897 **131**034 37 134 89 240 406 555 677 779 829 67 950 **132**088 113 32 36 337 94 613 67 820 46 965 **133**007 213 51 437 61 522 73 633 864 904 **134**234 368 493 635 770 90 **135**032 158 90 409 613 53 77 724 998 **136**226 50 57 364 511 36 614 833 **137**010 54 424 897 **138**317 430 585 649 809 16 49 88 **139**062 127 674 701 68 75 800 94 **140**100 291 548 660 972 **141**236 66 431 785 913 **142**046 92 113 370 489 558 696 745 864 98 983 **143**173 86 338 71 93 591 814 **144**294 368 540 645 798 816 49 **145**178 224 440 66 727 30 **146**108 238 311 60 489 638 755 888 947 98 **147**122 53 423 87 623 42 **148**024 64 165 97 282 331 507 96 646 955 93 **149**025 287 306 36 56 680 844 **150**082 227 49 388 588 699 779 838 58 907 19 **151**119 28 87 489 757 818 **152**174 351 415 82 606 707 74 88 805 79 **153**118 25 223 309 58 76 540 764 801 **154**018 106 82 256 311 23 452 18 637 817 932.

TOLA KORJAN
ŚWIETNA „DISEUSE" POLSKA
WYSTĘPUJE CO WIECZÓR O GODZ. 9-tej
w „INSTYTUCIE KRZEWIENIA SZTUKI"
— PLAC WOLNOŚCI 14 a —
dg 1403

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

ŁOM SŁODOWY Dra WANDERA
cukierki o niedoścignionej jakości
SMACZNE i ZDROWE.
Wszędzie do nabycia.
ng 5337

✝

Dnia 14 września 1933, zasnęła w Bogu, po ciężkich i długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, babka i siostra, ś. p.

z Tomaszewskich

Marja Grzeszkowiakowa

przeżywszy lat 80 Wprowadzenie zwłok do kościoła w Gołaszynie i pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18. bm. o godz. 9 rano z domu żałoby w Tarchalinie.

W ciężkim smutku pogrążona

zg 19 879

rodzina.

Tarchalin (stacja kolejowa Bojanowo), pow Rawicz, Strzelno, Poznań, Ostrzeszów, Dzięczyna, Maryszewice, Warszawa, Toruń.

PIERWSZA w POLSCE WYTWORNIA

SUCHARKOW MORSZYNSKICH

RUDOLFA JANOWSKIEGO

Lwów - Zamarstynów

zawiadamia P. T. Szanownych Odbiorców, że sucharki morszyńskie polecone przez Lwowskie Towarzystwo Lekarskie są do nabycia w Poznaniu w firmach: Bogdan Leitgeber, ul. 27. Grudnia 17. Danielewski, cukiernia, pl. Nowomiejski 1, Józef Głowiński, handel delikatesów, ul. Gwarna 13. **Prosimy odwiedzić wystawę przyrodniczo-lekarską, stoisko Morszyn-Zdrój.** ng 5 370

KOMUNALNY BANK KREDYTOWY

w Poznaniu

podaje do publicznej wiadomości, że na podstawie Rozporządzenia Min. Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 22. 5. 1933 r. (Dz. U. R. P. No. 39, poz. 314) **rozpoczyna z dniem 1 października 1933 r.**

przestemplowanie 8% obligacyj komunalnych na 5% obligacje komunalne Banku

w biurze Banku w Poznaniu, ul. 27 Grudnia nr. 8.

Jednocześnie z przestemplowaniem obligacyj komunalnych **nastąpi wymiana starych arkuszy kuponowych na nowe.** dg 1 402

TABARIN

Restauracja Winiarnia

Plac Wolności 17

Najwytworniejszy lokal nocny

Codziennie od godz. 9-tej wiecz.

Występy artystyczne

i

Dancing towarzyski

W niedzielę i święta

Five o'clock Tea — ceny niskie.

zg 19 880

„HAFTOPLIS"

wykonuje mereżke okretke, dziurki wykończenie szali falban (overlock) plisowanie, dekatyzowanie hafty monogramy, obciaganie guzików nadrabianie stóp, podnoszenie oczek — terminowo, najtaniej.

St. Rynek 10 (wejście Kurzanoga obok f-my Czepczyński, Kruk) Filja Romana Szymańskiego 1 plac św Krzyski. Pg 3 093

Przewodnikiem Sosnowca i Zagłębia Dąbrowskiego

jest

Kurjer Zachodni

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 4.

Do Lwowa

poszukuje się handlowca

rutynowanego, dobrego organizatora, obeznanego z propagandą, biegłego korespondenta w polskim i niemieckim. Zgłoszenia z dołączeniem życiorysu i odpisu wszystkich świadectw przyjmuje Biuro Ogłoszeń „Par", Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod 37,30. Pg 4 446-37.31

Ratunek dla osób z schorzałą skórą

Maść **„HEILWUNDER"** patent Gdańsk nr 1919 pomaga wydatnie nawet w wypadkach wątpliwych w zastarzałych zachorzeniach skóry jak wszelkiego rodzaju liszai, liszai strzygącej brody, przy otwartych ranach na nogach egzemach, trądzikach, czerwoność twarzy i nosa, odmrożeniach itd Przy nieskuteczności maści pieniądze zwracamy. Świetne uznania. Cena zł. 6 80 franko przy nadesłaniu należności zgóry. Za zaliczeniem pobieramy dodatkowo porto Przy łącznem zleceniu kilku zamawiających zniżka. Opis zachorzenia konieczny.

Chem. Kos. Laboratorjum „Klossin", Gdańsk, Stadtgraben 13

Wyciąć i zachować! ng 5430

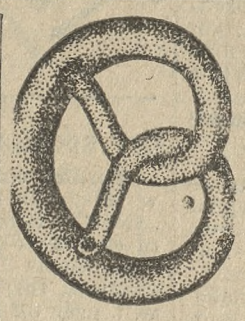

SMAKOSZ JE TYLKO

„GURGULA"

Precelki słone i słodkie najlepsze zakaski do piwa, herbaty, lemoniady i wódki. **Wystrzegajc e się tandetnych naśladownictw** dla zdrowia wątpliwej wartości. Tylko **„Gurgula"** Precelki dają gwarancję najlepszej jakości towaru. Efektowne kartoniki w cenie 90 groszy w handlach do nabycia gdyż luzem (na wagę) **fabryka nie sprzedaje,** tylko w oryginalnych torebkach i kartonach zaplombowanych.

---

ng 5 452

Dostawy ziemniaków około 5 500 centnarów

I a gatunek poszukujemy. Wyczerpujących ofert uprasza

Rada zakładowa hut „SILESIA"

w Lipinach Śl., pow. Świętochłowice.

zg 19 882

Specjalnie dla znawców

anody o wymiarach dwa razy większych. Te wspaniałe anody o niespożytej trwałości warto obejrzeć nawet o ile się nie kupi. Cena 18.90 zł. **Mat, Poznań, Składowa 5/7.**

dg 678

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

Wyraźne i czytelne pismo

jest koniecznym warunkiem przy wszystkich zleceniach ogłoszeniowych. — jeśli się chce uniknąć błędów w gazecie i niepotrzebnych wskutek tego nieporozumień Otrzymujemy często ogłoszenia tak nieczytelnie napisane, że wskutek koinecznego odniesienia się do inserenta, ulega zamieszczenie niepożądanej zwłoce

Za błędy, powstałe wskutek niewyraźnego pisma na zleceniach ogłoszeniowych, odpowiedzialności nie bierzemy.

Administracja.

---

1 SPRZEDAŻE

Kolonjalkę
w centrum zaprowadzoną sprzedam Adres Kurjer Poznański zdg 64 592

Meble kupisz wprost od rzemieślnika
zwiedź Wystawę Zdrowia i Hygjeny w Poznaniu — oddział mebli, wieża Górnośląska. zdg 64 654

Dom
czynszowy, ogródek, chlewy, pięknie położony pow. mieście, gdzie gimnazjum, przynoszący 4 100 zł rocznej dzierżawy natychmiast na sprzedaż. Cena 45 000 zł, wpłaty podług ugody, lub zamiana na większe, dobrze gospodarstwo ziemi pszennej. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 64 810

Piła taśmowa
prawie nowa (80 Ka) oraz motor 2.8 K. M. prąd zmienny sprzedam. Górczyńska 14 dg 1 013

Meble najtaniej u Bakosia ul. Wenecjańska 1
Most Chwaliszewski, przy Krzyża zdg 63 402

Magazyn mebli Józef Baranowski Wrocławska 19
Ceny najniższe. Pg 3728-33.97

Gramofony — najtaniej
F Bałoń Woźna 12. Pg 4 172-33.45

Deski odziemkowe sosnowe
30 i 42 mm. kilka wagonów po dostępnej cenie do oddania: Tartak Ludwikowo p Mosina. Pg 4455 37.40

Dom
w mieście blisko Poznania w najlepszem położeniu, obszernem nowoczesnem mieszkaniem, 2 składy, śpichrz, stajnia, ogród i piwnica, masywnie budowany na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 777

Skład
towarów krótkich, 2 pokojowe mieszkanie sprzedam Widermański, Marsz Focha 167 zdg 63 419

Wyczółkowskiego
oryginał piękny większy kolorowy sprzedam Św. Marcin 43, m. 10. zdg 65 036

Parownik
do perek tanio „Metalogen", Dąbrowskiego 79. zdg 65 040

Meble najtaniej A. Baranowski
Poznań, Pogórna 13. Pg 3122-23.59

Gabinety
polerowane i ciężko rzeźbione wyprzedaje Żytkowiak, Chwaliszewo 5. zdg 65 043

Jadalnie
mahoniowe polerowane wyprzedaje Żytkowiak Chwaliszewo 5. zdg 65 044

Wózek
biały, duży, korzystnie. Chwaliszewo 3/4. m. 12. zdg 65 065

Kolonjalka
mieszkanie dobry punkt na sprzedaż Adres Kurjer Poznański zdg 64 995

Encyklopedję
„Gutenberga" i „Trzaski Ewerta" sprzeda tanio „Antykwarjat" — Półwiejska 38 a. zdr 65 064

Skład
spożywczy mieszkaniem sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 009

Skład kolonjalny
bez konkurencji dla poważnego reflektanta. Adres Kurjer Poznański zdg 65 011

Maszyna
damska gramofon szafkowy tanio. Słowackiego 48. mieszkanie 6 zdg 65 201

Resztówka
450 ładna siedziba, duży ogród, szosa centralny powiat, stodziesięć tysięcy w tem amortyzacja. Zgłoszenia poważnych nabywców Kurjer Poznański zdg 64 961

Sprzedam . .
sypialkę jadalkę nowe, Chociszewskiego 17, m. 1. zdg 64 955

Lampa
elektryczna do gabinetu, jadalni ręczna praca okazyjnie Staszewski Wyspiańskiego 15. zdg 64 949

Łóżeczko
dziecięce najlepszy fabrykat okazyjnie Staszewski, Wyspiańskiego 15, skład. zdg 64 950

Składowe
urządzenie okazyjnie. Chociszewskiego 17 m. 1. zdg 64 954

Patefon
z płytami i inne meble. Skarbowa 15 parter lewo. zdg 64 948

Skład
z urządzeniem nadający się na każde przedsiębiorstwo na ruchliwej ulicy w Poznaniu do nabycia zaraz do objęcia potrzeba 2 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 947

Singera
damska, okrągłe czółenko. Słowackiego 29. m. 10. zdg 65 195

Maszynę
krawiecką sprzedam, smokingowe ubranie, płaszczyki dla chłopców zimowe. Romana Szymańskiego 9. m. 9. zdg 65 192

Zakład
fryzjerski, 4 obsługi tanio sprzedam. Dutyk, Bydgoszcz. Jackowskiego 17. zdg 65 151

Meble
pierwsze źródło zakupu, sypialnie debowe, materacami 255.— jadalnie szperowane 250.— gabinety 220.—, kuchnie 75.— Fabryka Mebli, Rynek Śródecki. Wystawiam Wieża Górnośląska zdg 64 751/2

Pianina!
znanych fabrykantów najkorzystniej Ratajczaka 28. zdg 64 183/84

Kolonjalkę
sprzedam czynsz 40 Adres Kurjer Poznański zdg 65 094/5

Pinczerki
rasowe korzystnie sprzeda. — Majętność Głuchowo, poczta Komorniki, pow. Poznań. Informacyj udzieli Jaszcz, Szczaniecki 18. zdg 65 222

Obraz
muzealny okazyjnie. Św. Marcin 62. m 10. zdg 65 130

Resztówka
80 pszennej, pałac komfortowy 10 pokojowy cena 25 000 wpłata 12 000 reszta amortyzacja. Jaśkiewicz, Poznań, Fredry 6. zdg 65 220

Tapczan
nowoczesny tanio sprzeda tapicer. Fredry 6. narożnik. zdg 65 125

Sztucer
Sauer 5-strzałowy. Zacisze 4, m 1. zdg 65 114

Meble używane
wszelkie komplety i pojedyńczo sprzedaje kupuje okazyjnie Nowy Dom Komisowy, Woźna 16. zdg 65 160

Oberża
na nizinach pomorskich z filją mleczarską, dobrze prosperująca, z całkowitem urządzeniem z powodu choroby zaraz do sprzedania. Do objęcia 15 000 zł potrzebne. Adres Kurjer Pozn. zdg 65 154

Futro
źrebaki franc. bronz. z kołnierzem oposowym w bardzo dobrym stanie na osobę niską oddam za 250 zł. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 65 150

Essex
limuzynę dwudrzwiową, gotową do jazdy tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 028

Kuchnię
jak nową bardzo tanio sprzedam Gwarna 19 m. 9. zdg 65 110

Westfalkę
dużą . Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 105

Parcele
przy ul. Em. Szczanieckiej sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 104

Gospodarstwo
54 mórg kujawskiej ziemi, koło Inowrocławia sprzedam korzystnie Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 296

Wagę
amerykańską tanio sprzeda Skład kolonjalny św Marcina 45. zdg 65 243

Regał
akt szafy łóżka, komody skrzypce Stroma 27 m. 5 zdg 65 225

Maszyna
do pisania tanio. Jezuicka 6 mieszkanie 10. zdg 65 230

Futra
damskie spody najkorzystniej — Wierzbięcice 13 — 3. zdg 65 224

Salonik
mahoniowy pianino jadalnie tanio Magazyn mebli Podgórna 6. zdg 65 233

Wszyscy przekonani
cena i jakością towaru kupują tylko wprost w Hurtowni Porcelany. Wroniecka 24 (podwórze). zdg 65 272

Willę
nową sprzedam. Wiadomość Hoffmann, Urbanowska 7. zdg 65 266

5 KUPNA

Parcelę
kupię. Oferty cenę okolicę do Kurjera Poznańskiego zdg 65 138/9

Piec
„Schreibera" przenośny w dobrym stanie kupię. Oferty z ceną upraszam Kurjer Pozn. zdg 62 872

Kocioł stojący
wysokość ca 2 mtr na 6 atm. kupię. Telefon 71-31. zdg 64 566

Rury
proste średnie 80—100 m/m oraz żebrowe do centralnego ogrzewania kupi Poznań. Skrytka pocztowa 422. zdg 64 625

Kupię
kotlinę przenośną lub westfalkę. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdg 65 034

Rehpinczerka
młodego kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 247

Kupię
regały, repozytorja oraz stoły oszklone Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 986

Kupię
wagi uchylne w dobrym stanie utrzymane. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 953

Kupię
płyty marmurowe używane nadające się dla rzeźnictwa Oferty Kurjer Poznański zdg 64 951

4
tragarze, profil 24 — 4,70 m długie okazyjnie kupię. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 65 198

Samochód
1 tonnowy kryty kupię, reklamówka. Buda. Grobla 13 zdg 65 135

Pas
zapędowy szer. ca 10 cali dł. ca. 6 mtr. kupimy Telefon 76-12. zdg 65 024

6 KAMIENICE

Kamienicę
55 000. wpłaty 20 000 druga 47 000 wpłaty 12 000 oraz wiele innych również willę poleca Kawecki. — Jeżycka 14 — 11 zdg 65 049

Kamienicę
nowa komfort dochód 6 000 sprzeda właściciel Oferty Kurjer Poznański zdg 64 973

Sprzedam
willę na Wildzie, cena według ugody Oferty Kurjer Poznański zdg 65 008

Kamienicę
komfortowa przy Parku Wilsona za 95 000 wpłaty 60 000 sprzedam (pośrednicy wykluczeni) Oferty Kurjer Poznański zdg 65 140

Kamienicę
Poznaniu dochód ustawowy 10 tysięcy sprzedam 50 000. wpłaty 20 000. Gruszczyński Pocztowa 30 zdg 64 820

Kamienica
Gnieźnie. czynsz roczny 10 000. 50 000. wpłaty 40 000. Ratajczak. Plac Sapieżyński 4. zdg 65 148

5
pokojową willę. zabudowaniem korzystnie sprzedam Swarzędzu. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 65 132

Kupię
kamienicę nową wolną od podatków stempla. Oferty najdokładniejsze tylko od właścicieli Kurjer Pozn zdg 65 097

Kamienicę
3 piętr nowa. Łazarz. niezupełnie wykończona sprzedam 45 000. Kossmann. Fredry 6. zdg 65 281

Willa
10 pokoi wpłata 30 000. Małecki. Rybaki 20 a. zdg 65 170

Kamienice
wille domki parcele składy poleca „Dom Zleceń" Wrocławska 22. zdg 65 218

Kamienica
komfortowa centrum, czynsz 9 200 cena 65 000. wpłaty 40 000 Zgłoszenia ul. Wysoka 11. m. 26 zdg 65 173

Kamienica
centrum 180 000.— wpłaty 80 000. dochód 24 000 — Bloch. Poznań. Długa 5. zdg 65 264

Willę
nową, blisko dworca, sprzedam. Puszczykowo. Źródlana 8. Pg 4474-50.410

7 PIENIĄDZ

500 zł
poszukuje. Dobry procent. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 126

Wspólnika
gotówką 2 500 przyjmie dobrze prosperująca wytwornia mydła. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 168

Pożyczki
poszukuje z rąk prywatnych na gospodarstwo 80 mórg na I. hipotekę 8—10 000 na gospodarstwo 145 mórg na I. hipotekę 15—20 000 za opłacaniem odsetek według umowy. Pewność za kapitał i odsetki jest pupilarna. Informacyj udzieli Rolnik w Trzemesznie. ng 5 454

Wspólniczki (ka)
poszukuję gotówką pożądana — lecz niekonieczna. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 263

8 DO WYNAJĘCIA

7 pokojowe
mieszkanie lub biura przy ul. 27 Grudnia Nr 11 II piętro od 1 października br. Zgłoszenia ulica Rzeczypospolitej Nr. 1. I. piętro. zdg 61 908

7 pokojowe
mieszkanie. wolne piece odnowione Matejki 56 bardzo słoneczne. naprzeciw Parku Wilsona. cena 250 zł. Stróżka na miejscu. albo telefon 71-61. zdg 64 371

2 garaże
do wynajęcia Cicha 17. zdg 64 968

3 pokojowe
mieszkanie śródmieściu wprost od gospodarza za rocznym czynszem zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 133

3 pokoje
kuchnia I piętro od października czynsz miesięczny Tęczowa 16. pomiędzy Chociszewskiego — Pałacza. zdg 64 957

2, 5 i 7 pokojowe
Grodzka. Słowackiego Wyspiańskiego. Zgłoszenia adm. P. K. E.. Gajowa 1. dg 1 328

Mieszkanie
6 pokojowe z komfortem i centralnem ogrzewaniem słoneczne jest od 1 października do wynajęcia. A. Zamorski. ul. Niegolewskich 12 zdg 65 153

Trzypokojowe
dwupokojowe wskaże. Rex Martina 33. — 4. zdg 65 144

2
pokoje i kuchnia przy Górnej Wildzie zaraz do wydzierżawienia. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 184

Trzypokojowe
ciepłe nowa willa od października. Wiadomość Śniadeckich 19, m. 1. zdg 65 112

Pięćpokojowe
mieszkanie II. piętro. centrum 200 złotych miesięcznie. Gospodarz. Marcina 15. zdg 65 283

Mieszkanie
2 pokoje kuchnia Aleja za Cytadelą. zdg 65 242

2 pokoje
z kuchnią w domku ogrodowym przy willi prawie centrum dla bezdzietnych zaraz do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 967

Dwupokojowe
kuchnia umeblowane oddam zgodą gospodarza. Wskaże Kurjer Poznański zdg 65 217

Wolne
5 pokojowe od 1 listopada. ulica Grottgera. oraz ubikacje handlowe z mieszkaniem. ul. Kwiatowa od zaraz. Zgłoszenia telefon 34—44 lub skrzynka pocztowa 335. zdg 65 181

Skład
z ubikacjami od 1 października do wynajęcia Zgłoszenia Dolna Wilda 79 Gasztecka zdg 65 268

Pokój
kuchnię willi wynajmę inteligentnym. Wiadomość Hoffmann Urbanowska 7. zdg 65 260

Mieszkanie
cztero-pokojowe do wynajęcia od gospodarza Górna Wilda 100. zdg 65 245

Mieszkanie
ośmiopokojowe — komfort — wysoki parter. Mickiewicza 28. wydzierżawię. Zgłoszenia portjer Pg 4473-56 412

6, 5, 4, 3 i 2
pokojowe mieszkanie wskaże „Domus". Plac Wolności 14 a Informacje bezpłatnie zdg 65 240

9 SZUKA MIESZK.

3—4
pokoje poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 048

Podoficer
zawodowy poszukuje jednego pokoju albo pokoju kuchnią od gospodarza na Jeżycach czynsz zgóry. Oferty cena Kurjer Pozn. zdg 64 965

Urzędniczka
państwowa poszukuje pokoju z kuchnie od gospodarza lub pokoju umeblowanego z używaniem kuchni. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 007

2—3
pokojowego urzędnik etatowy — częściowo zgóry Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 65 014

Emeryt
bezdzietny poszukuje 2 lub 3 pokoi z kuchnią słonecznych przynależnościami za miesięczną dzierżawę wprost od gospodarza — Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 018

Pokoju
kuchnia ewtl. bez szuka bezdz. małżeństwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 159

Poszukuję
pokoju kuchnią lub próżnego pokoju od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 086

Poszukuję
stróżostwa z centralnem ogrzewaniem i reparacje. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 108

2 — 3
pokojowego z przynależnościami poszukuje od 1. 12. bezdzietne niem. małżeństwo. Dokładne oferty Kurjer Poznański zdg 65 103

3 — 4
pokoi z wygodami na I—II. piętra wprost od gospodarza poszukuje emerytka. możliwie w centrum od zaraz. Zapłaci czynsz zgóry. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 65 162

Mieszkania
3—4 pokoi komfortem od 1. 10. poszukuje. płace zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 295

Trzypokojowego
z pokojem dla służby i łazienką od zaraz za miesięcznym czynszem wprost od gospodarza niezbyt daleko od tramwaju poszukuje Pośrednicy szkoda czasu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 235

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
do wynajęcia Wierzbięcice 34. m. 6. zdg 64 988

Pani
pokój z utrzymaniem lub częściowo Słowackiego 8. piąty dzwonek. zdg 64 583

Pokój
1—2 panom. oficerom. Matejki 67. mieszk 9. zdg 64 800

Frontowy
Stroma 26. — 5 zdg 64 739

Frontowy
słoneczny czysty. Grunwaldzka 13. m. 6. zdg 64 922

Żupańskiego
2a. I.. lewo. zdg 64 745

Pokój
Jackowskiego 31 m. 7. zdg 65 031

Kantaka 2
m. 5 pokój. zdg 65 047

Dwóch
panów. Ogrodowa 15 mieszk. 16. zdg 65 058

Tanio
pokój. Łąkowa 19 — 4. zdg 65 052

Młyńska
12. I. prawo. elegancki. zdg 65 057

Aleje
Marcinkowskiego 16 m. 18. zdg 65 083

Pokój
Skryta 11. m. 7. zdg 65 157

Dwuosobowy
Wierzbięcice 11—9 zdg 65 092

Frontowy
swobodny zaraz. Św. Marcin 33 mieszkanie 9. zdg 65 090

Pokój
dwuosobowy zaraz. Aleje Marcinkowskiego 3a mieszkanie 7. zdg 65 085

Duży
słoneczny pokój. Wroniecka 10. mieszkanie 10 rg 3 384

Jedno
dwuosobowy niekrępujący Skarbowa 4. mieszkanie 15. zdg 65 244

Pokój
Wierzbięcice 38 m. 8. zdg 65 241

Słowackiego
39 — 10 zdg 65 171

Próżnego
używaniem kuchni. pół roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 256

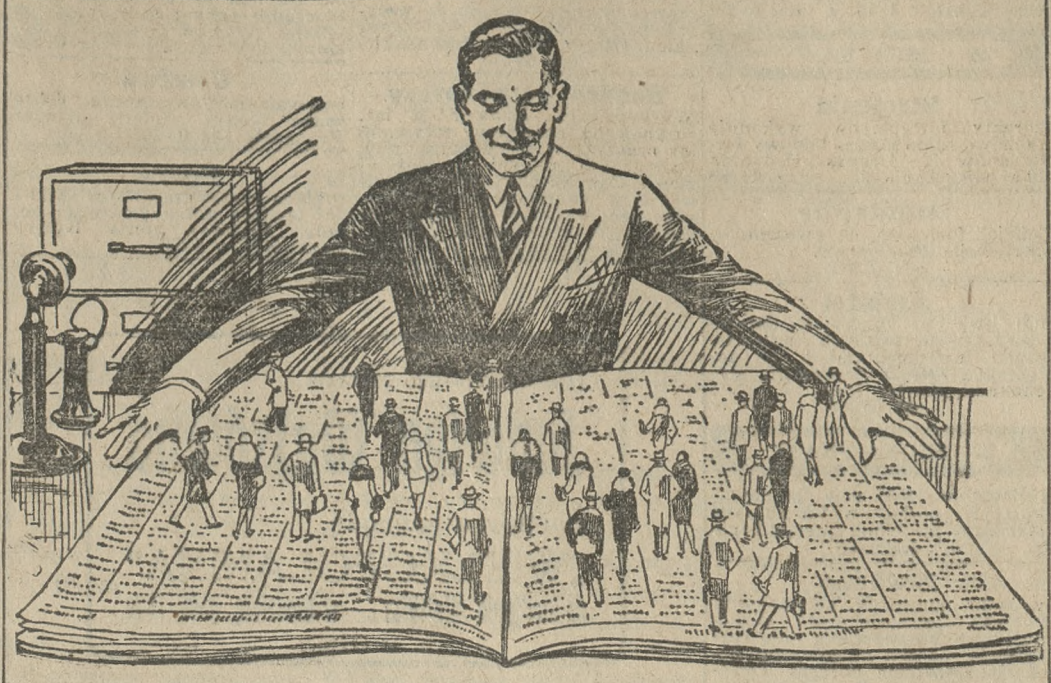

W każdej potrzebie

KORZYSTAJ Z DZIAŁU OGŁOSZENIOWEGO „KURJERA POZNAŃSKIEGO"

a w 99% będziesz miał zapewniony rezultat.

Dwuosobowy
Focha 29 m. 7. zdg 65 051

Inteligentowi
pokój ciepły Małeckiego 27. II. zdg 65 062

Komfortowy
małżeństwu lub trzem studentkom. Matejki 60. m. 3. informacje 5—7. zdg 65 025

Dwuosobowy
lub małżeństwu. Dąbrowskiego 76. parter. prawo zdg 65 026

Pokój
spokojnej. lokatora. Chełmońskiego 2. II zdg 65 027

Ładny
Matejki 60. m. 1. zdg 64 992

Strzelecka
10. m. 4. zdg 64 981

Pokój ładny
inteligentnej osobie od zaraz wynajmę. Zgłoszenia ul. Młyńska 12 a. m. 6. zdg 64 979

Pokoje
2 umeblowane Grochowe Łąki 3 m. 16. zdg 64 978

Dwuosobowy
utrzymaniem. telefon. łazienka. Skarbowa 7 mieszkanie 8. zdg 64 970

Dwuosobowy
elektryczność Stroma 26. m. 7. zdg 64 960

Frontowy
elektryczność 1—2 osoby. Skryta 14 — 9. zdg 64 959

Pokój
wolny. Matejki 57 mieszkanie 6. zdg 64 941

Pokój
komfortowy I. piętro. ul. Półwiejska. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 65 143

Umeblowany
pokój. telefon ogrzewanie. Młyńska 2. mieszkanie 18. zdg 65 142

Inteligentnej
pani Piekary 24 m. 4. zdg 65 137

Przemysłowa
34. m. 6. dwu- trzyosobowy utrzymaniem — bez. zdg 65 185

Frontowy
Rybaki 7. m. 9. zdg 65 194

Frontowy
Wielkie Garbary 5. m. 12. zdg 65 193

Małżeństwu
solidnemu. umeblowany 30.— Wierzbięcice 23. m. 9 zdg 65 147

Pokój
komfortowy front. Plac Świętokrzyski zaraz. Podgórna 14. m. 1. zdg 65 146

Klatki
Rybaki 22a. m. 10. zdg 65 123

Patrona
Jackowskiego 21 mieszkanie 11. III. elegancki. dwuosobowy utrzymaniem. zdg 65 121

Chełmońskiego
9. — 8. dwa ładne pokoje. centrum. skromnym panienkom. utrzymanie. obiady. zdg 65 273

Umeblowany
niekrępujący. frontowy wynajmę zaraz. Wielkie Garbary 23. m. 11. zdg 65 118

Dwuosobowy
Mickiewicza 17 m. 8. zdg 65 084

Elegancki
utrzymaniem bez. Plac Nowomiejski 3. I.. prawo zdg 65 082

Frontowy
Matejki 4. m. 2. zdg 65 081

Pokoik
miły Górna Wilda 15. Dybalska. zdg 65 079

Blisko Zamku
panom. Składowa 1 m. 16. zdg 65 077

Romana
Szymańskiego 9 mieszkanie 7. zdg 65 074

Centrum
słoneczny, czysty, wygodny, kulturalnym. św. Marcin 57. m. 9. zdg 65 073

Mickiewicza
21/25 m. 9. komfortowy, niekrępujący słoneczny, centralne łazienka. zdg 65 072

Pokój
Mickiewicza 1. m. 4. zdg 65 071

Klatki
elegancki. Prusa 17. mieszkanie 3. zdg 65 068

Pokój
dwuosobowy tanio. Małeckiego 23. m. 4. zdg 65 109

Klatki
2. 3 osobowy. Długa 6. m. 5. zdg 65 107

Pokój
Długa 18. m. 16. zdg 65 096

Pokój
wspólny panu tanio. Ruge. Długa 3. parter. zdg 65 167

Jasna 16
m. 10. zdg 65 161

Półwiejska
5. — 9. czysty. zdg 65 300

Dwuosobowy
ewentl. obiadami. Słowackiego 39. — 9. zdg 65 293

Pokoju
dużego lub dwóch poszukuję na pracownię kapeluszy centrum. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 284

Pokój
umeblowany św. elektryczne. jednemu lub dwom panom. Dąbrowskiego 63. m. 3. zdg 65 280

Panu
Mickiewicza 17. — 4. zdg 65 290

Elegancki
inteligentowi utrzymaniem obiady. bez. Różana 4 Radomska. zdg 65 236

Pokój
tanio. Poznańska 20 mieszk. 2. zdg 65 169

Frontowy
wspólny panu. Wrocławska 3. mieszkanie 6. rg 3 387

Pokój
Pocztowa 12 mieszkanie 12. zdg 65 231

Stroma
27. mieszkanie 5. zdg 65 226

Pokój
zaraz do wynajęcia. Górna Wilda 13. m. 8. zdg 65 178

2
niekrępujące. Pocztowa pierwsze Zamkowa 4b. 5. zdg 65 176

Gwarna 10
ładny pokój wynajmę mieszk. 4. zdg 65 172

Pokój
Grobla 19. m. 8 zdg 65 267

Pokój
Focha 38. m. 12. zdg 65 258

Jedno-
dwuosobowy, frontowy, elektr.. kaloryfery, obiadami. Wierzbięcice 5. mieszkanie 5 popołudniu. zdg 65 179

Frontowy
słoneczny, balkon 1 piętro, utrzymaniem, bez pani lub studentce. Chełmońskiego 9. m. 5. zdg 65 248

2
pokoje. balkon. Matejki 59 mieszkanie 6 zdg 65 215

Pokój
duży 2 osobom zaraz Kantaka 5. mieszkanie 7. zdg 65 212

2
niekrępujące fortepian. obiady. Dąbrowskiego 18 m. 4. zdg 65 209

Pokój
Poznańska 26 — 9. zdg 65 205

Pokój
Prusa 19. mieszkanie 8. zdg 65 204

Pokój
dwuosobowy pokoik od zaraz. Dąbrowskiego 64. II lewo. zdg 65 203

Kwiatowa
3. mieszkanie 3. wszelkie wygody. telefon. zdg 63 491

Dobrze
umeblowany Prusa 21. III. zdg 65 202

12 SZUKA POKOJU

Poszukuję
od 1. 10. eleganckiego pokoju z łazienką i elektrycznością w centrum. Oferty Kurjer Pozn. dg 1 400

Poszukuję
małego. skromnego. niekrępującego. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 056

Pokoju
śródmieściu niekrępującego inteligentna pani. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 65 023

Pokoju
za posługę poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 286

3
pokoje z utrzymaniem telefonem. fortepianem od 1 października poszukiwane Oferty Kurjer Poznański zdg 65 015

Studentka
jasnego, czystego eleganckiego, niekrępującego, elektryka, centrum Jżyce od 1. 10. lub 20. 9. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 265

Inteligentna
pani miłego niedrogiego używaniem kuchni I. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 946

13 LOKALE

Ubikację
na składnicę śródmieściu poszukuje fabryka Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 962

Toruń
skład najlepsze położenie do wynajęcia. B. Stryczyński. Toruń. Król. Jadwigi 12/14 lub K. Stryczyński. Poznań. Dąbrowskiego 3. zdg 65 294

Skład
z 5-cio pokojowem mieszkaniem wraz z centralnem ogrzewaniem od zaraz do wynajęcia w Lesznie. ul. Leszczyńskich 8. Wiadomości udziela Fr. Barski — tamże. Pg 4472-37.55

Ubikacji
na skład poszukuje Oferty Kurjer Poznański zdg 65 211

14 DZIERŻAWY

Podwórze
na składnicę przy Rybakach oddam Oferty Kurjer Poznański zdg 64 983

Domek
chlew stodółka 2 morgi ogrodu, oświetlenie elektryczne Żabikowie. dobre dla emeryta urzędnika wydzierżawię. Poznań. Małeckiego 21 m. 9 zdg 64 982

Wynajmę
ubikację Chwaliszewo 36. podwórzu zdg 64 945

Ubikacja fabryczna
z motorem nadająca się na wyroby drzewne. metalowo-mechaniczne lub chemiczne. wolna. — Górczyńska 14. dg 1 014

Gospodarstwo
150 mórg. budynki inwentarze I. kl. pełne żniwo wydzierżawię. objęcie 8 000.— Kossmann. Fredry 6. zdg 65 282

16 OSOBISTE

Wróciłem
z Krynicy. Damski fryzjer — Marjan Śmiechowski. Aleje Marcinkowskiego 5. Tel 3099 zdg 65 187

20 LICYTACJE

Licytacja
dnia 16 września godz. 11 przy ul. Matejki 51, pianino, bufet, kredens, bibljotekę i inne meble. zdg 65 158

21 ZGUBY

Pies cyrkowy
wabiący się Dick zaginął piszczemu się Little Fred. Za odprowadzenie do Cyrku Staniewskich wysoka nagroda dg 1 401

22 ROZMAITE

Kołdry na wacie

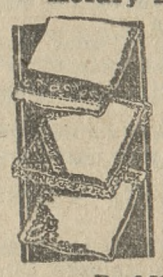

wełnie i puchu, jedwabne i zwykłe. Bieliznę pościelową, garnitury podpinkowe po cenach fabrycznych poleca Fabryka Bielizny — Dom Płócień J. Schubert. Wrocławska 3. Specjalność: Wyprawy.

Pg 3 719-33.33

Wieczorowe
suknie wypożyczam. Półwiejska 24 — 5. zdg 65 188

Mężczyźni
wskaże tanim domowym środkiem odzyskać siły męskie. Żądać oferty „Iris". Katowice. Sobieskiego 5. m. 5. zdg 65 156

Białe
prawdziwe lilje i narcyzy wysadki cebul sprzedaje tanio Śniegocka ul. Grunwaldzka 27. zdg 64 963

Szyję
suknie od 7 zł. płaszcze 12 zł. — Wrocławska 13. m. 17. zdg 65 298

Wieńce
poleca kwiaciarnia Wodna 7 Ceny niskie. zdg 65 229

Olbrzymi wybór w pończochach

jedwabnych macco fil de cosse, skarpetkach, pończoszkach dziecięcych. Ceny niebywale niskie. Fabryka Bielizny Dom Płócień. J. Schubert. Wrocławska 3.

Pg 3 720-33.34

Hemoroidy
Czopki hemoroidalne „Varicol" (z kogutkiem). Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy (żylaki). Sprzedają apteki. ng 4514

Chłopczyka
półrocznego oddam za własne. — Oferty Kurjer Poznański zdg 64 989

Kołdry
przerabia, poszywa. Smoczyńska, Kwiatowa 8. zdg 65 091

Gorąca prośba
uczciwe małżeństwo z tut. sfer kupieckich nie posiadające środków na dalszą opłatę czesnego za uzdolnioną jedynaczkę lat 14, prosi o pomoc zacne osoby zdolne ocenić trudne położenie rodziców. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 64 958

Kto
wyrabia swetry wełniane? Oferty Kurjer Poznański zdg 64 952

23 OŻENKI

Kupiec
oficer rez. ciemblondyn, 172 wysoki, 41 lat poszukuje znajomości miejscowej przystojnej pani do lat 32 możliwie blondynki materjalnie niezależnej. Cel matrymonjalny. Oferty możliwie z fotografją, która się zwraca, kierować do Kurjera Poznańskiego zdg 65 214

Brunetka
panna lat 25, przystojna, muzykalna posag 50 000 gotówki, wyjdzie zamąż. Piotr Mrówka, Poznań, Kraszewskiego 13. zdg 65 206

TEATRY

Poznań, piątek, 15. 9.

TEATR POLSKI: — Dziś: „Jak się wzbogacić", gościnny występ Roberta Boelkiego.

TEATR NOWY: Dziś „Kobiety i interesy", premjera. Występ Marji Gella.

Sobota, 16. 9. „Kobiety i interesy" występ Marji Gella.

Niedziela, 17. 9. „Kobiety i interesy". Występ Marji Gella.

TEATR NARODOWY: Sobota, 16. 9. o godz. 15 i o godz. 20: „Jan III Sobieski pod Wiedniem".

Bydgoszcz, piątek, 15. 9.

TEATR MIEJSKI: Przedstawienie zawieszone.

Sobota, 16. 9. o godz. 4: Akademja Batorego i Sobieskiego.

Sobota, 16. 9. o godz. 8: „Mademoiselle", premjera ostatni występ p. Jadwigi Koreckiej, rzed wyjazdem na stałe do Poznania.

Niedziela, 17. 9. o godz. 4: „Żoneczka z Variete".

Niedziela, 17. 9. o godz. 8: „Mademoiselle".

KINA

Poznań, piątek, 15. 9.

APOLLO: „Uśmiech szczęścia"
CORSO: „Krew na morzu" i „Podwójna gra".
COLOSSEUM: „Jeniec wojenny" (Axela).
METROPOLIS: „Żółty książę".
ORZEŁ: „Wielkomiejskie ulice" i „Riff nareszcie sam".
ODEON: „Wiara, Nadzieja, Miłość".
PROMIEŃ: „Pat i Patachon" i „Księżniczka Dunaju".
RENAISSANCE: „Cudotwórca".
SFINKS: „Dlaczego zgrzeszyłam".
SŁOŃCE: „Zdobyć cię muszę".
TĘCZA: „Kongres tańczy"
WILSONA: „Moskwa bez maski".

Bydgoszcz, piątek, 15. 9.

APOLLO: tragedja dźwiękowa „Mandżurja płonie" oraz polski film „Głos pustyni".
BAŁTYK: „Karząca dłoń" i „Niebezpieczny romans".
KRISTAL: o godz. 5, 7 i 9: polski film „Pod Twoją obronę" i najnowszy tygodnik Foxa.
MARYSIEŃKA: „Kongres tańczy" i „Biały wódz".
REWJA: „Hotel studentów" i „Niewolnica Szeika"
SŁOŃCE: dramat „Cienie więzienia" oraz komedja „Weseli szmuglerzy". Na scenie rewja p. t. „Warszawa — Chicago".

24 NAUKA

Kto
udzieli tanio lekcyj niemieckiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 102

Szkoła Tańców Średzińskiego Strzelecka 3
kursy dla początkujących rozpoczynam. zdg 65 163

Kursy
kroju, szycia, system francuski, angielski, nowoczesny. Szpotańska Kantaka 1. m. 9. zdg 65 259

25 MUZYKA

Strojenia
korekty fortepianów wykonuje fachowo tanio mistrz budowy fortepianów K. Drygas Podgórna 10 a mieszkanie 3 zdg 62 680

Gruntowne
lekcje, fortepian do ćwiczeń. — Strzelecka 28b, parter. zdg 65 113

Kwintet
lub kwartet, koncertowo-dancingowy, pierwszorzędny nowoczesnemi instrumentami 1. 10 potrzebny. Oferty fotografją, warunkami Kurjer Pozn. zdg 65 183

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia o 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Inwalida
wojenny mechanik na maszyny biurowe poszukuje pracy. Wykonuje wszelkie reperacją oraz czyszczenie maszyn na miejscu. Łaskawe zgłoszenia uprasza Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym, Poznań ul. Kozia 8 pokój 8 telefon 29-94 zdg 65 088/9

Rządca gospodarczy
samotny w sile wieku doskonały swym zawodzie szuka posady każdego czasu. Zgłoszenia uprasza się Wąsicki Nakło n/Notecią Podgórna 4. zdg 64 168

Młody
pomocnik zegarmistrzowski, własnymi narzędziami, pewny swym zawodzie poszukuje posady. — E. Gronek, Wronowy, powiat Mogilno. zdg 64 211

Starsza osoba
kochająca dzieci przyjmie posadę jako wychowawczyni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 470

Ogrodnik
wiek średni, wykwalifikowany szuka posady jako żonaty lub samotny. Posiada dobre długoletnie świadectwa. P. Sempiński Grodzisk. Wlkp., Zbaszyńska 22. zdg 64 811

Ogrodnik
żonaty z dzieckiem lat 31, kwalifikowany w leśnictwie, dobry myśliwy, tresura psów, pszczelarz, służący pałacowy szuka posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 548

Nauczycielka
młoda, usposobienia najlepszego z prawem nauczania poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 207

Siodlarz - tapicer
lat 26 pilny obowiązkowy dzielny fachowiec szuka pracy zaraz lub później. Przyjmie także prace siodlarza dominjalnego. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 63 670

Wychowawczyni
skromna, kochającą dzieci z językiem polskim i niemieckim kilkoletnią praktyką poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 029

Krawcowa
dzielna szuka pracy w dom i poza dom. Wodna 17/18 mieszk. 6. zdg 65 210

Dziewczę
lat 16 poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 038

Dziewczyna
starsza, skromna szuka posady do wszystkiego od zaraz lub od 1. 10. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 053

Starsza
służąca z dobrem gotowaniem poszukuje posady od zaraz lub od 1. 10. 33 r. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 054

Poszukuję
posługi popołudniowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 063

Dyrektor kina
dwudziestoletnią rutyną niezastąpiony organizator dzielny, energiczny przyjmę zarząd przedsiębiorstwa widowiskowego tylko procentowo od zwiększonych obrotów. Gwarantuję frekwencję. — Przyjmie dzierżawę, spółkę na prowincji. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 996

Dziewczyna
cośkolwiek gotowaniem od zaraz szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 999

Panienka
handlowem wykształceniem szuka jakiejkolwiek posady zaraz lub później: Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 037

Dziewczyna
z prowincji, uczciwa, chętna do pracy z gotowaniem szuka posady od zaraz. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 182

Młodsza
panienka poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 177

Dziewczyna
starsza przyjmie posadę do wszystkiego lub posługę w skromnym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 213

Rządca gospodarczy
Wielkopolanin kawaler 35 lat, rutynowany energiczny rolnik, 15 lat praktyki w pierwszorzędnych warsztatach rolnych o ciężkiej glebie. Zamiłowany chodowca inwentarzy (weterynarji) przyjmie odpowiednie stanowisko oparty na poważnych referencjach. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 65 000

Dziewczyna
znająca się dobrze na gospodarstwie domowem poszukuje posady do dwojga osób od 1. 10. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 115

Panienka
do dzieci, znająca robótki, cośkolwiek szycia poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 101

Kuchmistrz
poszukuje posady, okolica obojętna. Bocianowski, Borek, pow. Krotoszyn. zdg 65 098

Ogrodnik
bartnik, lat 22 z dobremi referencjami szuka posady zaraz lub później. Wacław Gulczyński, Sokolniki k/Wrześni. zdg 65 232

Uczciwa
gotowaniem, świadectwa dobre szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 292

Panna
znająca szycie prasowanie sztywnej bielizny szuka stosownej posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański rg 3 393

Rekordzistka świata
Jadwiga Wajsówna
startuje o nagrodę
„WIELKOPOLANINA"
na Stadjonie Miejskim — w niedzielę, godz. 11-ta

Uczciwa
dziewczyna poszukuje posady za skromnem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 990

Sekretarka
stenotypistka zdolna i dzielna, z samodzielnem prowadzeniem korespondencji oraz gruntowną znajomością języka francuskiego poszukuje posady. Posiada praktykę służy referencjami. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 976

Urzędnik
gospodarczy 6 lat praktyki, dobry fachowiec poszukuje posady za niższem wynagrodzeniem zaraz lub później. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 64 969

Uczeń rzeźnicki
szuka nauki u dzielnego majstra mającego dobre wyroby wędliniarskie, które znajdą zbyt w składzie u rodziców. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 966

Młodsza
kucharka szuka posady zaraz lub do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 004

Praczka
rzetelna czysta szuka prania. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 010

Chłopiec
z kaucją poszukuję posady do posyłek. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 013

Posługi
przed lub popołudniowej poszukuję zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 956

Praczka
zawodowa 2 50 dziennie uczciwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 944

Kucharka
do wszelkiej pracy domowej poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 65 191

Ekspedjentka
z dobrej rodziny, branży piekarsko- cukierniczej poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 190

Nauczycielka
internatów Polka konwersacja francuska niemiecka, muzyka szuka posady prywatnej. Ulica Marszałka Focha 38, mieszk. 11. Zofja Bienental. Osobiście od 3—5. zdg 65 189

Gorzelnik
kawaler, ukończył szkołę gorzelnicza w Dublanach z bardzo dobrym postępem poszukuje posady. Eugenjusz Czornobaj, Łuka Dniestrem, poczta Niezwiska (Stanisławowskie). zdg 65 152

Poszukuję
posługi lub gotowania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 145

Piekarz - cukiernik
szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 117

Posługaczka
poszukuje posługi gotowaniem z dobremi świadectwami. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 116

Ekspedjentka
branży potrzebna zaraz. Półwiejska 2 obuwie. zdg 65 111

Początkująca
pokojowa poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 65 100

Ekspedjent
młodszy branży konfekcji męskiej sukna — poszukuje posady za skromnem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 219

Pomocnik
fryzjerski poszukuje posady zaraz. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 216

Dziewczyna
z gotowaniem bez prania poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 589

Polecam urzędnika
gospodarczego kawalera, szkoła rolnicza, dłuższa praktyka, który dłuższy czas pracował u mnie, pod ogólną lub ścisłą dyspozycję. Zgł. Dyrektor Smułkowski, Turew p. Kościan. zdg 64 636

Posługi
z poleceniem poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 638

Uczciwa
sierota poszukuje posługi na cały dzień. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 732

Wiedeńka
przynależność polska) — pierwszorzędna w kuchni i gospodarstwie szuka zajęcia przez dzień na skromnych warunkach. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 327

Dziewczyna
czysta, uczciwa z dobrem gotowaniem poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 698

Ogrodnik
lat 22 dzielny w swym zawodzie, z 7-letnią praktyką poszukuje posady od 1. 10 lub później. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 64 669

Sierota
poszukuje posługi na cały dzień lub na popołudnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 666

Kuśnierka
szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 707

Inteligentna
panienka, wykształcenie gimnazjalne muzykalna, znajomość gospodarstwa domowego, szycia i robótek poszukuje posady do samotnej osoby. Oferty pod adr. M. St. Szamarzewskiego 2. m. 3. zdg 64 860

Krawcowa
domowa szuka pracy, krój bardzo dobry, płaszcze syst. krawiecki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 690

Polecam
gospodynie, wychowawczynie, pokojowe. Lewandowska, Aleje Marcinkowskiego 16 zdg 64 775

Praczka
poszukuje prania, pierze dobrze i tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 771

Dobrze
polecona piele niańka szuka posady do noworodka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 866

Służąca
z gotowaniem do wszystkiego. — pracowita uczciwa szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 761

Panienka
inteligentna poszukuje posady ekspedjentki-bufetowej, albo kondycji zaraz lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 816

Praktykantka
inteligentna do biura szuka posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 64 344

Rządca gospodarczy
odpowiednią praktyką obeznany całkowitem prowadzeniem, kierowaniem gospodarstwa książkowości, solectwa dobre świadectwa, referencje szuka posady samodzielnej lub pod ogólną dyspozycję od października. Mulczyński, Poznań, Wodna 17/18 — 7. Pg 4461 56.395

Posługaczka
szuka posługi praniem, centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 837

Dziewczyna
uczciwa spokojna z gotowaniem szuka posady zaraz lub 1. 10. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 823

Sierota - prawnik
w sytuacji bez wyjścia poszukuje jakiejkolwiek pracy, najchętniej korepetycji bodaj za mieszkanie i utrzymanie tylko. Wyjedzie również ewentualnie prosi o starą garderobę czy inną pomoc. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje A. Antczak, p. Inowrocław ul. Przypadek Dom Parafjalny dla Antoniego W. zdg 64 467

Czuwania
przy chorych na noce przyjmę. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 150

Dziewczyna
uczciwa szuka posady do wszelkiej pracy oprócz samodzielnego gotowania od 15. 9. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 555

Praczka
szuka prania. Maciejewska, Tylne Chwaliszewo 25 m. 2. zdg 64 554

1 000 zł
pożyczki dam za posadę biurze lub przemyśle. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 552

Wychowawczyni
freblanka, język niemiecki, kochającą dzieci, dobremi referencjami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 544

Nauczycielka
domowa szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 618

Wychowawczyni
dzieci do niemowlęcia lub 2 dzieci przyjmie posadę zaraz lub od 1. 10. Kubisiówna, Lutogniew, pow. Krotoszyn ng 5421

Kucharka
poszukuje posady dobrem gotowaniem, zimny bufet. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 610

28 WOLNE MIEJSCA

Szewców
młodych, zdolnych na reperacje obuwia poszukujemy. Praca stała. Maleckiego 21. Zjednoczenie i Praca. dg 1352/a

Fryzjerka
potrzebna. Rynek Śródecki 4. zdg 65 041

Służąca
czysta, pracowita, uczciwa moralna i niedroga, potrzebna zaraz. — Adres Kurjer Poznański zdg 65 046

Uczeń
fryzjerski. Za Bramką 4. zdg 64 984

Wspólnika
wspólniczki 500.— do interesu rzeźnickiego poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 974

Posada zajęta
za zgłoszenia dziękujemy. Bracia Plucińscy, Poznań zdg 64 972

Poszukuję
natychmiast inkasenta z gotówką 2 000 złotych na stałą posadę. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 964

Cholewkarza
dzielnego samodzielnego — przy składzie skór na własny rachunek, byłem mieście powiatowem poszukuje maszynami lub bez — Byt zapewniony. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 017

Uczciwa
do posług może się zgłosić. Matejki 40, mieszk. 13 zdg 65 019

Ogrodnik - podwórzowy
na majątek z kilkoletnią praktyką dobrze polecony potrzebny od zaraz. Pisemne zgłoszenia przyjmuje Maj. Separowo poczta Granowo. zdg 65 020

Potrzebna
panienka do trio tanecznego do lat 20 na wyjazd. Zgłosić ulica Wrocławska 19 mieszkanie 4, od 2—6. zdg 65 021

Służąca
gotowaniem potrzebna zaraz. — Ludwiczak, Strzelecka 15. zdg 65 136

Uczennica
ukończoną szkołą handlową. — Dąbrowskiego 4, skład cukierków. zdg 65 186

Dziewczyna
do wszystkiego potrzebna. Buda, Grobla 13 zdg 65 134

Krawcowa
pierwszorzędna, samodzielna, niezależna poszukiwana. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 129

Biurowa
maszynistka, własna maszyna potrzebna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 122

Ekspedjentka
dzielna, młodsza siła, inteligentna, z branży rzeźnickiej, sumienna i uczciwa na prowincję potrzebna od 1. 10. br. Zgłoszenia z podaniem pensji i odpisami świadectw do Kurjera Pozn. zdg 65 155

Dziewczyna
potrzebna. Restauracja, Woźna 7/8. zdg 65 087

Freblanka
doświadczona o skromnych wymaganiach z szyciem potrzebna do 4 letniego chłopca od 1. 10. — Oferty Kurjer Pozn. dg 1399

Skład
tytoniowy papieru galanterji, główna ulica centrum oddam na własny rachunek zaraz. Objecie ca 3 000. Zgłoszenia Długa 8, m. 6. zdg 65 166

Fryzjerka
potrzebna. Górna Wilda 82. zdg 65 302

Służąca
dobrze polecona samodzielna gotowaniem potrzebna. Chwiłkowska, Kraszewskiego 9b. zdg 65 301

Poszukujemy
przedstawicieli węglowych w każdej miejscowości. Oferty: Ekspozytura Kurjera Poznańskiego, Gdynia, pod „Kopalnia" ng 5 457

Potrzebna
młodsza dziewczyna z dobrem gotowaniem od 15. 9. dobre polecenia. Barełkowski, Woźna 18, mieszkanie 6 rg 3 385

Kucharki
i służące potrzebuje od zaraz. Zgłoszenia 4—6. Szewska 9, restauracja. zdg 65 309

Przedstawicielki
mogą się zgłosić „Femina" św. Marcin 74, telefon 15 65. zdg 65 261

Humor zagraniczny

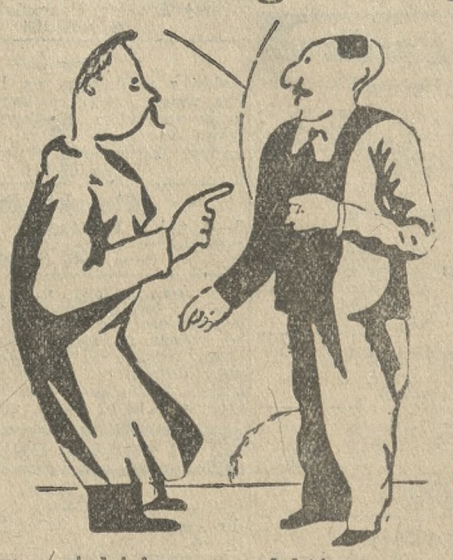

= Czy powiedział mu pan doktór, że żona powiła trojaczki?

— Jeszcze nie, bałem się, bo właśnie się goli.

(Le Rire — Paryż). S. F.

Przedpłata na miesiąc październik 1933 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do godz. 11, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych): słowo nagłówkowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72, filja Stary Rynek 25-55. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149.